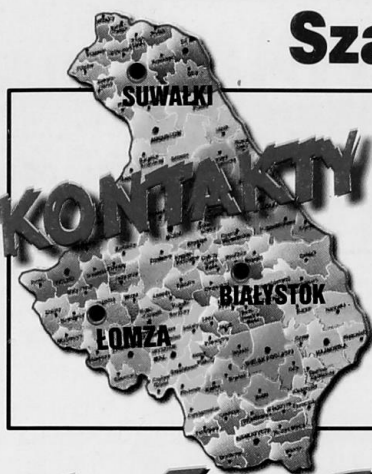


**Sumienie w rowie • Prątki kontratakują • Super Tele
Szalbierz • Śmierć z lasu • ŁKS wygrywa**



INFORMATION TECHNOLOGY
SIMMTECH
KOMPUTERY
SKLEP SERWIS
NOWY PUNKT
ul. Dworna 18
tel. 0 86 216-68-99
0 86 216-29-99
www.simmtech.pl
Nagrywarka DVD-RW – 149 zł
Płyty DVD TDK±R – 1,29 zł
PRZY ZAKUPIE ZESTAWU KOMPUTEROWEGO
KUPON PROMOCYJNY
200 zł taniej!

KURP-DACH
PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH
KURP-DACH Sp. z o.o.
Kurpie Dworskie koło Troszyna
tel. 029 767 10 49, 029 767 31 07
TRANSPORT GRATIS, NISKIE CENY
Pomiar dachu tel. 509 769 127
www.kurpdach.pl

KONTAKTY

Nr 15 (1327)

9 kwietnia 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

**„Rozwój Polski
Wschodniej” jawi
się jak przysłowiowe
rozpoczęcie budowy
domu od... dymu
z komina**

Program na głowie



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42

OKNA z ATUTEM!

SPECJALNA OFERTA PROMOCYJNA

Okno 150cm x 150cm 3 komorowe tylko **439 zł** (netto)

Okno 150cm x 150cm 5-cio komorowe tylko **469 zł** (netto)

NOWOŚĆ - ciepła szyba K=1.0*

ZAPRASZAMY! Najniższe ceny w Łomży i regionie!

JAKOŚĆ MARKI TERRAZYT - ZNANEJ NA RYNKU OD 24 LAT

BIURO OBSŁUGI KLIENTA - ATUT sp. z o.o. 18-400 Łomża ul. Spokojna 210
tel. 47 35 033, 218 33 28, fax 218 00 55, 47 36 518, e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

Atut

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

ISSN 0208-6640
INDEKS 363286



rys. Zdzisław Romanowski

DEICHMANN

DEICHMANN to największa sieć sklepów obuwniczych w Europie. Obecnie posiadamy w 12 krajach ponad 2000 sklepów, z czego w Polsce 76 placówek. Oferujemy markowe obuwie dla całej rodziny. W związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy:

KIEROWNIKA

do naszego sklepu w Łomży (nr ref. K/Ł)

Nasze oczekiwania:

- min. średnie wykształcenie
- doświadczenie w handlu
- umiejętność motywowania pracowników i kierowania zespołem
- gotowość do odbycia szkolenia na terenie całej Polski
- dyspozycyjność, zaangażowanie, mobilność

Oferujemy:

- ciekawą pracę i atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość stałego podwyższania kwalifikacji zawodowych
- możliwość awansu zawodowego w naszej firmie
- świadczenia socjalne
- zakwaterowanie i zwrot kosztów podróży podczas szkolenia

Osoby zainteresowane prosimy o składanie dokumentów w terminie 14 dni od daty ukazania ogłoszenia (życiorys ze zdjęciem, list motywacyjny) na adres:

DEICHMANN - OBUWIE Sp. z o.o.
Dział Personalny, ul. Legnicka 51 - 53, 54 - 203 Wrocław
lub na adres e-mail: deichmann-obuwie@deichmann.com

Firma zastrzega sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o dołączenie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dziennik Ustaw z 1997r. nr 133, poz. 883)"



OKNA z Krakowa

Najczęściej polecane okna...



OKNA nr 1 w Polsce

Jedynie okna, które w badaniach Związku "Polskie Okna i Drzwi" spełniły wszystkie wymagania techniczne i formalne!

- nowość w Polsce
 - szyba **THERMOLINE 1,0 GRATIS!**
 - szyba zespolona o współczynniku przenikalności cieplnej $U=1,0$
 - znaczące zmniejszenie kosztów ogrzewania
- promocja tylko do 30 kwietnia 2006

*szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOMŻA

ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Rynek Piłsudskiego 14

tel. 086/ 275 02 55

OKNOPLAST



www.oknoplast.com.pl
☎ 0801 14 00 00

**Życzenia świąteczne w „Kontaktach”
to Twój serdeczny wyraz pamięci**



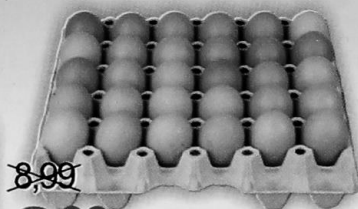
Galeria Stokrotka

Łomża, Al. Piłsudskiego 14



~~1,19~~
0⁹⁹

Margaryna 250g Kruszwicka
zwykła, palma; 3,96zł/kg



~~8,99~~
6⁹⁹

Jaja klasy M 30szt.



cena od
3³⁹

Formy prostokątne
do ciast

Informacja handlowa



~~2,69~~
2²⁹

Piwo Carlsberg 500ml
puszka, butelka bezzwrotna; 4,58zł/l

Alkohol szkodzi zdrowiu!
Główny powód śmierci kierowców pijących.

~~12,59~~
7⁹⁹

Kielbasa swojska
1kg Dacor



~~19,99~~
14⁹⁹

Karczek z beczki
1kg Nik-Pol



~~39,99~~
36⁹⁹

Pieluchy Pampers
mini 2 VP 78szt.,
midi 3 CP 64szt., maxi 4 VP 54szt.,
maxi+ 4+ VP 50szt., junior 5 VP 46szt.



Zapraszamy do supermarketu  Stokrotka i innych punktów handlowych

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031

Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904

Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7

tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ściana Wschodnia na bezdrożu

Choć nic już nie dziwi, zwłaszcza dziennikarza, byłem świadkiem wielkiego zdziwienia wójtów, burmistrzów, prezydentów, radnych województwa podlaskiego, którzy przybyli na tzw. społeczne konsultacje programu „Rozwój Polski Wschodniej” w Białymstoku. Oto rząd centralny dostrzegł cywilizacyjne zacofanie Polski B i postanowił przeznaczyć spore pieniądze na zmniejszenie różnic w poziomie życia z resztą kraju. W uzgodnieniu z Unią Europejską, bo niemal połowę pieniędzy da Unia.

Problem w tym, że „konsultować” nie było czego, gdyż „góra” urodziła gotowy koncept nie do zmiany.

Nadrabianie zacofania będzie się, zgodnie z nim, odbywać przez budowę „infrastruktury społeczeństwa informacyjnego”, czyli Internetu oraz przez naukowe wspieranie rozwoju przedsiębiorczości. Uczelnie wyższe będą zachęcać firmy do nowoczesności, powstaną wzorcowe parki techniczne i formy promujące region.

Gminy oczekiwały, że może wreszcie dostaną możliwość nadrobienia w budowie dróg, wodociągów, kanalizacji, lepszego wyposażenia szkół wiejskich. W ten sposób, rozumowały, zwykli ludzie odczują poprawę życia

Nad tak bardzo wielką różnicą w podejściu do wychodzenia z „zacofania cywilizacyjnego” nie sposób przejść do porządku dziennego.

Znowu okazało się, że ci, których dotyczyły decyzje, nie mają nic do powiedzenia.

Jest koncepcja budowy „społeczeństwa informatycznego”. W tej sytuacji mówienie o „konsultacjach społecznych” zakrawa na kpinę (z której zresztą „góra” chyba zdaje sobie sprawę, gdyż w zaproszeniach można było przeczytać o tzw. konsultacjach). To jednak jakby drugorzędne. Ważne jest to, że wpompowanie pieniędzy publicznych w technologie cyfrowe i „doradztwo gospodarcze” nie ma uzasadnienia. To akurat dziedziny świetnie rozwijające się komercyjnie. Można dziś znaleźć firmy, które podpiszą odpowiednie umowy, na przykład, na „internetyzację” Podlaskiego, wyłożą swoje pieniądze wiedząc, że potem będą nieźle zarabiać. Podobnie z „doradztwem naukowym”.

Nie neguję, jak ważna jest innowacyjność. Ale w zakresie, na jaki mają iść pieniądze państwowe i unijne w Ścianę Wschodnią, uporałby się z nią rynek. Bo to biznes. Biznesu natomiast nikt nie robi, naprawiając wiejskie drogi, ciągnąc wodociąg na kolonie, czy wyposażając szkoły w nowoczesne pomoce naukowe. I tu właśnie potrzebne jest publiczne wsparcie w złotych oraz w euro.

Realizacja pomysłów „góry” nie zmieni sytuacji Ściany Wschodniej. Nawet jeśli dzięki znakomitym witrynom internetowym wypromuje się w Europie wieś nad piękną Narwią lub Pisą, a „doradcy naukowcy” sprawią, że gospodarze w nich znakomicie przygotują się na przyjęcie turystów, ze świata nie przyjadą. Bo drogami, które do nich wiedą nie... dojadą.

MAREK KORYBUT

Wójt Gminy Nowe Piekuty

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu
Zespołów Szkół w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej

Składanie ofert 14.04.06 r. do godz. 9.00

Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest

Pan Jan Rzymski, tel. 0-86 4761520 wew. 17

strona: www.ugpiekuty.bip.podlaskie.pl

e-mail: ugpiekuty@pro.onet.pl

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

biała bieda

PIERWSZY BOCIAN W DOLINIE NARWI przyleciał do gospodarstwa Ewy i Marka Mieczkowskich w Kalinowie (gm. Piątnica), w którym już od kilku lat ten zwiastun wiosny pojawia się najwcześniej. Był w dobrej kondycji, czysty i su-

chy, co według ludowych tradycji oznacza ciepłe i suche lato. W trochę gorszej formie doleciał pierwszy bociek do Europejskiej Wioski Bocianie, czyli Pentowa koło Tykocina.

FILIE W WILNIE I GRODNI zamierza utworzyć Uniwersytet w Białymstoku. Bardziej zaawansowane są przygotowania na Litwie gdyż jest już zgoda ministerstw edukacji i spraw granicznych.

Z BRYTYJSKIEGO SOUTHAMPTON DO AUGUSTOWA przenosi jeden ze swoich zakładów firma British American Tobacco, tworząc centrum produkcyjne na wschodnią Europę. W augustowskim przedsiębiorstwie instalowane są już pierwsze maszyny przewiezione z Anglii. Produkcja papierosów ma ulec podwojeniu (obecnie 12 miliardów sztuk rocznie), a zatrudnienie zwiększyć się o kilkadziesiąt osób.

PIERWSZE ZABIEGI REKONSTRUKCJI PIERŚCI u kobiet po leczeniu onkologicznym przeprowadzili lekarze z Białostockiego Centrum Onkologii. Wykonali je pod nadzo-

rem specjalistów z Warszawy, ale wkrótce będą samodzielnie. Każdego roku nowotwory piersi wykrywane są w województwie u 200–300 kobiet.

17 TON ODPADÓW (PLASTIK, PAPIER, DREWNO) Z FINLANDII chciał wwieźć do Polski kierowca z Białegostoku dla firmy zajmującej się utylizacją. Został zatrzymany na przejściu granicznym w Budzisku (gm. Szypliszki, pow. suwalski). Nie miał wymaganych zezwoleń na międzynarodowy transport odpadów i nie umiał podać przeznaczenia ładunku.

NADAL CIĘŻKI JEST STAN POLSKIEGO WICEKONSULA w Grodnie Ryszarda Bado- nia Lehra, przewiezonego do szpitala w Białymstoku. Nieprzytomnego znaleziono w jego mieszkaniu w Grodnie. Jedną z wersji, przyjętych przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku, jest pobicie.

DWÓCH LUDZI URATOWAŁ OD ŚMIERCI starszy posterunkowy Arkadiusz Rozwadowski z suwalskiej policji w odstępie kilkunastu dni. Najpierw przeciął sznur, na którym powiesił się niezniszczony mieszkaniec Suwałk. Potem przeprowadził skuteczną reanimację mężczyzny znalezionego na szosie w okolicach miasta.

ZA ŁAPÓWKI POZWALA- LI ZDAWAĆ EGZAMINY ubiegającym się o prawo jazdy. Pod takim zarzutem zatrzymanych zostało i tymczasowo aresztowanych dwóch kolejnych egzaminatorów Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku. Jeden z nich był kiedyś policjantem, a wśród zatrzymanych jest także wysokiej rangi oficer policji. Ogółem w korupcyjnej aferze, dotyczącej praw jazdy, podejrzanych jest 11 osób.

ZNAKI CZASU

- Cztery miliony wiernych odwiedziło grób Jana Pawła II w roku, który upłynął od jego pogrzebu.

- Były prezydent Aleksander Kwaśniewski został zaproszony przez prestiżowy uniwersytet jezuicki w USA, w którym poprowadzi cykl wykładów. Jesienią będzie patronem listy lewicowej w wyborach samorządowych, zapowiedział Ryszard Kalisz, wiceszef klubu SLD.

- Rząd zaakceptował propozycję ministra edukacji o przywróceniu obowiązkowego egzaminu z matematyki na maturze.

- Ok. 65 mln dolarów wydali w ubiegłym roku cudzoziemcy na zabiegi zdrowotne w Polsce. Ceny usług pielęgnacyjnych i kosmetycznych są w Polsce niskie, a jakość wysoka, oceniają cudzoziemcy. Koronka porcelanowa na ząb u polskiego dentysty kosztuje 650 zł, w Niemczech 260 euro, pobyt w uzdrowiskach jest prawie trzy razy tańszy niż w podobnych ośrodkach UE.

- W Polsce zabrakło marynarzy śródlądowych, bo wolą pływać po rzekach Holandii, Belgii i Niemiec. Pod naciskiem armatorów we Wrocławiu, zostanie wskrzeszona zlikwidowana w ubiegłym roku szkoła marynarzy żeglugi śródlądowej.

- Polska armia ma za duże brzuchy, stwierdził minister obrony Radosław Sikorski. Teraz wszyscy żołnierze zawodowi od szeregowego do generała w maju i czerwcu będą zdawać egzamin z wufu. Oblanie to groźba powrotu do cywila.

- Około 5 tys. prostytutek jest w Polsce, wśród nich 1500 cudzoziemek, wynika z danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Służba zdrowia na urlopie

W piątek, 7 kwietnia, Podlaski Komitet Porozumiewawczy na rzecz Wzrostu Wynagrodzeń Pracowników Ochrony Zdrowia, który zawiązało dwanaście samorządów i związków zawodowych pracowników ochrony zdrowia z regionu, przeprowadzi protest, polegający na wykorzystaniu jednodniowego urlopu na żądanie.

— Domagamy się niezwłocznego zagwarantowania wzrostu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia o 30 proc. — mówił prof. Jan Stasiewicz, przewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej w Białymstoku. Chcemy przyjęcia przez Radę Ministrów w ciągu trzech lat programu wzrostu finansowania ochrony zdrowia na poziomie 6 proc. produktu krajowego brutto.

Na oddziałach mają zostać tylko ordynatorzy i lekarze dyżurni. W ograniczonym zakresie będą pracować specjaliści i lekarze rodzinni. — Apelujemy, aby pacjenci tego dnia korzystali z naszych porad tylko w pilnych sprawach — mówi Włodzimierz Bołtruczek, prezes Kolegium Lekarzy Rodzinnych na Podlasiu.

Trudno przewidzieć, ilu pracowników ochrony zdrowia weźmie 7 kwietnia urlopy i nie pojawi się w pracy.

— To nie wojsko, nie możemy kazać wszystkim, aby nie przychodzili do roboty — odpowiada Ryszard Kijak z podlaskiego związku zawodowego lekarzy, nawiązując do ministra Dorna, który straszył lekarzy „wzięciem w kamasze”.

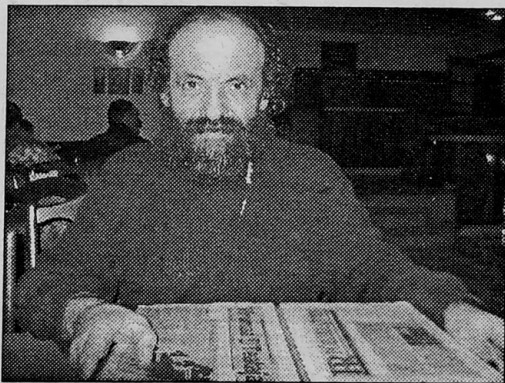
Przemierzył 12 krajów, był w Zambrowie i Łomży, pobili i ograbili go tylko w Polsce

Joela Butona, Francuza, który od 29 maja 1999 roku wędruje po Europie i zbiera podpisy pod petycją o pokój, nieznani bandyci napadli i pobili w Strózkach (pow. staszowski, woj. świętokrzyskie). Joel leży w szpitalu, ma złamaną żuchwę i połamane żebra. Napastnicy, którzy wysiedli z białego samochodu, ukradli mu 50 złotych.

W styczniu Joel odwiedził Zambrów i Łomżę. Wszędzie był przyjmowany z serdecznością. „Podziwiać należy czyny, a nie słowa. Właśnie za od-

wagę i wytrwałość, z jaką niesie Pan światu przesłanie pokoju, podziwiamy Pana”, napisał w zeszycie Joela burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

W kilkunastu zeszytach



Napad na posłańca pokoju

kiej Brytanii, Irlandii, Finlandii, Szkocji, Belgii, Niemiec,

miał już ponad 200 tysięcy wpisów władz państw, okręgów, województw, miast, spotkanych ludzi z Francji, Wiel-

Szwecji, Norwegii, Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy.

Joel zatrzymuje się w hotelach, bursach, na parafiach za życzliwe „dziękuję”, bo nie miał pieniędzy.

Gdy wyzdrowieje, planuje kontynuować pokojową misję. Z Polski uda się do Czech, Bułgarii, Rumunii. Misję planował zakończyć w maju 2009 roku w Paryżu, a podpisy pod petycją o pokój na świecie chce przekazać prezydentowi Stanów Zjednoczonych oraz sekretarzowi generalnemu ONZ.

Na zdjęciu: Joel Buton w Wygodzie



KONTAKTY

Kurnik urzędowy

Rozporządzenie o zgłoszeniu posiadania drobiu wydał wojewoda podlaski. W urzędzie gminy, właściwym ze względu na miejsce przebywania ptaków, muszą stawić się właściciele kur, kaczek, gęsi, indyków, przepiórek, perlic, strusi oraz innych bezgrzebieniowców, a także gołębi, bażantów i kuro-patw.

W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko oraz adres właściciela lub posiadacza drobiu, miejsce przebywania ptaków, ich rodzaj i ilość oraz sposób zabezpieczenia przed dostępem innych ptaków i gryzoni.

Kto nie dopełni tego obowiązku, podlega karze grzywny.

Jajko dla siebie

— Kiedyś każda gospodyni kupowała wczesną wiosną po sto kurcząt. Dziś hodowla kur jest nieopłacalna. Każdy kupuje tylko kilka, żeby mieć jajko dla siebie — mówi Alicja Kierzkowska ze wsi Gunie (gm. Kołaki Kościelne).

Ma 20 kur, kupiła 30 kurcząt. Kura przydomowa jest inaczej hodowana i żywiona niż w fermie. Inaczej też smakuje jej mięso i jajko.

Zabawa w wojenkę

Bitwy o Nowogród i nad Bzurą czekają miłośników historii z Łomży i Grajewa w nadchodzącym sezonie. Walk będzie zresztą więcej, ale te dwie to „żelazne” tegoroczne pozycje planów. W obu miastach powstały już kilka lat temu grupy pasjonatów tradycji militarnych. Nie tylko kolekcjonują elementy uzbrojenia i umundurowania z wybranych epok, ale także przygotowują rekonstrukcje znanych potyczek i bitew. Zaczęli niedawno od „walk” polsko-niemieckich o Grajewo, choć w tym przypadku scenariusz nie opierał się na wydarzeniach autentycznych.

Młodzi pracownicy

Ogólnopolską olimpiadę języka polskiego wygrała Elwira Liszewska, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. W gronie przeszło 100 najwybitniejszych młodych polonistów ze wszystkich części kraju uzyskała maksymalną liczbę 90 punktów (za rozprawkę na temat poezji Wisławy Szymborskiej oraz ustną prezentację wiedzy o twórczości Bolesława Leśmiana i języku propagandy). Wśród laureatów znaleźli się także Agata Wiczorowska z III LO i Filip Mako-wiecki z II LO w Białymstoku.

Blokady coraz dłuższe

Mieszkańcy Augustowa, Suwałk, Sztabina, Suchowoli, Korycina, Jurówiec, Wasilkowa i Jeżewa po raz czwarty w tym roku blokowali w środę drogi krajowe nr 8 i 19.

Protest rozpoczął się w środę, 5 kwietnia o 11.00 i tym razem trwał aż 1,5 godziny. Regionalny Zespół Koordynacyjny Wspierania Budowy Obwodnic zdecydował, że należy wydłużyć czas protestów, bo minister środowiska Jan Szyszko nie wywiązał się z obietnicy umożliwienia budowy obwodnicy Augustowa.

Przypomnijmy, że w grudniu minister unieważnił decyzję wojewody podlaskiego Marka Strzalińskiego, zezwalającą na budowę obwodnicy na obszarach chronionych Natura 2000, natomiast w lutym ogłosił, że budowa jest możliwa, ale pod warunkiem, iż wydrażony zostanie tunel pod

„Storczykową Doliną”, czyli doliną rzeczki Rospudy o długości 1300 m i szacunkowym kosztorysie 500 mln zł. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w ciągu dwóch tygodni dostarczyła ministrowi wstępną dokumentację tunelu. Jednak minister wciąż nie wydał decyzji. Jak podkreśla przewodniczący Komitetu Protestacyjnego z Augustowa Bogdan Dyjuk, nie wróży to dobrze budowie obwodnicy. Dlatego mieszkańcy 7 miejscowości po raz czwarty wyszli na drogi.

W środę minister środowiska Jan Szyszko odwiedził Białystok, gdzie wziął udział w konferencji na temat wykorzystania pieniędzy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Protestujący wręczyli mu petycję z żądaniem wydania decyzji w sprawie obwodnic. (MK)



25 lat rządzi gminą

Wśród Kurpi

— Miałem szczęście, że trafiłem właśnie tutaj, bo na Kurpiach naród jest bardzo pracowity i bardzo wymagający, ale również dający dużo od siebie — mówi Zenon Białobrzski, wójt gminy Zbójna, 25 lat nieprzerwanie kierujący gminą.

Z urodzenia łomżanin, absolwent Wydziału Rolnego (kierunek — mechanizacja rolnictwa) ówczesnej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Najpierw naczelnik gminy, od roku 1990 wójt.

— Najlepsza dla samorządów była pierwsza kadencja — ocenia. — Z czasem zaczęto dokładać nam obowiązków i ujmować dotacji. Ale się nie dajemy! Moja życiowa zasada brzmi: każdy dzień jest ważny, a człowiek najważniejszy.

Wójt jubilat jest ojcem dwojga dorosłych dzieci: Ani, absolwentki Wyższej Szkoły Handlu i Prawa w Warszawie oraz Marka, absolwenta Wyższej Szkoły Wojsk Lądowych we Wrocławiu, podporucznika Wojska Polskiego. Żona Jadwiga szefuje Gminnej Bibliotece Publicznej w Zbójnej.

Zaprosili nas:

• Spółka „Tokamak” w Warszawie — na otwarcie 30. sklepu w sieci Zielony Market.

• Duszpasterz Ormian, prezes Fundacji im. Świętego Brata Alberta w Radwanowicach — na obchody Miesiąca Pamięci Ormian.

• Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych w Toruniu — na konferencję prasową przed V Międzynarodową Wystawą Rolniczą Zielone Agro Show 2006.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję regionalną na temat Programu Operacyjnego Rozwój Polskich Wschodniej.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku — na otwarcie wystawy fotografii Kazimierza Jan-kowskiego pt. „W podlaskiej ciszy...” w Galerii Samorządowej.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie — na wieczór autorski i prezentację tomiku poezji Anny Szczygłowskiej pt. „Pub u Emila Ciorana”.

• Uczestnicy, pracownicy i kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Piątnicy — na przedstawienie pt. „Zmartwychwstał i jest wśród nas”.

• Nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Rydze-wie — na Festiwal Sztuki Ludowej.

• Wójt i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej — na „Niedzielę różnaitości wielkanocnych”.

• Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łomży — na „prezentację wileńskich tradycji wielkanocnych”.

• Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży — „do wspólnego pochylenia się nad świadectwem życia Ukocha-nego Ojca Świętego Jana Pawła II w pierwszą rocznicę śmierci — Szukajmy wspólnie drogi do Źródła”.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na „Tryptyk pamięci Ojca Świętego”.

• Dyrekcja, nauczycielki i dzieci Przedszkola Publicznego nr 5 w Łomży — na uroczystość ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II.

• Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wa-gów — na kolejne seminarium z historii.

• Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Haliny Eysymont.

Dziękujemy.

KONTAKTY





BLISKIE

KONTAKTY



6

Wydział Nauczania i Wychowania Katolickiego Łomżyńskiej Kurii Diecezjalnej poinformował, że w obchodach XXI Świa-

W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia, młodzież zgromadzi się o godz. 14.45 na łomżyńskim Starym Rynku, gdzie odbędzie się spotkanie z premierem. Następnie biskup łomżyński Stanisław Stefanek dokona poświęcenia palm i poprowadzi procesję

niedzielę na godz. 15.00, odbędzie się w sobotę o godz. 15.30 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Łomży, poinformował

Premier Kazimierz Marcinkiewicz na obchodach Światowego Dnia Młodzieży w Łomży

Z premierem na rynku

towych Dni Młodzieży w Diecezji Łomżyńskiej weźmie udział premier Kazimierz Marcinkiewicz.

Niedzieli Palmowej do Katedry na uroczystą Eucharystię.

„W związku z tym Celebracja Słowa Bożego, planowana w

w specjalnym komunikacie ks. kan. dr Wojciech Nowacki, dyrektor ds. wychowania katolickiego Kurii Diecezjalnej. (MK)

Rada naprawia błąd

Łomżyńscy radni podjęli uchwałę o przystąpieniu do zmiany w Studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego miasta przy zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej.

W lutym Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku unieważnił nowy plan miejscowy tego terenu, dopuszczający budowę hipermarketu, wskazując na brak zgodności ze Studium uwarunkowań. Nie było w nim zapisu o możliwości lokalizowania obiektów wielkopowierzchniowych. Radni chcą otworzyć drogę do ponownego uchwalenia planu miejscowego, umożliwiającego budowę hipermarketu spółce Echo Investment z Kielc. Procedura zmiany Studium i ponownego uchwalenia planu miejscowego może potrwać kilka miesięcy. (MK)

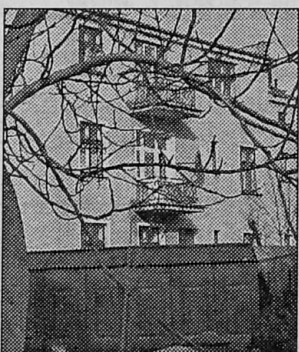
Na zdjęciu: radny Jan Bajno w imieniu klubu radnych Chrześcijańskie Forum Samorządowe usiłował nie dopuścić do uchwalenia zmiany Studium. Zaproponował odłożenie rozpatrzenia tej sprawy i zażądał od prezydenta Łomży informacji o możliwościach lokalizacji hipermarketu na obrzeżach miasta. Jednak jego wniosek został odrzucony głosami 13 radnych



Poszukiwanie ofiar

Prokurator białostockiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej Zbigniew Kulikowski uważa, że w piwnicy budynku po dawnym UB przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży są ludzkie szczątki, gdyż na ziemi łomżyńskiej działało bardzo silne podziemie niepodległościowe. W piwnicach UB zatrzymani byli torturowani i nierzadko tracili życie. Prokurator chce zbadać ściany piwnicy budynku przy Nowogrodzkiej, gdyż mogą się na nich jeszcze znajdować napisy, pozostawione przez więźniów. Następnie, przy użyciu georadaru lub świrdrów archeologicznych, zbada posadzkę piwnicy.

Na zdjęciu: była siedziba UB na Nowogrodzkiej



Inwestycje w roku wyborczym

Ponad 13 mln zł kredytów na inwestycje zaciągnie w tym roku Łomża. Pieniądze w znacznej części zostaną zwrócone z dotacji unijnych.

Najwięcej, bo 7,6 mln zł, kosztować będzie remont starej zabudowy centrum miasta. 6,3 mln zł pochłonie drugi etap modernizacji ulicy Poznańskiej z budową ronda na skrzyżowaniu z ul. Wojska Polskiego. Dokończenie budowy dróg na osiedlu Kraska kosztować będzie 4,3 mln zł. Budowa pierwszego po wielu latach bloku komunalnego prawie 5 mln zł. Rozbudowana zostanie sieć monitoringu miejskiego. Nowe kamery będą zainstalowane na rondzie Kościuszki, w okolicach tzw. starego szpitala i dworca PKS, a także na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Rycerskiej. Przebudowany zostanie plac Jana Pawła II. Zmiana układu alejek spacerowych ma odsłonić pomnik Ojca Świętego przy Wyższym Seminarium Duchownym. Plac otrzyma nawierzchnię z kostki granitowej i stylizowane oświetlenie. (MK)

Prawie kasyno

Spółka FilMOTECHNIKA z podkrakowskiego Zabierzowa chce otworzyć w Łomży salon gier na automatach losowych. Radni Rady Miejskiej na sesji w minionym tygodniu wyrazili na to zgodę. Zgodnie z Ustawą o grach liczbowych, pozytywna opinia samorządu jest niezbędna do uzyskania koncesji, którą wydaje minister finansów. Jak poinformował radnych przedstawiciel firmy, łomżyński salon będzie 21. w Polsce. (MK)

„Nuta antybiałostocka” w Łomży nie jest uzasadniona, uważa marszałek Janusz Krzyżewski Niesłuszna krytyka?

Marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski spotkał się w minionym tygodniu w łomżyńskim ratuszu z radnymi i prezydentem Jerzym Brzezińskim.

Bronił polityki Zarządu Województwa w rozdziale pieniędzy unijnych. Stwierdził, że „nuta antybiałostocka w Łomży” nie jest uzasadniona i nie odpowiada temu, jak Łomża i jej problemy są odbierane w Białymstoku. (MK)

Raport:

• Jak mierzyć i rozliczać ciepło, zużywane do ogrzewania mieszkań w blokach, żeby było sprawiedliwie? Nad tym problemem zastanawiali się w hotelu Gromada w Łomży w poniedziałek i wtorek uczestnicy konferencji naukowo-technicznej, zorganizowanej pod patronatem Ministerstwa Gospodarki przez łomżyńską Państwową Wyższą Szkołę Informatyki i Przedsiębiorczości. Koszty ogrzewania stanowią dużą część opłat czynszowych, dlatego powstają konflikty między lokatorami a właścicielami bądź zarządcami budynków wielorodzinnych.

• Zespół teatralny z Publicznego Gimnazjum nr 6 im. Tadeusza Kościuszki w Łomży zdobył drugą nagrodę w IV Finale Festiwalu Małych Form Teatralnych pod hasłem „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi”. Finał, w którym uczestniczyło 8 zespołów, odbył się w poniedziałek w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Festiwal organizują Komenda Wojewódzka Policji oraz Podlaskie Kuratorium Oświaty w Białymstoku. Jego celem jest uświadomienie i ostrzeżenie młodzieży przed zagrożeniami, płynącymi z alkoholizmu i narkomanii. W tegorocznej edycji wzięły udział grupy teatralne z 33 szkół.

• W Szpitalu Wojewódzkim w Łomży została odsłonięta tablica, upamiętniająca dr Ewę Iwanowską, założycielkę i pierwszego ordynatora Oddziału Rehabilitacji. Zmarła 2 lata temu w wieku 48 lat. W 1993 roku założyła w Łomży Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym, które pomaga kobietom chorym na raka piersi i podejmuje działania edukacyjne z zakresu profilaktyki chorób nowotworowych.

• Wznowione zostały, przebrane jesienią, roboty drogowe na ul. Poznańskiej. Ulica jest wyłączona z ruchu na odcinku 200 m od skrzyżowania z Poligonową w stronę Pepeesu. Wjazd na posesje jest zachowany. Autobusy miejskie linii 1, 2, 4, 11, 15, 16 dojeżdżają od strony al. Legionów tylko do Pepeesu. (MK)



KONTAKTY

Program na głowie

Program ministra rolnictwa „Rozwój Polski Wschodniej” to wielki sukces rządu Kazimierza Marcinkiewicza i województwa podlaskiego, ogłosili regionalni politycy Prawa i Sprawiedliwości przy okazji „społecznej konsultacji”, która odbyła się w poniedziałek w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim. Wicemarszałek Senatu Krzysztof Putra i wojewoda podlaski Jan Dobrzyński podkreślali, że jest historyczną szansą na wyrównanie zacofania cywilizacyjnego województw wschodnich. Został zapisany w programie wyborczym PiS, a jego współtwórcą jest polityk PiS z Białegostoku, Krzysztof Jurgiel. Idea nadrobienia zaległości w rozwoju „wschodniej bramy Unii Europejskiej” znalazła zrozumienie w Brukseli, która wsparła ją dodatkowymi pieniędzmi.

Już teraz można jednak powiedzieć, że więcej jest wokół niego propagandy sukcesu, niż rzeczywistego znaczenia. Program „Rozwój Polski Wschodniej” to najmniejszy z sześciu programów unijnych, z których w sumie w latach 2007–2013 Podlaskie może otrzymać ponad półtora miliarda euro. Z tego specjalnego programu województwu ma przypaść około 400 mln

euro. Dla porównania, w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego dostało w latach 2004–2006 110 mln euro. Będą to więc pieniądze znaczące. Ale, jak podkreślił sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Władysław Ortyl, nie należy mieć złudzeń: program zapłaci cywilizacyjnej Polski wschodniej nie zniweluje, co najwyżej zahamowany

zostanie proces pogłębiania się dystansu między „Ścianą Wschodnią” a resztą kraju.

Dużym nieporozumieniem, w ocenie gmin i powiatów Podlaskiego, są cele programu. Większość pieniędzy ma pójść na tworzenie systemu elektronicznych środków przekazu informacji i naukowe wsparcie rozwoju przedsiębiorczości. Część jest zarezerwowana na wsparcie obszarów metropolitalnych Pol-

czasem prawdziwa Polska B czy nawet Polska C to wsie i małe miasteczka, gdzie nie ma dróg, wodociągów i kanalizacji. Były oczekiwania, iż dzięki programowi przede wszystkim będzie można nadrobić zaniedbania w podstawowej infrastrukturze na wsi, ułatwić życie rolnikom, najważniejszej grupie przedsiębiorców w regionie; poprawić szanse edukacyjne młodzieży wiejskiej przez lepsze wyposażenie szkół, zwłaszcza warsztatów szkół zawodowych, które z braku możliwości technicznych kształcą bezrobotnych. Samorządowcy opuścili gmach Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zawiedzeni i z przekonaniem, że decydenci centralni i wojewódzcy pomylili kolejność „zmniejszania przepaści cywilizacyjnej”. Bez solidnych podstaw cele programu jawią się jak przysłowiowe rozpoczęcie budowy domu od... dymu w kominie.

Przedstawiciele lobby informatycznego i specjaliści od „wspierania przedsiębiorczości” zacierają ręce. Tylko czy nawet najsilniejsze „wsparcie” w postaci promowania innowacyjności, tworzenia parków technicznych, wiązanie wyższych uczelni z gospodarką, tworzenie „infrastruktury społeczeństwa informacyjnego”, może zastąpić brak infrastruktury podstawowej, a dobra komunikacja internetowa z Kuzi zastąpi dziurawą do nich drogę?

(MK)

Rząd wspiera regiony

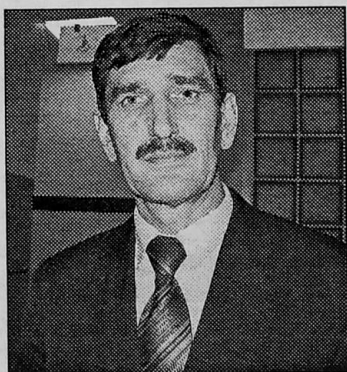
WŁADYSŁAW ORTYL, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego: — Rząd premiera Marcinkiewicza, w przeciwieństwie do wcześniejszych, nie uważa, że rozwój regionalny w województwach jest wyłączną domeną samorządów. Są rzeczy i sprawy, których samorządy nie są w stanie udźwignąć. Program dla Polski Wschodniej jest przykładem rządowej interwencji, mającej na celu wsparcie rozwoju regionalnego. Ten program przynajmniej powinien zatrzymać rozwierające się nożyce dysproporcji cywilizacyjnych między tzw. Polską A i B. Nie ma jednomyślności w jego ocenie. Z wielu województw docho-



dzą głosy ostrej krytyki. Podstawą sukcesu jest przygotowanie dobrych projektów. Wstępny techniczny nabór wskazuje, że są takie projekty. W pięciu województwach Polski Wschodniej zgłoszono dotychczas projekty na 3,7 mld euro, a dla całej Polski Wschodniej jest 2,2 mln euro. W Podlaskiem wpłynęło 41 projektów, w tym 27 zgodnych z założeniami programu. (MK)

Nie ta kolejność

STANISŁAW WISZOWATY, starosta kolneński: — Może dlatego, że jesteśmy oddaleni od centrum metropolitalnego, oczekiwaliśmy od programu „Rozwój Polski Wschodniej” wyrównywania zapóźnień w podstawowej infrastrukturze. Liczyliśmy, że chociaż część pieniędzy trafi do gmin i powiatów na budowę dróg, wodociągów i kanalizacji. Na tworzenie lepszych warunków życia zwykłym ludziom, a zwłaszcza producentom rolnym, którzy stanowią podstawę gospodarki województwa. Tymczasem program jest nastawiony na tworzenie bliżej nieokreślonej „nowoczesnej gospodarki”, jakby jego autorzy zapomnieli,

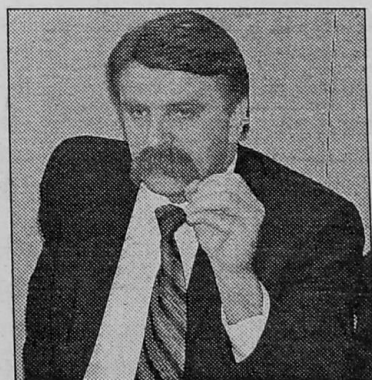


że jest to województwo rolnicze i wielkiego przemysłu nigdy się tu nie utworzy. Społeczeństwo oczekuje na wyrównanie zapóźnień podstawowych. Cele programu również są ważne, ale moim zdaniem nie w tej kolejności. Przeciętny mieszkaniec województwa takiego „zmniejszania dystansu cywilizacyjnego” do reszty Polski nie zauważy i nie odczuje. (MK)

ski Wschodniej, w tym Białegostoku. W dalszej kolejności wymieniana jest „budowa i modernizacja odcinków dróg wojewódzkich”. Tym-

Nie zgubić pieniędzy

KRZYSZTOF PUTRA, wicemarszałek Senatu (PiS): — Te duże pieniądze mogą zostać zgubione, jeśli nie będziemy roztropni. Jak dotąd współpraca wszystkich sił politycznych w regionie przy programie „Rozwój Polski Wschodniej” jest wzorowa. Potrzebne jest takie współdziałanie między siłami politycznymi i szczeblem samorządów. Przestrzegalbym samorządowców przed nadmiernym wykorzystywaniem programu w jesiennej kampanii



wyborczej, bo może z tego być więcej szkody, niż pożytku. Jeśli pojawią się spory na tle programu, to należy szukać porozumienia, a nie punktować różnic. (MK)



— Rada Gminy Łomża zrobiła nam niespodziankę. Mam nadzieję, że skoro doprowadziła do przykłej dla nas sytuacji, teraz będzie umiała z tej sytuacji wyjść z twarzą — mówi dyrektor Szkoły Podstawowej w Jarnutach Grażyna Lusa.

— Nie czuję się winny — stwierdza dyrektor Szkoły Podstawowej w Kupiskach Adam Wszeborowski.

— Zgubiła nas rutyna — przyznaje przewodniczący Rady Gminy Łomża Andrzej Szablowski.

Rutyna dała o sobie znać podczas przyjęcia uchwały o nadaniu szkole w Kupiskach imienia Jana Pawła II, a taki zamiar wcześniej zgłosiła szkoła w Jarnutach.

— Nad wyborem patrona zastanawialiśmy się od dłuższego czasu wspomina dyrektor Grażyna Lusa. — Były róż-

ne propozycje: Jan Paweł II, Prymas Tysiąclecia, Królowa Jadwiga, Jakub Waga, Stach Konwa, Tadeusz Kościuszko.

— We wrześniu 2005 roku pisemnie poinformowałam Radę i Urząd Gminy Łomża o rozpoczęciu przez naszą szkołę procedury nadania imienia Ojca Świętego, a w październiku, na zebraniu, zapoznałam z tym rodziców uczniów — wspomina dyrektor Grażyna Lusa.

Gdy więc dowiedziała się, że Szkoła Podstawowa w Kupiskach uchwałą Rady Gminy otrzymała imię Jana Pawła, onie miała!

— Natychmiast skontaktowałam się z przewodniczącym Rady Gminy Łomża Andrzejem Szablowskim. Po-

twierdził! Opadły mi ręce. Przecież pamiętam dobrze, że wiosną 2005 roku Kupiski „przymierzały się” do nadania szkole imienia olimpijczyków polskich, a później kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pytam więc naszych radnych: jak to się stało, kto zawińił, jak wyjść z tej niecodziennej sytuacji z twarzą, jak powiedzieć to naszym nauczycielom, uczniom i ich rodzicom? Mam im przekazać, że przez przypadek to samo imię będzie nosiła inna szkoła w gminie?

— Przypadku nie ma — od-

„Papieski” dublet

powiada dyrektor Szkoły Podstawowej w Kupiskach Adam Wszeborowski.

Patronem jego szkoły mieli być polscy olimpijczycy. W grudniu 2004 roku zgłosił ten zamiar władzom gminy Łomża.

Okazało się, że radni z obwodu Kupisk są temu przeciwni. Powiedzieli, że mieszkańcy chcą za patrona szkoły kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dyrektor zwołał zebranie rodziców uczniów. Właśnie zmarł Ojciec Święty... Wszyscy byli za nadaniem szkole imienia Jana Pawła II. Zgłosił wniosek na sesji Rady Gminy. Został jednogłośnie przyjęty.

— Czuję się winny — podsumowuje przewodniczący Andrzej Szablowski. — Nie



powinno dojść do takiej sytuacji. Co prawda, nadanie szkole imienia Jana Pawła II w Kupiskach nie oznacza, że nie będzie mogła przyjąć go również szkoła w Jarnutach, ale o całej sytuacji już wiadomo i na pewno nasza Rada zebrała odpowiednie „recenzje”. Wniosek dla mnie samego: bardzo uważnie przyglądać się rzeczom oczywistym.

Uroczystość nadania Szkoły Podstawowej w Kupiskach imienia Jana Pawła II odbędzie się 16 października 2006 roku.

— My spieszyć się nie będziemy, chociaż dostaliśmy nauczki, że czasem tak właśnie trzeba — podsumowuje dyrektor Grażyna Lusa.

IRENA KWIECIEN

Na zdjęciach: dyrektor Szkoły Podstawowej w Jarnutach Grażyna Lusa (przed tablicą w holu z materiałami, poświęconymi osobie przyszłego patrona) i dyrektor Szkoły Podstawowej w Kupiskach Adam Wszeborowski

Olbrzymie zbiorniki, tzw. tanki, zostały zainstalowane w łomżyńskim Browarze. To efekt jego rozbudowy

Najpierw z holenderskiego miasta Emmen dotarły do Łomży 4 „tanki pośredniczące” na piwo po filtracji. Trzydniową podróż przez Holandię, Niemcy i Polskę odbyły na specjalnych platformach. 16 marca ważące po 10 ton, mierzące 13 metrów wysokości zbiorniki, przy użyciu specjalistycznego dźwigu, zostały wstawione przez zdemontowany dach do budynku Działu Fermentacji. Osiem dni później tą samą trasą z Holandii pokonały cztery ogromne tzw. tankofermentory. Każdy z 22-metrowych kolosów waży 15,5 tony, dlatego trasę przejazdu konwoju od momentu przekroczenia polsko-niemieckiej granicy dodatkowo zabezpieczała policja. Dołączyły do ośmiu, którymi do tej pory dysponował Browar Łomża.

— Są to najważniejsze elementy instalacji browaru, służące do prowadzenia procesu fermentacji alkoholowej półproduktu zwanego brzeczką słodową przy użyciu specjalnych szczepów drożdży pi-



wowarskich — wyjaśnia Prezes Zarządu Andrzej Rutkowski.

Mimo imponujących rozmiarów nowo zakupionych urządzeń, wszystkie zostały ustawione w dniu przyjazdu. Ogromnym doświadczeniem wykazali się holenderscy specjaliści z firmy Holvrieka, jednego z najbardziej renomowanych producentów tego typu urządzeń na świecie, którzy nadzorowali całą operację. Dzięki temu już nazajutrz mógł się rozpo-

czyć montaż armatury i oprzyrządowania. Zgodnie z planem nowe tanki, po przejściu szeregu testów, zostaną oddane do użytku na początku maja, zapowiada prezes Rutkowski. Wszystkie prace odbywają się w rekordowym tempie. Na co dzień współpracują ze sobą ekipy z Polski, Niemiec i Holandii. Nadzór nad inwestycją sprawują wyspecjalizowane kadry Browaru Łomża.

Ostatnim etapem prowadzonej rozbudowy Browaru będzie zainstalowanie najnowszej wersji oprogramowania, sterującego za pośrednictwem komputerów procesem fermentacji.

Poczynione od początku 2006 r. w łomżyńskim browarze inwestycje pozwolą nam wkroczyć w najbliższy sezon piwny ze zwiększonymi z 600000 hl do 850000 hl mocami wytwórczymi — mówi prezes Andrzej Rutkowski. — Koszt rozbudowy to około 5 mln złotych. (MK)

Na zdjęciu: tankofermentory na platformach i ustawione w Browarze



Największa woda, jak co roku, spłynęła z pól w ubiegłym tygodniu. Jak co roku zatrzymała się na szosie przez wieś, tworząc głębokie „jezioro”. Ochotnicza Straż Pożarna z Piątnicy pospieszyła na ratunek, bo woda sięgała po drzwi przejeżdżających wtedy samochodów.

— Wypompowali wszystko na nasze pole, ale nie mam o to pretensji, bo bezpieczeństwo ludzi jest najważniejsze — mówi Urszula Gromadzka z Niewodowa (gm. Piątnica, pow. łomżyński). — Nie mam pretensji do natury, bo to człowiek musi się do niej przystosować. Mam żal do ludzi.

Gdy spływająca z pól wiosenna woda dociera do szosy, rozlewa się na nią na kilka metrów. Część wpada w przepust pod jezdnią, reszta napotyka przeszkody, naprzeciw posesji Danuty i Wiesława Kopczewskich, którzy tłumaczą, że wyrównali tylko teren po budowie i dalej płynie przez pole i łąkę Gromadzkich. Od lat tu sieją warzywa, podstawę diety ich bardzo chorych trojga dzieci. Teraz po rwącym potoku pozostały nie tylko głębokie wyrwy: śmieci, muł, żwir, kamienie, drobnoustroje, zanieczyszczenia chemiczne. Nie wystarczy oczyścić: potrzeba nawieźć co najmniej dziesięć ciężarówek dobrej ziemi. To wydatek 2 tysiące złotych. Do tego opłata za wynajęcie spychacza. Za nasiona warzyw, specjalnie sprowadzanych z zagranicy, zapłacili 1500 złotych. W tym roku już ich nie posieją. Do ogrodu warzywnego przylega łąka i ciągnie się do Narwi. Też w mule, śmieciach i chemii. Jak teraz paść tu krowy?

Sprawa stała się również sprawą wójta gminy Piątnica.

— Pierwszą skargę w kwietniu 2004 roku napisało do mnie pięciu rolników: Wiesław Kopczewski nawozi ziemię na swoją działkę, co uniemożliwia wodzie z pól naturalny odpływ do Narwi — wspomina Edward Łada. — Potwierdziła to najpierw nasza wizja lokalna (poziom gruntu podniesiony został o około 80 centymetrów!), a potem ekspertyza biegłego. Okazało się, że plan geodezyjny Niewodowa z 1977 roku, na który powołują się Danuta i Wiesław Kopczewski, jest planem niedokładnym, bo nie zaznaczono na nim naturalnego cieku, biegnącego dzisiaj przez ich działkę. W tej sytuacji zaproponowałem wykonanie kosztem gminy kolektora, który odprowadzałby wodę naturalną drogą przez część działki. Nie zgodzili się. W marcu 2005 roku

nakazałem im przywrócić działkę do stanu poprzedniego, czyli umożliwiającego naturalny przepływ wody. Nie przywrócili. Sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łomży, które podtrzymało moją decyzję. Jednak niczego to nie zmieniło. W grudniu 2005 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku uchylił zaskarżoną moją decyzję. I właśnie

nie mamy skutki, bardzo dotkliwie dla Urszuli i Krzysztofa Gromadzkich.

— Sąd uznał, że nie ma w tym naszej winy — odpowiada Danuta Kopczewska. — To chyba o czymś świadczy. Jakie wyjście: trzeba znaleźć rozwiązanie, bo ze wszystkimi chcemy żyć w zgodzie.

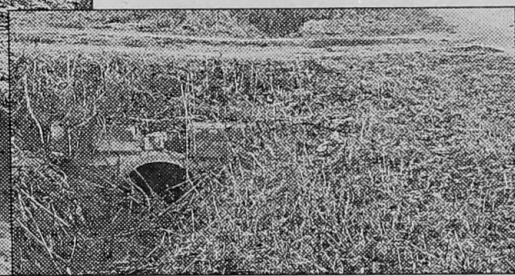
Ponieważ szosa, przez którą przelewa się potok to droga

powiatowa, Urszula i Krzysztof Gromadzcy właśnie zwrócili się do starostwa w Łomży o odszkodowanie. Otrzymali odpowiedź: sprawa należy do właściwości gminy Piątnica.

— Tak koło się zamyka, tak polskie prawo udowadnia, że nie broni pokrzywdzonych — podsumowuje mówi wójt Edward Łada. — Jest jeszcze jedna strona tego medalu: przyzwolenie na bezkarność. Podobną sytuację jak w Niewodowie mamy teraz również w Czarnocinie i Piątnicy. Tylko patrzeć, jak drogę naturze zaczną wyznaczać inni. Co wypada powiedzieć wobec bezradności? „A to Polska właśnie”!

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciach: Urszula i Krzysztof Gromadzcy na zniszczonej przez wiosenny potok ziemi, na której w tym roku warzyw już nie posieją; zaniedbany przepust



Łomża na trzecim miejscu w województwie Prątki kontratakują

Umarł z jej powodu Fryderyk Chopin i Ludwik Warzyński. Bardzo pięknie umierała na ekranie Greta Garbo w roli Damy Kameliowej. Dziś gruźlica wydaje się całkowicie niegroźna. Tymczasem, według danych Światowej Organizacji Zdrowia, trzecia część ludzkości jest zarażona prątkami Kocha i około dwóch milionów ludzi na świecie umiera każdego roku z jej powodu. Jeden chory zakaża przynajmniej 10 zdrowych.

Ordynator I Oddziału w Specjalistycznym ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku dr Anna Romanowska-Dziób mówi, że w Polsce odnotowuje się rocznie około 8000 tysięcy nowych zachorowań. Coraz częściej, z powodu zaniedbań i lekceważenia, gruźlica znowu zabija. Według dr Romanowskiej-Dziób na gruźlicę częściej zapadają wiecznie zatroskani, zabiegani, przebywający w rzadko wietrzonych pomieszczeniach. W tzw. grupie podwyższonego ryzyka znajdują się też chorzy na cukrzycę, z chorobą wrzodową żołądka lub dwunastnicy, z przewlekłymi chorobami układu oddechowego, cierpiący na reumatyzm, nałogowi palacze, pracownicy narażeni na działanie pyłów, gazów, wysokiej temperatury. Statystyki wprawdzie mówią o coraz mniejszej ilości zachorowań, ale w tym wypadku nie można im wierzyć. Dr A. Romanowska-Dziób twierdzi, że nie wynika to ze zmniejszenia ilości chorujących, tylko ze zmniejszenia wykrywalności.

Mieliśmy kiedyś w Polsce jeden z najlepszych w świecie system wykrywania gruźlicy. Każdy obywatel naszego kraju musiał raz w roku poddać się prześwietleniu. Po wsiach krążyły specjalne ambulanse, oporni byli wzywani urzędowo, zdarzało się nawet, że interweniowała milicja. Dzięki takim działaniom, rozpoczętym po wojnie, gruźlica przestała pustoszyć nasze miasta i wsie. Kilka lat temu nasz kraj zrezygnował ze spraw-

zonego systemu wykrywania gruźlicy, archiwa zostały spalone, zaprzestano wzywania i skreślono obowiązek prześwietleń przy badaniach okresowych, zlikwidowano wiele poradni przeciwgruźliczych. Od półtora roku małoobrazkowe zdjęcia są znów wprawdzie wymagane przy badaniach, dopuszczających do pracy, ale wielu lekarzy, wydających opinie o przyszłych pracownikach, przytyka oko na ich brak. Poważnym problemem jest też skłonienie do badań osób ze środowiska, w którym żyje chory. Kiedyś pion przeciwgruźliczy miał własne, znakomicie wyszkolone pielęgniarki środowiskowe, teraz spada to na barki pielęgniarek w przychodniach rejonowych i gabinetach lekarzy rodzinnych.

W 2005 roku w Podlaskiem najwięcej chorych na gruźlicę pochodziło z rejonu poradni w Siemiatyczach, Hajnówce i Łomży. Na nieszczęsny, trzecim miejscu (wśród 12 poradni), Łomża utrzymuje się już od lat.

Bardzo niepokojącym problemem jest struktura wiekowa chorujących. Zdarzają się przypadki nawet bardzo ciężkich zmian gruźliczych u nastolatków. Niedawno zmarła na gruźlicę dwudziestokilkuletnia kobieta z Czarnej Białostockiej. Do szpitala trafił też w bardzo ciężkim stanie maturzysta z białostockiego technikum. W obu przypadkach zlekceważone zostały pierwsze symptomy, w przypadku ucznia podejrzewano, że... za dużo sił poświęca nauce.

HANKA WARAKOMSKA

Podstawowe objawy gruźlicy, które powinny skłonić każdego, kto zaobserwuje je u siebie, do poddania się badaniu lekarskiemu: utrzymujący się ponad 3 tygodnie kaszel; stany podgorączkowe; bóle w klatce piersiowej; spadek ciężaru ciała; krwioplucie.

Bezpłatnie dla mieszkańców wsi i miast do 20 000 mieszkańców

Nowy zawód



Z BOGUSŁAWEM DROZDEM
prezesem Zarządu Polskiej Giełdy Pracy

rozmawia Maria Kaczyńska

— Pańska firma otwiera działalność w Łomży. Co Was sprowadza?

— Rozpoczęliśmy realizację projektu „Nowy zawód”, adresowanego do ludzi odchodzących z rolnictwa. Opracowaliśmy go w partnerstwie z Wyższą Szkołą Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Jest finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego.

— Kto konkretnie może skorzystać z bezpłatnych kursów?

— Nie jest to projekt dla bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy. Skorzystać z kursów mogą mieszkańcy wsi i miast do 20 tysięcy; rolnicy, pracujący w rolnictwie i domownicy rolników powyżej lat 16. Największe szanse mają ci, którzy potrzebują uzupełnienia kwalifikacji zawodowych, żeby zdobyć pracę poza rolnictwem. Jeszcze raz podkreślam, że nie jest to projekt dla bezrobotnych.

— Jakie kwalifikacje zdobyć można na waszych kursach?

— Do wyboru mamy następujące specjalności: obsługa komputera i kasy fiskalnej, grafika komputerowa, księgowość małych i średnich firm, nowoczesny sekretariat, sprzedaż i telemarketing, mała gastronomia i organizacja wypoczynku, obsługa barmańska i kelnerska. Wszystkie kursy, trwające po 180 godzin, zawierają po 40 godzin nauki języka angielskiego i zajęcia komputerowe.

Zanim rozpoczną się szkolenia zawodowe, w programie mamy grupowe usługi doradcze. Są to zajęcia w maksymalnie 15-osobowych grupach, na których

uczestnicy przyszłego szkolenia dowiedzą się, w jaki sposób skutecznie poszukiwać pracy. Dodatkowo zapewniamy bezpłatne pośrednictwo pracy w naszym koncesjonowanym biurze pośrednictwa, które polega na poszukiwaniu przez nas, w trakcie trwającego kursu, miejsc pracy dla konkretnych uczestników, z uwzględnieniem ich dotychczasowych i nowych kwalifikacji. Będziemy prowadzić akcję informacyjną wśród pracodawców o możliwości zatrudnienia przeszkolonych, zbierać oferty pracy i udostępniać je uczestnikom.

— Gdzie mogą zgłaszać się zainteresowani?

— Otworzyliśmy Biuro Projektu w Łomży i zatrudniliśmy zespół do jego realizacji. Biuro mieści się przy al. Piłsudskiego 58. Znajduje się tam również wyposażona w nowoczesny sprzęt sala wykładowa. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i innymi usługami, dotyczącymi rynku pracy. Zapisy na kursy w pokoju 201 w godzinach od 8.00 do 16.00, tel. 086-212-52-97. Radzę się pospieszyć, bo liczba miejsc jest ograniczona. Z projektu „Nowy zawód” może skorzystać 100 osób. Liczyć się będzie kolejność zgłoszeń.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Bogusław Drozd jest prezesem Polskiej Giełdy Pracy sp. z o.o. Siedzibą spółki, istniejącej od kilkunastu lat, jest Rzeszów. Polska Giełda Pracy jest instytucją doradczo-szkoleniową o ogólnopolskim zasięgu

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

Wzrost gospodarczy w Polsce w 2006 roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska będzie się rozwijać dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w roku ubiegłym, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Jak to widać z punktu widzenia „siedzących” w gospodarce?



Łabędzi śpiew

Eugeniusz Niebrzydowski, prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łomży: — Jako szef firmy handlowej, działającej na terenach wiejskich w rejonie Łomży, nie odczuwam wzrostu gospodarczego. Mieszkańcy wsi są biedni. Ruch w sklepach ożywia się przeważnie w czasie, kiedy starsi ludzie otrzymują emerytury.

Mamy wyłącznie sklepy spożywcze z chemią gospodarczą. Z zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji zrezygnowaliśmy na początku lat 90. Wtedy bujnie rozwijał się handel prywatny i — co tu dużo mówić — zostaliśmy z rynku wyparci. Jedną z przyczyn było to, że zwracaliśmy uwagę na jakość. W naszych składach był bardzo dobry jakościowo węgiel. Nowe firmy oferowały rolnikom węgiel fatalnej jakości o 50 zł taniej na tonie. Teraz każdy jednakowo musi dbać o jakość, ale sektora zaopatrzenia rolnictwa nawet nie próbujemy odzyskać. Jednak handel prywatny jest bardziej elastyczny, bardziej potrafi dostosować się do wymogów chwili. Prywatny handlowiec, jeśli chce coś przecenić, wprowadza przecenę od ręki, a ja, żeby przecenić przysłowiowy pieprz, muszę powołać komisję.

Na handlu spożywczym kokosów nie robimy. Jest dobrze, jeśli sklepy zarabiają na pracowników. Jeśli są pod kreską, dokładamy z dochodów, jakie uzyskujemy z wynajmu lokali w Łomży. Ktoś pomyśli, po co komu taka firma bez perspektyw. Faktycznie, „Samopo-

moc Chłopska” to w obecnych realiach przeżytek. Rolnikom nie są potrzebne spółdzielnie takie, jak nasza. Rolnictwo się przeobraziło, powstaje wąska grupa gospodarstw farmerskich, o obsługę których zabiegają wyspecjalizowane firmy. Wieś, jako całość, nie jest zainteresowana taką spółdzielczością, o czym świadczyło zachowanie członków spółdzielni w momencie podwyższenia udziałów członkowskich. Choć w grę wchodziło tylko 100 zł, to jednak okazała się barierą. Większość członków zrezygnowała z przynależności do spółdzielni.

Uwarunkowania prawa spółdzielczego powodują, że jesteśmy w handlu spożywczym mniej konkurencyjni, niż małe firmy rodzinne. Jesteśmy jednak potrzebni sami sobie. Pracownicy to w większości kobiety z wieloletnim stażem pracy w handlu. Często ich pensje to jedyny dochód rodziny. To jednocześnie członkowie spółdzielni. Pracujemy przede wszystkim z myślą o tym, żeby dociągnęły do emerytury, bo kto je przyjmie do pracy? (MK)

Na zdjęciu: Eugeniusz Niebrzydowski kieruje GS „Sch” w Łomży od 15 lat. Jest prezesem z konkursu. Gdy objął funkcję, spółdzielnia była zadłużona na wiele milionów. Spłacił długi, sprzedając większość majątku. Obecnie GS posiada 7 sklepów w okolicach Łomży, budynek byłej „Mazowieckiej” i byłe magazyny przy al. Legionów. Istniejąca od 1945 roku spółdzielnia, w najlepszych czasach zatrudniała nawet 250 osób; obecnie zatrudnia 13



Akt oskarżenia w sądzie o przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, trzy podobne sprawy „na biegu” w prokuraturze, skarga radnych do wojewody na łamanie prawa w Stawiskach to bilans kadencji Marka Waszkiewicza na stanowisku burmistrza Stawisk

11

— Jeszcze takiej kadencji nie było. W urzędzie strach, pracownicy nie chcą nam udostępniać dokumentów. Jako radni jesteśmy bezradni. Burmistrz wprowadza Radę w błąd tyle razy, ile tylko mu się podoba — mówi Zdzisław Obrycki, radny Stawisk, członek Komisji Rewizyjnej.

W październiku ubiegłego roku na wniosek burmistrza Rada uchwaliła zmianę statusu mieszkania nad byłym posterunkiem policji z ko-



mówi Hanna Szymborska, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Szymborska poprosiła burmistrza o dokumenty przetargu, ale ich nie otrzymała. Podobnie, jak dokumentacji innej, szeroko komentowanej sprawy z ubiegłego roku, kiedy w mieszkaniu, przydzielonym przez gminę nauczycielce języka angielskiego z Mołdawii, została zameldowana... sekretarka burmistrza! Dziwnym trafem nauczycielka wkrótce potem wyjechała do Mołdawii, bo zabrakło dla niej godzin w gimnazjum. Sekretarka wprowadziła się do mieszkania, łamiąc obowiązujące w gminie procedury, dotyczące przydziału mieszkań komunalnych i przepisy meldunkowe.

Hanna Szymborska i kilku rad-

nych poskarżyli się do wojewody podlaskiego, że burmistrz nie chce udostępnić dokumentów w sprawach, których zgodność z prawem wzbudza uzasadnione wątpliwości. Na liście tych spraw, oprócz wyżej wymienionych, znalazł się też przetarg, w wyniku którego we wsi Cwaliny burmistrz sprzedał 2 ha lasu człowiekowi, który zameldował się na terenie gminy dopiero tydzień po przetargu, a gdy Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego wymaga, by nabywca mieszkał na terenie gminy i prowadził gospodarstwo rolne. Jak również ustalenie Komisji Rewizyjnej, że wykonawca robót elektrycznych w budynkach gminnych otrzymał łączne zlecenia bez przetargu na kwotę 150 tys. zł! Na prace wystawiał oddzielne rachunki, by zmieścić się w kwotach zamówień, które nie wymagają przetargów. Radni poprosili wojewodę o przeprowadzenie kontroli w Urzędzie. Czekają na odpowiedź.

Trzy zawiadomienia w podobnych sprawach piętrzą się na biurku prokuratora Kazimierza Bąkowskiego w Prokuraturze Rejonowej w Kolnie. Po skierowaniu do sądu oskarżenia o przekroczenie uprawnień przez Waszkiewicza w sprawie sprzedaży posterunku (grozi za to trzy lata), prokuratura sprawdza pewne pismo urzędowe, w którym burmistrz jakoby fikcyjnie potwierdził, że ktoś jest zatrudniony w jednostce gminnej, podczas gdy ta osoba przebywa w USA. Druga sprawa dotyczy słynnej decyzji burmistrza przydziału mieszkania swojej pracownicy, która wyszła za jego kuzyna. Gdy stawiskowska „opo-

zycja” podniosła szum, oskarżając Waszkiewicza o kumoterstwo, burmistrz cofnął przydział. Uzasadnił, że został wprowadzony w błąd przez własnych urzędników, którzy nie poinformowali go, że jest to lokal użytkowy, a nie mieszkalny! Odpowiedzialna za nieruchomości Zofia Chmielak (obecnie na emeryturze) twierdzi wręcz przeciwnie: burmistrz doskonale wiedział, jaki jest status lokalu. Dlatego wprowadzanie kuzyna z małżonką odbywało się cichaczem i pod osłoną nocy. Dalej: po cofnięciu przydziału żonie kuzyna, sprzedał lokal innej osobie. Żona kuzyna poszła na skargę do Rady Miejskiej. Rada ustaliła, że żona kuzyna... nadal jest najemcą mieszkania! Czyli burmistrz sprzedał mieszkanie z lokatorem.



Nowy właściciel nie chce o tym słyszeć. Trzecie zawiadomienie dotyczy wycinki ponad 50 drzew na stadionie.

Konto burmistrza obciąża także przegrany proces ze spółką weterynarzy, którzy wyprocesowali od gminy prawie 60 tys. zł odszkodowania. Sprawa ma swoją historię, sięgającą dwie kadencje wstecz. Poprzednicy Waszkiewicza bezprawnymi działaniami spowodowali, że weterynarze pozwali gminę o odszkodowanie. Proces zakończył się za kadencji Waszkiewicza. Rzecz w tym, że uprawomocnił się w pierwszej instancji, bo Urząd Miejski przez zaniedbanie... nie dotrzymał terminów wniesienia apelacji! Odszkodowanie zostało wypłacone. Weterynarze wystąpili z nowym roszczeniem, tym razem o 360 tysięcy!

Marek Waszkiewicz ataki radnych i „opozycji” uważa za przejaw kampanii wyborczej. Większości faktów wypiera się, twierdzi, że to wymysł jego wrogów. Jeśli jakiegось faktu nie jest w stanie podać w wątpliwość, ma proste wytłumaczenie: działał dla dobra publicznego. W niektórych sprawach, jak wniesienia apelacji od korzystnego dla weterynarzy wyroku, zawinił według niego, pracownicy Urzędu. Głupia sprawa, przyznaje. Pismo z sądu, wzywające do usunięcia braków formalnych apelacji przyszło w jednej kopercie z wyrokiem, nakazującym zapłacenie gminie kilka tysięcy złotych z tytułu innego procesu. Były nawet spięte razem! Skarbniczka go nie zauważyła, to się zdarza, burmistrz jest wyrozumiały dla podwładnych. Ci, którzy zarzucają

mu naruszanie prawa, a zwłaszcza starosta kolneński, nie czują samorządności. Nie są samorządowcami, tylko strażnikami biurokratycznych procedur!

— Przestrzegając procedur, strzegę publicznych pieniędzy — odpowiada Stanisław Wiszowaty, starosta kolneński.

Izabela Łoszevska, kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach, za przedkładanie przez burmistrza „dobra publicznego” ponad „biurokratyczne procedury”, zapłaciła konkretną cenę: 2400 zł. Tyle musiała zwrócić do kasy gminy, gdy okazało się, że niezgodnie z procedurami przyznała zasiłek nauczycielce z Mołdawii. Zasiłek był przyznany na 4 miesiące, ale nauczycielka otrzymała całą kwotę w ciągu miesiąca. Kierowniczka zgodziła się na wypłatę, bo naciskała „wyższa władza”. Burmistrz chciał rzekomo pomóc pozbawionej pracy kobiecie z dwójką dzieci, żeby mogła wyjechać do swojego kraju. Po jej wyjeździe sytuacja jednak zmieniła się i „dobrem publicznym” było udowodnienie, że Mołdawianka we wniosku o zasiłek nie wpisała zarobków, uzyskiwanych z dodatkowych godzin w szkole w Smolnikach... 80 zł miesięcznie. W myśl obowiązujących procedur, decyzja w sprawie zasiłku została cofnięta.

— Popeliłam błąd, zgodziłam się na wypłacenie jej całości zasiłku, choć zdawałam sobie sprawę, że było tak, jak to wszyscy w Stawiskach odebrali: gmina pozbyła się dobrej nauczycielki za pieniądze pomocy społecznej, żeby sekretarka miała mieszkanie. Poniosłam konsekwencje. Wzięłam kredyt w banku i zwróciłam pieniądze — mówi Izabela Łoszevska.

MARIA KACZYŃSKA

Szalbierz

Izabela Łoszevska, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stawiskach — Dostałam nauczycielkę. Żadna władza wyższa nie skłoni mnie do odstępstwa od procedur. Powiem „nie” i potwierdzę to na piśmie, chociażby nie wiem, jakich argumentów używała.

munalnego na socjalne. Policjant, który zajmował mieszkanie, według burmistrza wyprowadził się i lokal jest wolny. Radni dostrzegli szansę na poprawę warunków mieszkaniowych rodziny z ośmiorgiem dzieci.

— Niestety, burmistrz okłamał radnych. Ten policjant w lipcu złożył wniosek o wykup mieszkania z ulgą 80 proc., a 3 listopada, tuż po podjęciu uchwały przez Radę, domeldował teścia i teściową! Najbardziej wkurza mnie, dlaczego burmistrz wyraził zgodę na domeldowanie teściów po naszej uchwale — opowiada oburzony Obrycki.

Kilka miesięcy wcześniej Rada wyraziła zgodę na sprzedaż parteru posterunku na przetargu. W lipcu odbył się przetarg. Lokal nabyła spółka z Suwałk na aptekę. Wkrótce starosta z Kolna złożył zawiadomienie w prokuraturze, że wbrew umowie darowizny burmistrz Stawisk sprzedał lokal Skarbu Państwa, przeznaczony na cele publiczne. Prokuratura wniosła przeciwko Waszkiewiczowi oskarżenie do sądu o przekroczenie uprawnień.

— Zgodziliśmy się na tę sprzedaż, bo kto wiedział, że istnieje taka umowa darowizny? Burmistrz radnych o tym nie poinformował —

KONTAKTY





Medale „za przyrodę”

— To wielka satysfakcja spotkać się ponownie z ludźmi, którzy podobnie czują i myślą — mówi Roman Świerżewski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Bogutach Piankach (poprzednio w województwie łomżyńskim). — Łączy nas postać wielkiego człowieka rodem z tej ziemi, poczucie więzi z przyrodą ojczystą. Dobrze, że dzisiaj tu jesteśmy.

Po raz czternasty Kapituła Medalu im. Wiktora Godlewskiego przyznała wyróżnienie „za działania na rzecz przyrody”. Laureatami za rok 2005 zostali:

- ŁOMŻYŃSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE im. Wagów — za działalność naukową, dotyczącą dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Ziemi Łomżyńskiej;

- PROF. LESZEK JERZAK z Instytutu Ochrony Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego — za pracę w poznawaniu i ochronie przyrody regionu lubuskiego;

- DR RYSZARD KOWALSKI z Zakładu Edukacji Biologicznej i Ochrony Przyrody Wyższej Szko-

ły Pedagogicznej w Siedlcach — za wybitne osiągnięcia w kształceniu nauczycieli w dziedzinie ochrony przyrody;

- DR JÓZEF PARTYKA, wicedyrektor Ojcowskiego Parku Narodowego — za działalność naukową, dotyczącą dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego parków narodowych Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej;

- RED. ELŻBIETA STRUCKA, dziennikarka Radia Bis w Warszawie — za popularyzację wiedzy przyrodniczej na antenie.

— Czuje się zaszczycony tym wyróżnieniem — mówi prof. Leszek Jerzak. — Medal, który otrzymałem, jest jeszcze jednym dowodem, że to, co wypływa od ludzi ze szczerzego serca, zawsze kończy się sukcesem.

— Medalu im. Wiktora Godlewskiego brakowało nam do swojej kolekcji wyróżnień, które nasze Towarzystwo otrzymało — cieszy się Elżbieta Żegalska, dyrektor Biura Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów. — Nie ma

złych czasów do zrobienia czegoś wartościowego, co służy i ludziom, i nauce, i przyrodzie.

Uroczystość wręczenia Medali im. Wiktora Godlewskiego (1831–1900) tradycyjnie odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach Piankach, gdzie urodził się wybitny przyrodnik, powstaniec styczniowy, zesłaniec na Syberię. Tam spotkał innego polskiego wybitnego uczonego, Benedykta Dybowskiego (1833–1930). Złączeni losem zesłańca pokazali, że w każdej sytuacji można być użytecznym ojczyźnie: na dalekiej Syberii, mimo prymitywnych narzędzi, rozpoczęli pionierskie badania jeziora Bajkał. Ich wiedzę i zasługi dla nauki paradoksalnie docenił car, nagradzając medalem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego! Wielcy uczeni mają swoje miejsce także w nauce światowej.

Konkurs o Medal imienia Wiktora Godlewskiego wymyślił Roman Świerżewski, dyrektor GOKiS w Bogutach Piankach. Cel: popularyzacja osiągnięć wielkiego uczonego i wyróżnienie ludzi, którzy w różnych formach popularyzują, poznają i chronią przyrodę ojczystą.

Za rok uroczystości wręczenia Medali im. Wiktora Godlewskiego po raz piętnasty towarzyszyć będzie zasadzenie dwóch dębów, które już otrzymały imiona: „Wiktor Godlewski” i „Benedykt Dybowski”. To również pomysł Romana Świerżewskiego.

Na zdjęciu laureaci XIV Konkursu o Medal im. Wiktora Godlewskiego (od lewej): red. Elżbieta Strucka, prof. Leszek Jerzak, dyrektor Biura Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów Elżbieta Żegalska i dr Ryszard Kowalski. Z powodu choroby nie przyjechał do Bogut dr Józef Partyka



Ciekawość... początku

— Swoją początek ma wszystko, co nas otacza i dotyczy: miasto, znajomość, miłość, sztuka, kwiat, liść — mówi Iwona Składanek. — Chcemy wiedzieć i rozumieć: jak, po co?

— Fascynujące, bo każdy początek rodzi nowy początek — dodaje Anna Świtaj.

— Nic nie zaczyna się bez przyczyny — uzupełnia Dominika Truszkowska.

Są uczennicami klasy pierwszej „c” I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, która zorganizowała Spotkania Humanistów Szkół Twórczych. Hasło: początek. Rozważała je młodzież, która przyjechała z różnych stron kraju.

— Informatycy, matematycy, fizycy, chemicy nie muszą nas się bać — odpowiada żartobliwie Anna Świtaj. — Każdy poznaje życie z własnego punktu widzenia, więc humaniści i umysły ściśle nawzajem się uzupełniają. Najważniejsza jest ciekawość świata.

Na zdjęciu: XI Spotkania Humanistów Szkół Twórczych w „Kościuszcze”; (od lewej) Marta Kowalewska, Iwona Składanek, Anna Świtaj, Dominika Truszkowska i Natalia Ferenc

Dzieje zagłady ziemiaństwa

Najnowsze publikacje Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu będą tematem kolejnego seminarium z historii, organizowanego przez Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów w sobotę, 8 kwietnia 2006 roku (godz. 10.00). Pracownicy Muzeum Antoni Mosiewicz i Norbert Tomaszewski zaprezentują wydawnictwa: „Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944” Józefa Włodka oraz „Ciechanowiecki Rocznik Muzealny”.

Spotkanie odbędzie się w siedzibie ŁTN przy ul. Długiej 13.

— Będę wisieć w szkolnej galerii zasłużonych — żartuje Ewa Listowska, uczennica klasy II „a” II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży.

Ale żeby „wisieć”, nie wystarczy tylko tryskać radością. Trzeba mieć średnią ocen powyżej cztery, a przede wszystkim zostać finalistką Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej.

Właśnie wróciła ze Szczecina. Rywalizowała z setką najlepszych z całego kraju. Przeszła do drugiego etapu i jest w gronie tych, którzy już mają indeks na państwową uczelnię w kieszeni.

— Jestem w drugiej klasie, mam wstęp na studia i niektórzy mnie pytają, co ja jeszcze robię w szkole. A ja przecież się uczę. Maturę też trzeba



Będzie wisieć

zdać — poważnie na chwilę Ewa.

Do olimpiady przygotowywali ją profesorowie Tadeusz Lipiński i Karol Przybylski. Jest im wdzięczna za pomoc i wyrozumiałość. Przyznaje, że ostatnie dwa tygodnie przed eliminacjami siedziała w domu i choć innym uczniom trudno w to uwierzyć, uczyła się. Tematyką unijną

interesowała się już w Publicznym Gimnazjum nr 2. Wtedy ukierunkował ją nauczyciel geografii Dariusz Milewski. Z tamtego okresu przypomina występ w EuroQuizie w TVP 2.

— Przeszłam do półfinału i wygrałam najlepsze w życiu wakacje: jedenaście dni w Hiszpanii. Niektórych przedmiotów lubię się uczyć i... warto się uczyć — mówi Ewa.

Kiedyś pływała, śpiewała w chórze i zespole wokalnym. Zawsze miała zgraną paczkę znajomych. Teraz na wszystko nie starcza jej czasu. Ale ze spotkań z przyjaciółmi nigdy nie rezygnuje. Są zawsze wesołe. Bo Ewa jest wesoła, zresztą widać to na zdjęciu, które sama wybrała. (m)

Na zdjęciu: Ewa



**Tu warto być
6-12 kwietnia**

Białystok

KONCERT PASYJNY, Wielka Środa, 12 kwietnia, godz. 19.00, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085-741-65-57).

Orkiestrę symfoniczną poprowadzi Piotr Wajrak. Głównym punktem programu będzie wykonanie dzieła Stanisława Morzyto (na zdjęciu) „Carmina crucis” (pieśń krzyża) do słów Andrzeja Zielińskiego na perkusję i recytatora. Utwór obrazuje 14 stacji drogi krzyżowej. Wykonawcami będą znakomity polski perkusista Stanisław Skoczynski i aktor Andrzej Ferenc. Drugą część koncertu wypełni „Siedem słów Chrystusa na krzyżu” op. 51 Josepha Haydna.



Łomża

„MICHAŁ BAJOR 30/30”, czwartek, 6 kwietnia, godz. 19.00, sala widowiskowa Liceum Katolickiego, ul. Sadowa 12. Organizator: Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 086-216-32-26).



Najnowszy recital wybitnego artysty, mistrza piosenki artystycznej (na zdjęciu) miał premierę w październiku 2005 roku. Składa się na niego 30 przebojów z 30 lat pracy scenicznej Michała Bajora. Zadebiutował w 1970 roku jak trzynastolatek w eliminacjach Festiwalu Piosenki w Opolu. Przez wiele lat doskonalił warsztat artystyczny, by osiągnąć absolutne mistrzostwo.

MALARSTWO HALINY EYSYMONT, otwarcie wystawy piątek, 7 kwietnia, godz. 18.00, Galeria sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086-216-41-00).

Artystka jest uczennicą słynnego kolorysty, prof. Aleksandra Kobzdeja. Łomżyńskiej wystawie jako motto przyświeca jej wyznaczenie: „Przez całe życie w różny sposób malowałam pejzaż. Trudno nie korzystać z tego, czego się nauczyłam, na co się napatrzyłam. Jednak przestałam traktować krajobraz jako wzór do naśladowania, a zaczęłam jako sugestia do rozgrywki kolorów. Najważniejszy jest kolor, a nie pejzaż”. Wystawę oglądać można do 4 maja.

IX OGÓLNOPOLSKI PLENER MALARSKI BIEBRZA 2005, wernisaż wystawy poplenerowej piątek, 7 kwietnia, godz. 18.00, Galeria N (al. Legionów 133, Klub Garnizonowy).



Plon pleneru malarzy nieprofesjonalnych, organizowanego przez Regionalny Ośrodek Kultury. Odbył się od 28 września do 3 października 2005 roku w Osowcu Twierdzy. Wzięło udział 35 twórców z całej Polski. Na zdjęciu: fragment wystawy

Suwałki

„POZNAŁEM GO...”, wystawa fotografii Ryszarda Czernewa, wernisaż środa, 12 kwietnia, godz. 17.00, Galeria PAcamera (ROKiS, ul. Nowowiejska 71, tel. 087-566-42-11).



Autor jest członkiem kultowego zespołu rockowego „Dżem”. I właśnie ten zespół oraz jego lider, zmarły z przedawkowania narkotyków w 1994 roku Ryszard Riedel (na zdjęciu), genialny rockman, kompozytor, autor piosenek, wokalista, wirtuoz harmonijki ustnej, są tematem fotografii, prezentowanych na wystawie. (MK)



Tatarzy na ziemiach Rzeczypospolitej

Wystawę o historii osadnictwa Tatarów na ziemiach polskich można obejrzeć w Muzeum Historyczne w Białymstoku.

Zbiory znakomicie ilustrują zwłaszcza udział Tatarów w różnych formacjach wojskowych na przestrzeni wieków. Szczególnie interesujące są pamiątki z okresu międzywojennego: książeczka wojskowa Mustafa Półtorzyckiego z Pułku Ułanów Tatarskich 1919–1920, odznaka pamiątkowa tego pułku, fotografie żołnierzy z Pułku Ułanów Tatarskich i Szwadronu Tatarskiego 13 Pułku Ułanów Wileńskich oraz ich umundurowanie.

Dokumenty, pamiątki rodzinne i zdjęcia składają się na dzieje poszczególnych rodzin tatarskich, nadeń szlacheckich, własności ziemi i domów, dokumenty repatriacyjne po I i II wojnie światowej.

Liczne są archiwalne metryki urodzin muzułmańskiej gminy wyznaniowej w Kruszyńskach 1866–1900, ślubu i śmierci wystawione przez gminy muzułmańskie w Bohonikach, Kruszyńskach i Słonimiu z XIX i XX w.

Bogato prezentowana jest religia Tatarów polskich, islam: rękopiśmienne Korany i chamiły-modlitewniki z XIX w., muhiry, talizmany, przedmioty służące do praktyk religijnych. Fotografie przedstawiają obrzędowość i tradycje muzułmanów polskich, najstarsze meczety i mizary (cmentarze) oraz uroczystości świąteczne.

(Muzeum Historyczne w Białymstoku jest czynne codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, w godzinach 10:00–17:00).

Na zdjęciu: fragment bogatej i ciekawej ekspozycji

Egzamin szóstoklasistów

We wtorek, 4 kwietnia, ponad 16 tysięcy szóstoklasistów w około 460 szkołach podstawowych województwa podlaskiego pisało sprawdzian wienający naukę przed gimnazjum. Uczeń musiał mieć ze sobą długopis lub pióro wyłącznie z czarnym tuszem, ołówek do rysowania, gumkę, linijkę, kątomierz, ekierkę i cyrkiel. Egzaminatorzy byli spoza szkoły, więc także legitymację szkolną.

Wszyscy uczniowie w Polsce (ponad 470 tysięcy) pisali taki sam test. Prace są zaktowane i sprawdzane przez egzaminatorów anonimowo. Maksymalnie można uzyskać 40 punktów. Wyniki będą znane dopiero około połowy czerwca!

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Pamięci Ojca Świętego

13

„Tryptyk pamięci Ojca Świętego”, taki tytuł nosi czwartkowy koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dykcją Jana Miłosza Zarzyckiego.

„Tryptyk Rzymski” Jana Pawła II i „Tryptyk Mariacki” R. Twardowskiego recytować będzie Dariusz Wójcik. Orkiestra zagra: „Arie ze suity D-dur” J.S. Bacha, „Alleluja z oratorium Mesjasza” J.F. Haendla i „Orawę” W. Kilara.

Koncert odbędzie się 6 kwietnia (godz. 18.30) w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Łomży. Bilety do nabycia w biurze ŁOK (al. Legionów 30) i przed koncertem.

Sponsorami koncertu są: kwiaciarnia „Ogrodnik”, Hotel Baranowski, „Głos Katolicki”, TV Łomża i drukarnia Kamil Borkowski.

W TEATRZE

Trzech aktorów

W Teatrze Dramatycznym w Białymstoku w sobotę odbyła się premiera spektaklu „Scenariusz dla trzech aktorów” Bogusława Schaeffera w reż. Bogusława Semotiu-ka.

„Scenariusz dla trzech aktorów” to jakby możliwość zobaczenia teatru „od wewnątrz”, poznania arkanów powstawiania przedstawienia teatralnego. Scenograf (Krzysztof Ławniczak), kompozytor (Sławomir Popławski) i reżyser (Tadeusz Sokołowski) spotykają się, by zrealizować sztukę teatralną. Każdy ma zupełnie inne spojrzenie na sztukę i teatr. Rodzi się konflikt.

Bogusław Schaeffer: „Scenariusz dla trzech aktorów”; reżyseria, scenografia i opracowanie muzyki: Bogusław Semotiu-ka. Obsada: Krzysztof Ławniczak, Sławomir Popławski, Tadeusz Sokołowski.

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

7 kwietnia (piątek) — • Pinokio, przygoda w przyszłości, godz. 16.15 • Francuski numer, godz. 18.00 • Hostel, godz. 19.45;

8 kwietnia (sobota) — • Pinokio, przygoda w przyszłości, godz. 14.30 • Francuski numer, godz. 16.15, 18.00 • Hostel, godz. 19.45;

9 kwietnia (niedziela) — • Pinokio, przygoda w przyszłości, godz. 14.30 • Francuski numer, godz. 16.15, 18.00 • Hostel, godz. 19.45;

10–13 kwietnia (poniedziałek — czwartek) — • Pinokio, przygoda w przyszłości, godz. 16.15 • Francuski numer, godz. 18.00 • Hostel, godz. 19.45.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

7–8 kwietnia (piątek — sobota) — • Jan Paweł II, godz. 17.00 i 19.30;

9 kwietnia (niedziela) — • Jan Paweł II, godz. 14.00, 17.00 i 19.30;

10–13 (poniedziałek — czwartek) — • Jan Paweł II, godz. 17.00 i 19.30.

KONTAKTY



Nie mogą oskarżać

W Sądzie Rejonowym w Zambrowie rozpoczął się we wtorek, 4 kwietnia, proces byłych członków Zarządu tamtejszej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, którą w 2003 roku wchłonął grajewski Mlekpól. Prokuratura Okręgowa w Łomży zarzuca im nierzetelne dokumentowanie działalności gospodarczej i posłużenie się nieprawdziwymi danymi w celu wydłużenia kredytów bankowych.

Według prokuratury, prezes Tadeusz W., jego zastępca Zygmunt B. i główna księgowa Halina G. złamali prawo, fałszując dokumenty, aby ukryć kłopoty finansowe spółdzielni.

W sądzie liczną grupą stawili się byli członkowie zambrowskiej Spółdzielni. Kilku chciało wystąpić w procesie jako oskarżyciele posiłkowi.

Przeciwni dopuszczeniu oskarżycieli posiłkowych byli jednak prokurator i obrońcy oskarżonych.

— Takie prawo przysługuje tylko stronie poszkodowanej, a taką jest w tym przypadku spółdzielnia Mlekpól w Grajewie — tłumaczył prokurator Tomasz Iwanowski.

W pierwszym dniu procesu przedstawiony został akt oskarżenia i rozpoczęły się zeznania świadków, głównie pracowników mleczarni. Kolejne posiedzenia odbywać się będą jeszcze w tym tygodniu. Oskarżenia nie przyznają się do winy.

(MK)

Lądowisko dla śmigłowców

Po wielu latach starań, przy Szpitalu Klinicznym w Białymstoku powstanie lądowisko dla śmigłowców ratunkowych. Są już pieniądze na jego budowę. Teraz ciężko chorzy, dla których liczy się każda sekunda, są transportowani na Krywlany, a dopiero stamtąd odbiera ich śmigłowiec. Pomoc „latającej karetki” jest potrzebna ponad trzystu ofiarom wypadków drogowych z całego regionu rocznie. Pieniądze na lądowisko pochodzą z unijnego programu Interreg Sąsiedztwo Polska — Litwa — Federacja Rosyjska.

„Na świętego Jana znów wszystko wraca. To dla nas wieczna hańba”, mówią ludzie w Wąsoszu.

Krew płynęła po bruku, lała się z drabiniastych wozów, znacząc ostatnią drogę trzystu Żydów do przeciwzołgowego rowu za wsią. Tutaj wrzucani byli jak popadło: żywi na umarłych, umarli na żywych. Wszystko przykryła ziemia. Podnosiła się w niemym krzyku, udeptywana przez oprawców, dobijających ludzi pałką, szpadlem, siekierą. Trzydzieści lat od letniej nocy 1941 roku, na przeciwzołgowym rowie pojawiła się betonowa płyta z napisem: „Tu spoczywają Żydzi zamordowani przez faszystów”, którą ogrodzono drucianą siatką. Wokół pasły się krowy, chłopcy uprawiali ziemię.

Dziś zbiorową mogiłę otaczają słupki z ozdobnym łańcuchem na niemal całym rowie. Furtkę zdobi gwiazda Dawida. Wiosną 1994 r. stanął okazały pomnik w postaci macewy z menorą, z napisem polskim i hebrajskim: „Tu spoczywają prochy 250 Żydów bestialsko zamordowanych w czerwcu 1941 roku. Cześć ich pamięci”. Pracownicy Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, tłumaczący tekst, świadomie zostawili niedopowiedzenie: kto mordował. Wąsosz rozumie.

1

Nazajutrz po zbrodni, w niedzielę, oprawcy przyszli do kościoła. Wielu w ubraniach, które ludzie natychmiast rozpoznali. Nie ukrywali też zegarków. Proboszcz nie potępił zbrodni ani zbrodniarzy.

Mijały lata.

Oprawcy chodzili do kościoła całe swoje życie. Przysięgali do komunii świętej, fundowali chorągwie i szli w procesji. Kiedyś ksiądz ogłosił z ambony: „Kto ma coś po Żydach, niech kupi coś dla kościoła”. Kupili. Doczekali się „kombatanctwa”.

Z tamtej, około trzydziestoosobowej grupy morderców, żyje jeszcze dwóch, liczą ludzie. Dobijają osiemdziesiątki.

Ale w rozmowie nie pada ani jedno nazwisko. Strach? Nie. Żyją przecież ich potomkowie, którzy nic nie zawinili.

W życiu oprawców wąsowskich Żydów ludzie dostrzegają palec Boży. Potwierdziła się, uważają, wola Najwyższego: to naród wybrany.

Oto ten, który żydowskie dziecko roztrząsał o ścianę — nie mógł nigdy doczekać się swojego.

Oto drugi — stracił wzrok.

Trzeci — śmierć zabrała mu dziecko.

Następny — znaleźli go w studni.

Jeszcze jeden — położył się wieczorem do snu i już nie wstał...

2

A oto Wąsosz międzywojnia. U Chemelki kupisz łakocie. Sklep lokciowy Skroblackiego najlepszy w całej okolicy. Mejsiak skupuje zboże i ma sklep z wybornymi śledziami. Piekarnie Zelmana i Nochima nęcą przy-

jemnym zapachem. Rajna (skup drobiu) zawsze cała w pierzu. Notek i Lejbka podkują konia. Moszka robi ci wygodne buty. Siał i Ajzyk uszyją ubranie, co leży jak ułat. A to Sydło z olejarnią. A tu mieszka Gutman, co kupował jabłka na drzewach. To elita; z dolarami w złocie.

Czy dlatego zapłacili życiem?

A pozostali?

3

Niektórzy mówią, że wąsowiakami wyręczyli się Niemcy. Ale nikt nie wierzy, że bezinteresownie, chociaż nienawiść w niektórych była tu od dawno wielka.

Mieczysław Makuszewski był wtedy sporym chłopakiem. I pamięta.

— Mówiło się na nich „narodowcy”. Nawet dziewczyny do nich należały. W Wąsoszu było ich ze czterdziestu. Berety, galicyjki. Nie podołała im się polska władza i Żydzi. Wychodzi kobieta z żydowskiego sklepu, a „narodowcy” buch naftą na torbę! Przyjście Niemców było im na rękę. „Bić Żyda!”, krzyczeli. I bili. Tamta noc — stała się Sodomą i Gomorą.

Czesława Makuszevska chodziła do jednej klasy z Enją Skroblacką. Przyjaźniły się. Tę straszną noc Enja i jej bliscy przeżyli.

— Wykupili się od śmierci złotem. W domu Skroblackich było wtedy jeszcze ze trzydziestu innych Żydów. Poszłam tam ze swoją kuzynką Zosią — wspomina Czesława Makuszevska. — Niosłyśmy im proszek do zasypywania ran. Enja miała ze strachu palce obgryzione do krwi. Modliła się po swojemu: „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie”. Przesiedzieliśmy u nich całą noc. Ale zły los ich nie minął: niedługo Niemcy wywieźli wszystkich do getta w Szczuczynie.

Instytut Pamięci Narodowej wszczął śledztwo w sprawie wymordowania Żydów w czerwcu 1941 roku. O zbrodni tej pisała pierwsza w Polsce gazeta „Kontakty”.

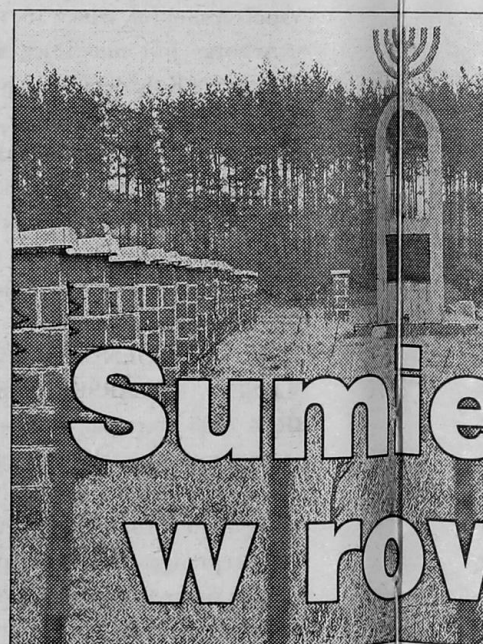
Mieszkańcy Wąsosza, nie chcąc podlegać presji mediów, ani „obronę” w dobie wojny, mówili o tym, co się u nich wydarzyło. Niektórzy na wspomnienie zamordowanego żydowskiego leżanki, zamordowanego żydowskiego sąsiada, nie kryli strachu. Nigdy nie skrywali i nie kryli strachu przed wąsoszan, określanych jako milczenia. Zadbali o godność miejscowych.

W naszym najgłębszym przekonaniu do większości mieszkańców Wąsosza należy się z przeszłością. I mordercami. I pamięcią, nie milczącymi. I czynem, stawiając pomnik, w Warszawie.

Prokurator IPN Radosław Ignatowski śledztwo.

W 1995 roku żyło jeszcze dwóch osiemdziesiątki. Nie żyje już ani jeden z nich. Postępowanie umorzy. A fakty będą dla nas dowodem na nienawiść. Żydów pokrutni w Polacy. I nie mam wątpliwości, że co zauważył publicznie prokurator lat temu bez echa, że znowu odezwę się imieniem narodu Polskiego, odgrnienawiść także w Wąsoszu.

Dlatego przypominamy mieszkańcom Wąsosza o czerwcu 1941 r.,



Tej nocy udało się uciec Hani Gengrasównie, której ojciec miał piekarnię. Czesława Makuszevska ukryła koleżankę w snopkach. Ale Hania nie przeżyła zimy, zmarzła na śmierć.

Czesława Makuszevska ma też przed oczami inny tragiczny obraz. Mejsiak z żoną i dzieckiem blagają wąsowskich: „Koledzy, nie zabijajcie! Dajcie nam doczekać zachodu słońca...” Tak, byli kolegami, sąsiadami...

— Nie darowali. Dopadli z pa-

kami. Widziałem, mówił. Wyjść się poszedł na karę. Właśnie dziewczęskie do ci jak tści do

Narodowej wszczął śledztwo w sprawie
łów w czerwcu 1941 r. w Wąsoszu.
sała pierwsza w Polsce w 1995 r. red. Ga-
Kontaktach”.

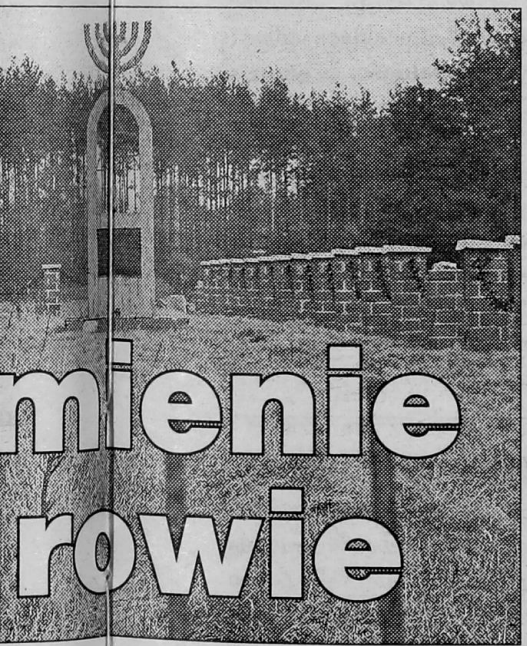
osza, nie będący wówczas ani chwili pod
„obronę” w dobrego imienia Polaków”,
ie u nich wydarzyło, otwarcie i szczerze.
omnienie zamordowanej żydowskiej ko-
anego żydowskiego kolegi, zamordowa-
asiadów nie kryli i nie wstydzi się lez.
i nie kryją strasznej zbrodni dokonanej
określanych jako „narodowcy”, znową
o godność miejsca pochowania zamor-

bszym przekonaniu, w przeciwnieństwie
szkańców Jedwabnego, uczciwie rozli-
cia. I moralnie, zdecydowanym osądem
ięcią, nie milcząc o prawdziwych spraw-
wiając pomnik, bez czekania na władze

Radosław Ignatowicz przeprowadzi

ło jeszcze dwóch sprawców. Dobijali
e żyje już ani jeden. Ustali więc fakty i
rzy. A fakty będą dla nas, nie mamy wąt-
e: Żydów okrutnie, pojedynczo, mordo-
nam wątpliwości (choć nasza publikacja,
nie prokurator Ignatowicz, przeszła 11
że znowu odezwą się „obroncy dobre-
Polskiego”, odgrzewając nietolerancję i
Wąsoszu.

inamy uczciwą, szczerą relację mieszc-
czerwcu 1941 r., napisaną w 1995 r.



mienie rowie

uciec Hani
ec miał pie-
ewska ukry-
h. Ale Ha-
amarzła na

Wyjątkowym bestialstwem wyróż-
niał się jeszcze jeden, który później
poszedł do AK. Ludzie pamiętają, jak
na karabinie zaznaczał kreskami ko-
lejne swoje ofiary. „Zawsze miał ręce
we krwi”, mówią.

Władysława Jasińskiego miała wtedy
dziewięć lat. Po krwawej nocy żydow-
skie domy nagle opustoszały. Dzie-
ci jak to dzieci. Zaglądały z ciekawo-
ści do wymarłych mieszkań, nieświa-

domie tragedii. Pobiegła z siostrą do
„belwederu”. Pozbierały rozsypane
pocztówki.

Co pozostało?

Przy rynku była bożnica. Rosjanie
zrobili z niej łaźnię. Niemcy, jak to
w ich zwyczaju, świątynię spalili. Do
dziś przetrwał drewniany dom rabina
i jeszcze kilka pożydowskich.

4

Młodzi wąsowianie żyją innymi
sprawami. „Coś tam” słyszeli na ten
temat od dziadków. Trudno żyć do-
świadczającami innych.

Ale Wąsosz ma też swoich „spra-
wiedliwych”. Należy do nich, nieżyją-
cy już, Władysław Ladziński, człowiek
o wielkim autorytecie i sercu. Urato-
wał Judeskę Gutman, córkę kowala i
krawcowej.

— Wieczorem wpadła do nas mat-
ka Judeski i krzyczy: „Dzisiaj mają
wybić wszystkich Żydów!” i rzuciła
płaszcz, jesionkę i futro — wspomina
Sabina Mocarska, córka Władysława
Ladzińskiego. — W nocy usłyszałam
nagle krzyk Judeski. Ukłękła przed
obrazem: „Matko Boska, ratuj!”. Oj-
ciec wołał: „Uciekaj w żyto”. Udało
się. A tu ktoś wali pałą po szybach:
„Ladziński, do roboty! Bić Żydów!”.
Ojciec z matką dalej w torfy się cho-
wać. A tu słycać wóz za wozem po
bruku stuka. Wiozą pomordowanych
Żydów. Mordercy kazali gospodar-
zom zaprzęgać pod broń.

Nazajutrz wąsowscy oprawcy zro-
bili obławę w całej okolicy. Ze wszyst-
kich stron prowadzili schwytanych
Żydów. Oto ojciec Judeski. Trzyma
za rękę pięcioletniego synka. Icek też
milczy. Idą na śmierć. Judesce uda-
ło się uciec do Szczuczyna. Nie wie-
działa, że już nie ma na świecie niko-
go. Tej krwawej nocy zginęli wszyscy
jej bliscy. Rodzice, dziadkowie, bra-
ciszek i siostry: Bełcia, Ryfka, Słom-
ka. Najstarszy brat Tewie był w war-
szawskim getcie. Pisał do Ladziń-
skich. Matka Sabiny Mocarskiej wy-
syłała mu paczki z chlebem, suchara-
mi i smalcem. Drugiego brata Jude-
ski, Mejsiaka, Niemcy zamordowa-
li w Radziłowie. We Francji żyła jej
siostra Halcia, która wyjechała tam
jeszcze przed wojną. Judeska została
sama. W Szczuczynie pomógł jej Bu-
jan. Przekonał jakoś Niemca, że „to
polska dziewczyna”. Stąd poszła do
kędziorowskiego lasu. W Dyble trafi-
ła do kobiety z Wąsosza. I któregoś
dnia wróciła!

— Wyszła z dziesiątka zboża —
wspomina Sabina Mocarska. — Po-
prosiła, żebym zawołała rodziców.
Padła ojcu do nóg. Została u nas.

Judeska zmieniła wiarę. Nie ze
strachu. Z przekonania. Chrzest-

nym ojcem został Władysław Ladziń-
ski. Uroczystość odbyła się daleko,
w grajewskim kościele, a ślub z chło-
pakiem z Dybły — w Wąsoszu. Także
w wielkiej tajemnicy. Zamieszkali w
Elku. Doczekali trojga dzieci. Zmar-
ła siedem lat temu.

Po wojnie wąsowscy oprawcy naj-
wyraźniej bali się Judeski. Była właś-
ciwie jedynym świadkiem ich zbrod-
ni.

— Ojciec dobrze rozumiał, co ona
czuje i dlatego wciąż jej powtarzał:

„Wszystkim okazuj serce. To two-
je zwycięstwo” — przypomina Sabina
Mocarska.

Oto pożółkła fotografia: Judeska
w towarzystwie siostr Ladzińskich.
A tu Judeska przy trumnie swojego
chrzestnego ojca. Na jego pogrzeb
przyszli też oprawcy wąsowskich Ży-
dów.

Władysław Ladziński ocalał rów-
nież życie młodemu rosyjskiemu żoł-
nierzowi, który w czerwcu 1941 roku
nie zdążył uciec przed Niemcami.
Biegł przez pole z karabinem i płakał.
A Sabina Mocarska nachodziła się do
Milewa z jedzeniem dla Żydów.

— To był obowiązek. Tak wycho-
wali mnie rodzice — mówi.

Ludzie w Wąsoszu pamiętają sło-
wa Żydów o śmierci. Dawid Gutman,
dziadek Judeski, powtarzał: „Izrael-
ska krew będzie płynąć rynsztokami.
Tak zapisane jest w naszej księdze”.
Niektórzy Żydzi mówili, że ciąży na
nich kara za ukrzyżowanie Chrystusa.
Śmierć przyjmowali jako swoje prze-
znaczenie. Szli na nią w milczeniu,
jak wtedy, po obławie...

5

Marian Kryspin, pracownik Urzę-
du gminy, jest jednym z ludzi najbar-
dziej zaangażowanych w uporządko-
wanie zbiorowej mogiły pomordowa-
nych Żydów. Wiedział sporo o tej tra-
gedii od matki. Dziadek był jednym z
tych, którym kazano zaprzęgać konia
i zwozić zmasakrowane ciała do prze-
ciwczołgowego rowu.

— Zawsze nadchodzi czas, by po-
wiedzieć prawdę wprost. A godny po-
chówek należy się każdemu człowie-
kowi. O tym wie każdy chrześcijanin.
Jestem chrześcijaninem — mówi Ma-
rian Kryspin.

Wąsosz, styczeń 1995 roku. Prze-
ciwczołgowy rów pokrywa śnieg.

„To nasze sumienie”, mówią lu-
dzie. „Sumienia nie przykryjesz ni-
czym”.

Wąsosz, kwiecień 2006 roku. Po-
mnik w niektórych miejscach naru-
szył już ząb czasu...

GABRIELA SZCZESNA



Każdy znalazł miejsce...

W pierwszą rocznicę Śmierci Ojca
Świętego Jana Pawła II każdy znalazł
dla siebie miejsce modlitwy i rozwa-
zań.

Młodzież w Łomży, Wysokiem Ma-
zowieckiem, Zambrowie, Białymstoku
zorganizowała marsze pamięci ze świe-
cami.

Zapełniło się wzgórze przy koście-
le pw. Miłosierdzia Bożego w Łomży,
gdzie w 1981 roku tysiące wiernych
z Polski i Litwy spotkało się z Ojcem
Świętym.

Wierni z parafii pw. Krzyża Świę-
tego w Łomży ufundowali dzwon im.
Jana Pawła II. Serce dzwonu, umiesz-
czonego w białym „oknie papieskim”
podobnym do watykańskiego, pierw-
szy raz zabiło o godz. 21.37. Z okna
wyfrunęły białe gołębie...

2 kwietnia, w godzinę śmierci Jana
Pawła II w Łomży, przy „liściu”, w
miejscu gdzie postawił swoją stopę,
wysiadając z samolotu, zapłonęło har-
cerskie ognisko.

— Byliśmy tu 15 lat temu, rok
temu... Jesteśmy tu dziś i będziemy...
— zaczął harcerską gawędę druży-
nowy 59 DH „Ptaki Ptakom” Krzysztof
Pyczot.

Przybywało świec...

— Byłem tu w dzień śmierci Jana
Pawła II. Jestem tu dziś na znak pa-
mięci, jestem mu to winien — mówił
Piotr Malinowski z Łomży.

— Chcę kolejny raz usłyszeć Jego
przesłania, które głosił w Łomży. By-
łam wtedy młoda, zbyt młoda aby zro-
zumieć jego słowa. — mówi Elwira
Makowska z Łomży.

Przy „liściu” harcerki Milena Ja-
strzębska i Marlena Orzechowska z 59
DH „Ptaki Ptakom” pozostawiły namalo-
wany przez siebie portret Jana Pawła II.

— Każdy przechodzień będzie
mógł spojrzeć na Jego twarz, zwolnić
tempo, zastanowić się nad swoim ży-
ciem i nad Jego słowami... Może to
wszystko zmieni czyjś kierunek życia?
— zastanawia się Milena Jastrzębska.

MAŁGORZATA ORŁOWSKA

Na zdjęciu: portret Jana Pawła II
namalowany przez Milenę Jastrzębską
i Marlenę Orzechowską





— Podtrzymuję to, co powiedziałem na styczniowej sesji: dla wójta oknem na świat jest Internet, dla nas droga. I nie ma to związku z końcem kadencji samorządu, żeby się wykazać — mówi radny gminny Stanisław Mróz z Cydzyna Nowego (gm. Piątnica).

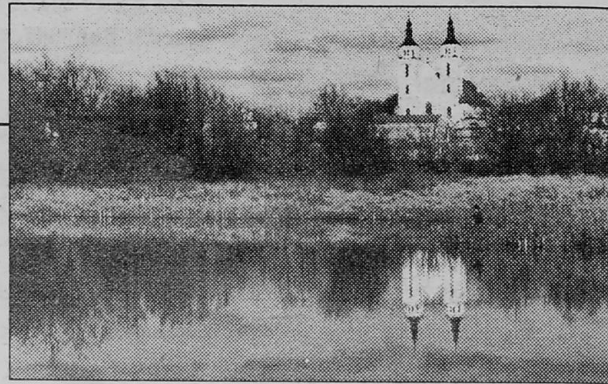
— Wójt ciągle wypomina nam, że dostaliśmy wodociąg i telefon, więc powinniśmy się cieszyć. Cieszymy się, ale to nie wystarczy do normalnego życia. Dojdzie do tego, że na tablicy ogłoszeń będziemy umieszczać kolejne artykuły z „Kontaktów”, doty-

— Jeszcze niedawno sami zwoziliśmy żwir z niedalekiego wyrobiska, ale ludzie, którzy mieszkają w pobliżu poskarżyli się, że skarpa może zagrażać ich domom i wszystko się skończyło — wspomina Apoloniusz Kowalewski. — Parę dni temu przyjechał do wsi człowiek z gazem. Zapowiedział, że po raz pierwszy i ostatni.

W błoto zapadają się również samochody przyjeżdżające po mleko (już nie raz potrzebny był ciągnik) i sklepy na kółkach. Zdarza się także, że dzieci wysiadają ze szkolnego autobusu kilometr wcześniej, bo dalej ani rusz. Kto musi jechać autobusem PKS, do przystanku brnie po błocie trzy kilometry.

albo straż pożarna. Na kolejnych zebraniach, w kolejnej kadencji słyszeliśmy i słyszymy tylko obietnice — denerwuje się Szymon Matejkowski. — Krótko mówiąc: Cydzyn Nowy zatopiony. Drugiej takiej wsi w błocie nie ma chyba w całej Polsce!

— W gminie Piątnica jest 86 kilometrów dróg gminnych, w tym tylko około 12 kilometrów



Raport:

- Absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2005 otrzymał Zarząd Powiatu. Na 17 radnych powiatowych przeciwni byli Andrzej Piotrowski z Przytuł i Witold Szeszeń ze Zbójnej, a przewodniczący Rady Henryk Kłosiński z Podgórze (gm. Łomża) wstrzymał się od głosu.

- Na nowego skarbnika powiatu, z rekomendacji starosty Wojciecha Kubraka, radni powołali Barbarę Gorzębę, dotychczas pracownicę Wydziału Finansowego Starostwa. Zastąpiła Edmunda Kossakowskiego, który odszedł na emeryturę.

- Prawie po 200 tysięcy złotych dotacji na działalność kulturalną otrzymali z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzone przez powiat Muzeum Przyrody w Drozdowie i Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży. Muzeum dostało również 7500 złotych od marszałka województwa podlaskiego na organizację wystawy stałej pt. „Browar w Drozdowie”, ilustrującą jeden z epizodów działalności gospodarczej Lutosławskich.

- „W powiecie dzieje się bardzo źle. Omijają nas unijne pieniądze, bo decyduje o tym polityka w Białymstoku”, podsumowuje ostatnie posiedzenie Konwentu Wójtów Powiatu Łomżyńskiego wójt gminy Piątnica Edward Łada, który przewodniczył spotkaniu.

Okno rozpaczy

czące stanu naszej drogi — zapowiada Szymon Matejkowski, który, jak pozostali mieszkańcy wsi, nauczył się już, jadąc samochodem, „wpadać” w koleiny.

Ale czasem trudno z nich „wypaść”. Właśnie dzisiaj rano szkolny autobus tak wbił się w błotnistą maź, że trzeba było sprowadzić ciągnik.

Do Cydzyna prowadzą od szosy dwie drogi. Razem to ponad 3 kilometry koszmaru. Woda płynie środkiem, bokiem i gdzie się tylko da. Potworne wiosenne błoto miesi się zarówno pod butami, jak i pod kołami.



Zresztą, przez błoto trzeba „przebijać się” również w samej wsi.

— Życ się nie chce! I strach pomyśleć, co może być, jeżeli w takiej mazi utknie pogotowie

asfaltowych — mówi wójt Edward Łada. — Kilometr asfaltu kosztuje około 400 tysięcy złotych. Nie ma mowy, żebyśmy uporali się z tym problemem w ciągu najbliższych kilku

lat. Pozostaje tylko równiarka; innego wyjścia nie ma.

Na zdjęciu: Szymon Matejkowski na „oknie” na świat Cydzyna Nowego



Drzwi wejściowe, korytarze, szatnie, piwnica i parter z poddaszem oraz otoczenie budynku „wpadają” w oko szesnastu kamer, zainstalowanych w Gimnazjum im. Ofiar Katynia w Piątnicy.

— Pierwsze trzy kamery uruchomiliśmy w ubiegłym roku. Od nowego semestru

Bezpieczeństwo w oku

2006 roku kolejne — mówi dyrektor szkoły Jacek Bieńczyk. Uprzedziliśmy o tym młodzież i rodziców uczniów. Szybko okazało się, że najróżniejsze „popisy” na przerwach i po lekcjach nagle przestały być „modne”.

Kamery „widzą” doskonale: jakość obrazu, którego dowolny fragment można powiększyć, jest bardzo czytelna. Nagranie (z datą i godziną) można odtworzyć w każdej chwili.

Monitoring w Gimnazjum kosztował gminę Piątnica 15 tysięcy złotych.

— Na bezpieczeństwie nie oszczędzamy — mówi wójt Edward Łada.

Na zdjęciu: dyrektor Gimnazjum Jacek Bieńczyk przy monitorze w swoim gabinecie

Nagrody kulturalne starosty

Po raz szósty starosta łomżyński Wojciech Kubrak wręczył doroczne nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury. W roku 2006 laureatami zostali:

1. Stanisława Chyl, współtwórczyni (z niezującym mężem) Muzeum Przyrody w Drozdowie, ekspert dorobku rodu Lutosławskich, pomysłodawczyni Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża i Konkursu Wykonawczego Utworów Witolda Lutosławskiego w Drozdowie.
2. Kazimierz Pawczyński, choreograf, założyciel i długoletni kierownik artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża” oraz współtwórca zespołów ludowych w Zbójnej, Nowogrodzie i Miastkowie, które „kształtuje” artystycznie;
3. Janina Rogowska z Grądów Wielkich (gm. Jedwabne), prowadząca świetlicę wiejską, malarka, koronkarka, dokumentalistka dawnych zwyczajów;
4. Kapela Kurpiowska w składzie Ryszard Motulewicz, Janina i Antoni Nasiadkowie, Jan Suchodoła i Marek Żemek, doskonale znana muzyczna „wizytówka” Kurpiowszczyzny;
5. Dziecięcy Zespół Kolędniczy z Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej, który odnowił piękny dawny obyczaj i propaguje tradycję także w innych formach.

Palmowa w Zbójnej

Na „Niedzielę różnaitości wielkanocnych” zapraszają 9 kwietnia 2006 roku do Zbójnej wójt Zenon Białobrzeski i pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury. W GOK o godz. 9.00 rozpocznie się kiermasz kurpiowskich palm i innych ozdób wielkanocnych, o godz. 10.00 ogłoszone zostaną wyniki VIII Konkursu „Różnaitości Wielkanocnych” na palmę oraz tradycyjne świąteczne ozdoby. Nagrodzone i wyróżnione prace pokazane zostaną na wystawie. Potem, jak zwykle, uczestnicy konkursu pójdą z najpiękniejszymi palmami w procesji Niedzieli Palmowej. Msza święta w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Wincentego a Paulo w Zbójnej rozpocznie się o godz. 11.30.



Raport:

- Kilkanaście osób zatruto się podczas przyjęcia na spotkaniu opłatkowym w jednej z grajewskich szkół, poinformował Włodzimierz Zaborowski, powiatowy inspektor sanitarny z Grajewa, w raporcie o stanie sanitarnym powiatu w ubiegłym roku. To pierwsze zbiorowe zatrucie pokarmowe w powiecie grajewskim od 12 lat.

- W powiecie grajewskim żyje 6 tys. psów, zaszczepionych przeciwko wściekliznie, wynika ze statystyk służb weterynaryjnych. Ilość psów nie szczepionych szacowana jest na drugie tyle.

- 17 ognisk zakaźnej białaczki bydłęcej, niegroźnej dla ludzi, stwierdziły w tym roku służby weterynaryjne w powiecie grajewskim. Powiatowy lekarz weterynarii jest zobowiązany wykupić od rolników i ubić 64 chore krowy. Weterynaria nie ma pieniędzy. Z ubiegłego roku pozostało do wykupu jeszcze 19 krow.

- Hubert Świeciński z Wierzbowa, Paulina Skrodzka i Wojciech Szymkuć z Grajewa wygrali eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

- Urząd Miejski w Szczuczynie otrzymał certyfikat uczestnictwa w społecznej akcji Przejrzysta Polska. Podobne certyfikaty w Podlaskiem otrzymało jeszcze 12 samorządów.

- Zakończyła się budowa wodociągu „Niedźwiadna” z rozbudową hydroforni w Niedźwiadnej. Wodę otrzymało 13 miejscowości. Samorząd Szczuczyna otrzymał na nią 1,3 mln zł unijnej pomocy.

- 190 tys. zł otrzymała gmina Wąsosz z programu pomocowego „Odnowa wsi polskiej” na remont Gminnego Ośrodka Kultury i budowę zespołu boisk przy gimnazjum. (MK)

Wodociąg w każdej wsi

Doprowadzenie wody do wsi Bukowo zakończy w tym roku budowę wodociągów w gminie Wąsosz.

Wodociąg dla Bukowa będzie realizowany wspólnie przez samorządy, skupione w Gminnym Związku Wodociągów z Łomży. Wąsosz będzie także budował nowe ujęcia wody, dla Wąsosa i Żeber, dofinansowane z Unii Europejskiej. Jak poinformował wójt Wąsosa Czesław Oldakowski, w całej gminie bez wody z wodociągu publicznego pozostanie tylko kilka zagród na koloniach. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Szpital od ubiegłego roku stara się o skorzystanie z ustawowej pomocy publicznej dla zadłużonych zakładów opieki zdrowotnej. Otrzymał już dwie

ich wierzytelności. Jednak białostockie Centrum Zdrowia Publicznego od pół roku nie może wydać decyzji o warunkach restrukturyzacji, umożliwiając

Sądy przez pół roku nie zdążyły rozpatrzyć skarg

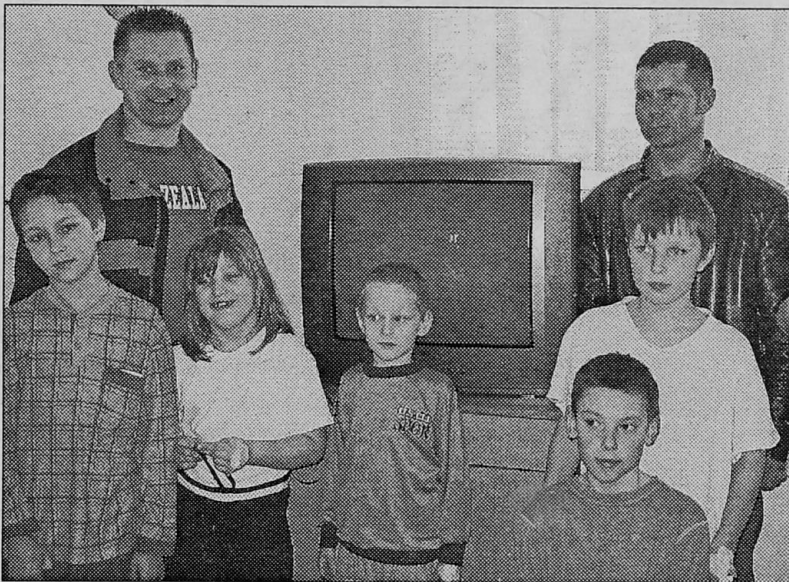
Pożyczka na ugode

transze pożyczki na spłatę zobowiązań wobec pracowników. Trzecia transza, w wysokości 800 tys. zł, miała być przeznaczona na spłatę wierzycieli zewnętrznych, którzy przystąpili do ugody restrukturyzacyjnej i zrezygnowali z odsetek od swo-

cej uruchomienie pożyczki, bowiem czterech wierzycieli skarżyło warunki ugody do sądów w Zabrzu, Lublinie i Łodzi. Sądy jeszcze spraw nie rozpatrzyły! Dyrekcja szpitala, chcąc ratować program restrukturyzacji, zobowiązała się spłacić tych

wierzycieli i pod tym warunkiem wycofali pozwy z sądów. Szpital chciał pożyczyć pieniądze na spłatę w banku, ale na dwukrotnie ogłoszony przetarg nie wpłynęła ani jedna oferta. W tej sytuacji zwrócił się o pomoc do powiatu, który pożyczył 1,2 mln zł do września. Radni nie wierzą, że Szpital dotrzyma terminu spłaty. Obecnie jego długi wynoszą około 18 mln zł. W ubiegłym roku wzrosły o 2 mln zł, przy zysku 100 tys. zł z działalności bieżącej. Wzrost zadłużenia to efekt obsługi starych długów. (MK)

Na zdjęciu: panująca w Szpitalu bieda nie pozwalała kupić telewizora na oddział dziecięcy; grajewscy przedsiębiorcy: Grzegorz Maciorowski (Durobex) i Wojciech Chrzanowski (Auto Naprawa) odpowiedzieli na apel oddziału dziecięcego i ufundowali nowy telewizor



Ciężarówki ze zwiem nie będą jeździć przez Wąsosz

Radni Wąsosa uchwalili w minionym tygodniu zmianę w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, dzięki której powstanie obwodnica, wyprowadzająca ruch ciężarówek, wywożących kruszywo z dwóch kopalń żwiru, poza Wąsosz.

Kopalnie działają od kilku lat. Jedna miała własną drogę wyjazdową na szosę do Szczuczyna poza roгатką Wąsosa. Pojazdy z drugiej kopalni nie miały możliwości ominięcia Wąsosa. Dziennie ulicą Świętojańską i przez plac Rzędziana przejeżdża 30 wielkich ciężarówek ze zwiem. Wójt Wąsosa Czesław Oldakowski od kilku lat zabiegał o porozumienie między właścicielami firm, bo tylko przy porozumie-

niu możliwe było wytyczenie obwodnicy dla obu kopalń. Jedna z kopalń musiałaby bowiem oddać swoją drogę prywatną gminie. Właściciele kopalń żyli ze sobą na stopie wojennej i zabiegi wójta



nie przynosiły rezultatów. Sytuacja jednak zmieniła się i doszło do porozumienia. Powstanie droga gminna, wyprowadzająca ruch z obu kopalń na szosę szczuczynską poza Wąsoszem. Uchwalony plan poszerza o 26 ha tereny eksploatacji kruszywa. Czyli kopalnie będą się rozwijać, ale mieszkańcy nie będą już odczuwać uciążliwego sąsiedztwa. (MK)

Na zdjęciu: ta prywatna droga jednej z kopalń, w myśl porozumienia, stanie się drogą gminną i służyć będzie obu kopalniom

Wbrew władzy

„Wbrew władzy ludowej. Czekać na akcję 1944-1954” to tytuł wystawy Instytutu Pamięci Narodowej, którą w kwietniu oglądać można w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Grajewie.

Wystawa poświęcona jest pamięci antykomunistycznego podziemia niepodległościowego na Białostocczyźnie, ludziom działającym w konspiracji, nierzadko od 1939 r., którzy przeżyli dwukrotnie sowiecką okupację, wi-

dzieli bezlitosne deportacje ludności cywilnej, znali zbrodnie popełnione przez NKWD i bezpośrednio doświadczali represji funkcjonariuszy rodzimego aparatu bezpieczeństwa. Prezentowane materiały, pochodzące ze zbiorów Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN w Białymstoku, pokazują, jak trudnego wyboru dokonywał człowiek pozostawiając bliskich, by przejść do konspiracji. (MK)

GRAJEWO





18

— Po wieczornym obrzędzie ciągle nie wracał do domu. Chociaż minęło może kilkanaście minut, coś kazało nam go szukać. Zawołałam raz, zawołałam drugi. Nie odpowiadał. Zaczęliśmy rozglądać się po obejściu. Siostra męża weszła do szopy... — rozpaczła żona Jana z Nowej Rudy (gm. Turośl).

Powiesił się. Przeżył 44 lata...

— Śmierć przyszła do niego z lasu — wzdycha Zofia Stachel. — Dobry był z niego mąż, ojciec, gospodarz. Bardzo spokojny, uprzejmy. Teraz każdy rozmyśla, co sobie wziął do głowy. Bo przecież musiało stać się coś takiego, co dla niego było już nie

Śmierć z lasu

do uniesienia. Ale nie człowiekowi go sądzić, bo człowiek do tego za mały.

Skromny drewniany domek rodziny Jana dzieli od lasu tylko szosa. Nowa Ruda, jak wiele kurpiowskich wsi, rozciągnięta jest na kilometry, ale wieść o tragicznej śmierci Jana szybko rozeszła się na wszystkie strony.

— Usłyszałam karetkę pogotowia — opowiada Krystyna Malczyk. — Za chwilę pognęła policja. Wiadomo było, że gdzieś coś złego się stało, ale nawet przez myśl mi nie przeszło, że chodzi o

Janka! To zupełnie do niego nie pasuje! Byli przykładem wspaniałej rodziny. Wszędzie razem: do kościoła, do sklepu, z dzieckiem do lekarza. Nie potrafię wytłumaczyć, czego Janek nie był w stanie unieść.

Żyli zwyczajnie. Skromnie, ale z godnością. Mieli marzenia i plany, dotyczące gospodarstwa.



— Zbieraliśmy pieniądze na remont domu — wspomina żona Jana. — Ciągłe się przesuwali, bo najważniejsze było zdrowie dzieci. Do tego doszły wymogi unijne w hodowli krów. I właśnie z tym szło nam coraz trudniej. Myślę, że dlatego mąż odebrał sobie życie... Nigdy nie dał poznać po sobie, że coś bardzo go dręczy, nigdy się nie skarżył... To on zawsze podtrzymywał mnie na duchu... Tak było do końca, jeszcze tego samego dnia...

Chociaż było trudno, starali się, żeby czworgu dzieciom nie

brakowało chleba, nie czuły się gorsze.

— Co teraz przed nami? Jak żyć? Nie dam rady sama zrobić wszystkiego w polu i przy krowach. Nie wiem, od czego zacząć życie bez niego...

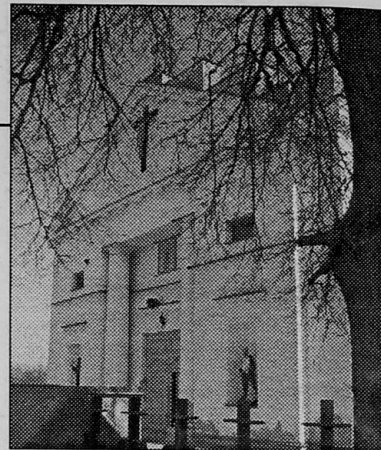
Dzień po pogrzebie Jana odbywała się sesja Rady Gminy Turośl. Radni i sołtysi zrobili skład-

kę, przekazując pieniądze rodzinie.

— Materialnie pomoże także gmina — zapowiada wójt Piotr Niedbała.

Pomóc rodzinie zmarłego Jana może każdy. Przyda się odzież dla dzieci (chłopcy w wieku 16 i 10 lat, dziewczynki 12 i 14 lat) i wszystko, co niezbędne do życia. Zobowiązałam się pośredniczyć, proszę o kontakt: Gabriela Szczesna, tel. 086 216-42-43 lub 604-635-883.

Na zdjęciu: dom żałoby w Nowej Rudzie



Raport:

• Jednogłośnie Rada Powiatu Kolneńskiego przyjęła sprawozdanie z wykonania planu finansowego Szpitala Ogólnego w Kolnie w roku 2005.

• Pieniądze z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2006 (562 tysięcy 328 złotych) podzieliła Rada Powiatu Kolneńskiego. Najwięcej otrzymają Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kolnie — 335 tysięcy 350 złotych.

• Wniosek o pomoc w zorganizowaniu koła fotograficznego do Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży złożyła Gminna Biblioteka Publiczna w Kolnie (z siedzibą w Czerwonym). Fundacja ogłosiła ogólnopolski „konkurs grantowy” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Jego celem jest wspieranie inicjatyw społecznych, służących wyrównywaniu szans edukacyjnych młodzieży w wieku 13–19 lat ze wsi i małych miast. Maksymalna kwota dotacji wynosi 20 tysięcy złotych.

• Do jubileuszu 60 lat przygotowuje się Ochotnicza Straż Pożarna w Kątach (gm. Mały Płock) Strażacy zbierają pieniądze na pierwszy w historii jednostki sztandar. „Chodzimy od domu do domu. Ludzie dają, ile kto może. Mam nadzieję, że ze wszystkim zdamy”, mówi Jan Lutrzykowski. Uroczystości jubileuszowe odbędą się latem.



200 lat!

— Wychował mnie i moich pięciorgo dzieci. Był dla nas jak ojciec i dziadek. Dzisiaj cieszymy się, że Bóg zachował wujka dla nas tak długo — mówi wzruszona Krystyna Bazydło z Borkowa (gm. Kolno).

Wujek Antoni Konopka 6 kwietnia 2006 roku skończy 100 lat. Urodził się w Borkowie i tu został na ojcowiznie. Zawsze lubił wspominać młodość i śmiać się, że niejedna panna chciała go usidlić. I żadnej się nie udało!

Często wspominał przeżycia wojenne. We wrześniu 1939 roku poszedł na

front. Do niemieckiej niewoli dostał się w Czerwonym Borze (gm. Zambrów). Pędzili ich na Prusy przez... Borkowo. Do rodzinnej wsi wrócił dopiero w 1945 roku, przed Bożym Narodzeniem.

Imponował wiarą, pracowitością (jeszcze dwa lata temu stanął pod drzewem i obcinał gałęzie), odpowiedzialnością, wielkim spokojem i opanowaniem.

— To wspaniały człowiek pod każdym względem — mówi siostrzenica Krystyna Bazydło. — Zawsze czuliśmy się przy nim bezpiecznie, a on dziękował mi, że z nami mieszka! To my dziękujemy mu za wielkie poświęcenie i serce!

Z sędziwym jubilatą nie można już porozmawiać, gdyż nie słyszy, słabo widzi. Jak zawsze, dużo się modli.

— Jest coraz słabszy, ale jestem szczęśliwa, że wujek wciąż jest z nami — mówi siostrzenica.

Na zdjęciu: jubilat Antoni Konopka z siostrzenicą Krystyną Bazydło



— Nie panikujemy! — mówi Renata Cwalina. — Podchodzimy do tego ostrożnie, ale spokojnie. Tego uczyliśmy kolegów, rodziców i mieszkańców naszych miejscowości.

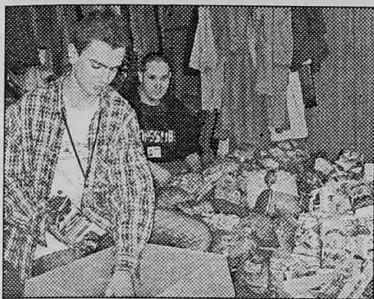
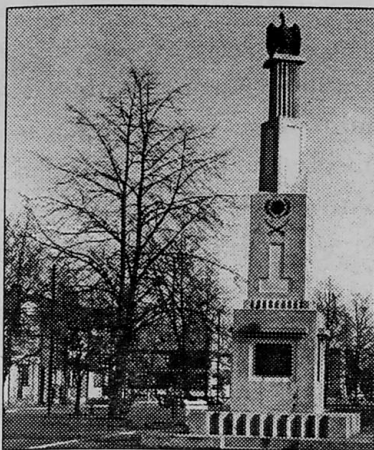
— To, czego się boimy, trzeba najpierw poznać, bo każdy strach ma wielkie oczy — dodaje Alicja Dymerska.

Gimnazjaliści z Małego Płocka rozpoczęli pod kierunkiem nauczycielki biologii Bożeny Truszkowskiej akcję przeciw ptasiej grypie. Wiedzę przekazują w formie wykonanych przez siebie plakatów (także z żartobliwymi akcentami), a nawet albumów! Będzie wystawa w szkole, potem w Gminnym Ośrodku Kultury.

— To na pewno bardziej przyciągnie uwagę dorosłych, niż urzędowe ulotki — uważa Bożena Truszkowska.

Na zdjęciu (od lewej) gimnazjaliści z Małego Płocka z antygrypowymi plakatami: Marlena Steczkowska, Emilia Krajewska, Małgorzata Nikonowicz, Katarzyna Terebka, Ewa Rogińska, Alicja Dymerska, Renata Cwalina i Andrzej Mściwujewski





— Ci, którzy nigdy nie mieli w domu biedy, nie wiedzą, co ona znaczy. Nie widzą, jak bardzo może kogoś ucieszyć kilogram cukru i butelka oleju — mówi Michał Skarżyński z Rosochatego Kościelnego.

— Nigdy nie zapomnę radości dzieci, kiedy paczki z żywnością zanosimy do domów. Dzieci pierwsze się do nich dobierają i cieszą z wszystkiego, co otrzymają — dodaje Michał Kurasieński z Klukowa.

Są uczniami III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Wysokim Mazowieckiem. Należą do szkolnego klubu „Arka”. Choć w sobotę nie było lekcji, młodzież z „Arki” przyjechała specjalnie do Wysokiego Mazowieckiego, by wziąć udział w akcji „Podziel się posiłkiem”, zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Blżej Ciebie”.

Chłopcy wracają do rozpakowywania kartonów z żywnością, bo akurat przywiózł je ze sklepów Krzysztof Mojkowski, kierownik Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej. On też ofiarował dzień wolny od pracy innym. Przyszedł, choć w domu akurat chorą żoną i córką, ale obiecywał wcześniej, że pomoże, więc przyszedł.

Na wystawienie koszy w sklepach Wysokiego Mazowieckiego zgodziło się ośmiu właścicieli. Kosze oklejone są plakatami.

— Jedni wrzucają, drudzy nas omijają. Rzucają ci średnio zamożni i biedni — zaobserwowała Iwona Brzozowska ze wsi Łopienie Szelagi.

Iwona stoi przy koszu z Pauliną Brzozowską ze wsi Łopienie Zyski (nie są siostrami, choć mają takie same nazwiska).

Wojciech Brzozowski, właściciel sklepu ogólnospożywczego, dał produkty na poczęstunek dla młodzieży.

W magazynie Stowarzyszenia

BLISKIE

KONTAKTY

„Blżej Ciebie” na dworcu PKS dyżurują Alicja Zdziarska, Daria Sapińska, Anna Musiałowska, Agnieszka Świerk, Stanisława Mączynska i Hanna Mężynska. Segregują produkty.

— W ubiegłym roku zebraliśmy 20 tysięcy, za które kupiliśmy dzieciom podręczniki i obiady w szkołach — mówi Daria Sapińska, która w Stowarzyszeniu prowadzi księgowość.

W magazynie Stowarzyszenia wieszaki z odzieżą. Ludzie przyzwyczaili się, że tu można oddać coś,

Wielkanocnymi — mówi Hanna Mężynska.

Licealiści z Klubu „Arka”, choć w maju przystępują do matury i mają moc nauki, ofiarowali sobotę innym. Już zdali maturę z wrażliwości i dojrzałości. Przedmiotów, których nie ma na końcowym świadectwie. (M.T.)

Na zdjęciach: w magazynie przy zebranej żywności Michał Skarżyński i Michał Kurasieński, przy koszu w sklepie Paulina Brzozowska i Iwona Brzozowska

Egzamin z wrażliwości

co przestało być im potrzebne, a szkoda wyrzucić, bo jest w dobrym stanie. Niedawno w taki sposób Stowarzyszenie umeblowało samotnej matce z trojgiem małych dzieci stancję. Nie tylko meble i kanapy do spania w dobrym stanie, ale nawet pralkę i lodówkę.

— Właścicielom sklepów i wszystkim anonimowym ofiarodawcom dziękujemy za pomoc. Zebrana żywność trafi do domów naszych sąsiadów przed Świętami



Jarzębina czerwona

— W tym roku posadzimy 1150 jarzębin. Tam, gdzie dużo drzew wycinamy, dużo sadzimy. A owoce jarzębiny i ptaszki poskubią, i czerwone koraliki można zrobić, i jeszcze... Brathanki piosenkę zaśpiewają — mówi Edward Roszkowski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Wysokim Mazowieckiem.

W ubiegłym roku rolnicy wycięli w powiecie około 1300 topól i wierzb, które rosły w pasach drogowych. Drewno Powiatowy Zarząd Dróg sprzedaje rolnikom.

— Za pieniądze kupiliśmy sześć samochodów. Używane, ale w tak dobrym stanie, że wycofaliśmy wszystkie stare żuki, które ciągle wymagały kosztownych napraw — mówi dyrektor Roszkowski.

W miejsce wyciętych drzew zostały posadzone właśnie jarzębiny. Około 200 sadzonek ukradli złodzieje.

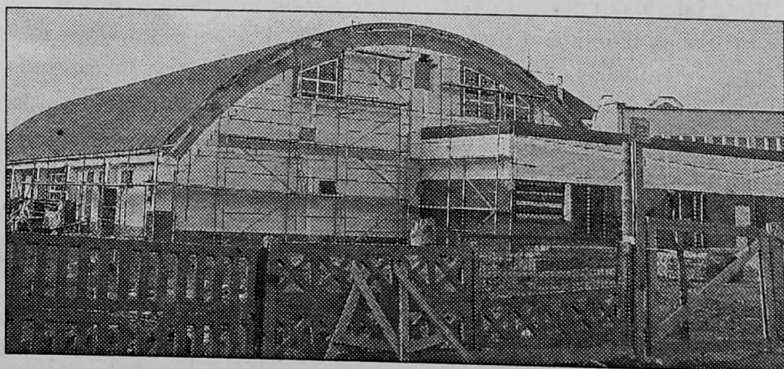
W tym roku rolnicy wystąpili o zgodę na wycięcie 1400 topól, rosnących w pasach dróg i na skrajach gruntów rolnych. Wójtowie gmin wydają pozytywne decyzje. Wycinka potrwa do połowy kwietnia. Wiosną rozpocznie się sadzenie jarzębin.

Już świątecznie

Przepiękne pisanki, wykonane przez dzieci i ich rodziców, można oglądać na holu Szkoły Podstawowej w Jabłonce Kościelnej (gm. Nowe Piekuty).

— Pielęgnowujemy tradycje wielkanocne. Na wystawie są pisanki malowane w „cebulaku”, oklejane i skrobane, są wielkie jaja strusie i palmy. To warto zobaczyć — zaprasza Irena Żabińska, nauczycielka SP w Jabłonce Kościelnej.

Budowie krytej pływalni w Wysokim Mazowieckiem kibicuje nie tylko młodzież, ale i dorośli mieszkańcy miasta. Inwestycja kosztuje 6 700 tys. zł. Będzie to pierwszy basen w mieście i powiecie. Kamień węgielny został wmurowany 21 maja 2005 roku i wtedy rozpoczęły się prace. Mimo długiej zimy budowa wygląda imponująco.



WYSOKIE



MAZOWIECKIE

Raport:

• „Kłeska urodzaju”, żartuje Dorota Łapiak dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu o ilości palm przygotowanych na IX Regionalny Konkurs Palmy Wielkanocnej. W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia, uczestnicy konkursu z palmami wezmą udział we mszy świętej w kościele pw. Świętej Trójcy w Ciechanowcu (godz. 10:00), celebrowanej przez ks. biskupa dr. Antoniego Dydycza. Potem kolorowa procesja przejdzie do Muzeum, gdzie zostaną ogłoszone wyniki konkursu i wręczone nagrody.

• Doradcy Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szeptowie nieodpłatnie pomagają rolnikom wypełniać wnioski o dopłaty bezpośrednie. Wnioski składa się w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od 15 marca do 15 maja.

• Krowa z cielęciem na targowisku w Ciechanowcu kosztuje 3000 zł, a w Sokolach od 2700 zł do 3300 zł. Para prosiąt kosztuje w Sokolach i Ciechanowcu 220 zł.

• Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowcu kupiła już w tym roku 63 książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

• Norbert Tomaszewski został prezesem Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Pod Gruszą” w Ciechanowcu. Nowym wiceprezesem jest Mirosław Chojnowski, sekretarzem Wiesław Łagoda, a skarbnikiem Krystyna Kamont. Zbigniew Krawczyk został delegatem ROD „Pod Gruszą” na zjazd wojewódzki Rodzinnych Ogrodów Działkowych. W dyspozycji ROD „Pod Gruszą” pozostaje 80 działek, z których użytkowanych jest 49. Na działkach już kwitną krokusy, pierwiosniki, przebiśniegi, ciemierniki wschodni i bazy.





KONTAKTY

20

— Nie jestem oszustką. Nie biorę cudzego. Cieszyłam się ze stypendium dzieci, bo ciągle brakuje. Kupiłam rzeczy na rynku, bo tam taniej, a na rachunkach się nie znam, bo nie mam takich szkół — mówi zirytowana matka czworga dzieci z Zambrowa.

Zasada jest taka, iż rodzic musi udokumentować wydatki, czyli mieć potwierdzające faktury lub rachunki, dopiero wtedy otrzyma pieniądze.

— Stypendia mają wspierać rozwój zainteresowań uczniów zdolnych z rodzin ubogich. Chodzi o to, aby te dzieci też uczyły się języków obcych poza szkołą, chodziły na zajęcia muzyczne, na zajęcia sportowe, pojechały na wycieczkę — mówi Danuta

Kilka miesięcy temu jedna z rodzin otrzymała 700 zł na zakup pomocy naukowych.

Matka miała je odebrać w księgarni, zapłacić i przynieść fakturę. Wzięła pieniądze i... Gdy Danu-

Stypendia na „przelew”

Od września 2005 roku 530 uczniów z Zambrowa korzysta ze stypendium socjalnego, przyznanego z budżetu państwa w ramach wyrównywania szans edukacyjnych. Miesięczne stypendium dla ucznia wynosi 70 złotych.

Aby otrzymać stypendium, należy spełnić dwa warunki. Miesięczny dochód na członka rodziny nie może przekraczać 316 zł, a stypendium musi zostać wydane na dziecko. Można przeznaczyć je na zakup książek, mikroskopu, opłacenie nauki języka obcego, gry na instrumencie, zajęć na basenie, dodatkowych treningów.

Pilch, główny specjalista ds. oświaty w UM Zambrow.

Za stypendium nie można kupić kurtki, obuwia, żywności. Oczywiście warunek posiadania rachunków dla niektórych rodziców stał się bardzo uciążliwy.

— Spotkałam się ze stwierdzeniem, że zmusza się rodziców do biegania za rachunkami. Gdyby nie zmuszało się do pokazania rachunków, to wiem, że niektóre dzieci nigdy by tych pieniędzy nie zobaczyły. Niestety, ciągle pieniądze przeznaczają się na... tzw. przelew. Już wiem, jak ludzie próbują oszukiwać — dodaje Danuta Pilch.

ta Pilch pojechała do mieszkania stypendystów, w pokoju już było towarzystwo, nakryty stół, libacja.

— Prosiła o zwrot pieniędzy, postraszyła policją. Matka z wahaniem dopożyła od sąsiadów już wydaną sumę, a ja... prawie jej te banknoty wyrwałam. Nie mogę pozwolić na to, żeby pieniądze dla dziecka szły na alkohol!

Inna matka fakturę na 5,50 zł przerobiła na 205,50 zł. Za... szkolne kapcie.

Niedawno otrzymali kilkanaście sfalszowanych faktur, wypisanych tym samym, nieporadnym charakterem pisma.



Miliony w asfalt

Plan budżetowy w 2005 r. wójt Kazimierz Dmochowski zrealizował w 94,4 proc. Dochody gminy zamknęły się w kwocie 12 mln 513 tys. zł, a wydatki wyniosły 13 mln 255 tys. zł. Aż 34 proc. budżetu poszło na inwestycje za 4 mln 347 tys. zł. Przede wszystkim w drogi, bo ponad 3 mln 400 tys. zł. Asfaltem pokrytych zostało ponad 16,5 km, w tym ponad 12 km dróg gminnych i ponad 4 km powiatowych: Bacze Mokre — Tabędz (3679 m), Zaręby Krztałki — Goski Duże (1800 m), Wądołki Bucki — Długobórz (1689 m).

W Cieciorkach dobudowana została sieć wodociągowa. W Starym Skarżynie i Porytem Jabłoni oświetlenie uliczne, mostek w Baczach Mokrych, parking w Starym Skarżynie i Tabędzu. W październiku ubiegłego roku rozpoczęta została budowa hali sportowej w Starym Zakrzewie. Ściany są już gotowe w 70 proc. Odbiór sali gimnastycznej planowany jest na 30 września bieżącego roku.

Rada gminy jednogłośnie udzieliła wójtowi Kazimierzowi Dmochowskiemu absolutorium.

— Nigdy nie było tak, żeby nie mogło być jeszcze lepiej, żeby nie można było zrobić jeszcze więcej. — powiedział Kazimierz Dmochowski, dziękując radzie za dobrą ocenę jego pracy.



Lotnisko pod Zambrowem

Uchwałę, zatwierdzającą miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego części obszaru gminy Zambrow, obejmującego teren lotniska sportowo-sanitarnego w Czerwonym Borze, jednogłośnie przyjęła Rada Gminy Zambrow.

Od przyjęcia planu zagospodarowania zaczyna się każda inwestycja. Budowa lotniska będzie inwestycją marszałka województwa.

Na zdjęciu: Elżbieta Tyska i Ryszard Serwatka, projektanci z Podlaskiego Biura Planowania Przestrzennego w Łomży oraz radni nad planami i mapami przyszłego lotniska w Czerwonym Borze koło Zambrowa

Dlaczego śmierć?

Mieszkańcy wsi Zambrzyce Kapusty (gm. Rutki Kossaki) poruszeni są samobójczą śmiercią Wacława G (59 lat). Mieszkał z córką i matką staruszką. Od kilkunastu lat był wdowcem. Gospodarstwo oddał w dzierżawę. Żył z renty.

Pogrzeb odbył się w ubiegłym tygodniu. To pierwsza samobójcza śmierć we wsi.

Udane „Potyczki”

Cały tydzień trwały „Potyczki teatralne”, zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie, z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru.

Jedenaście grup teatralnych, działających prawie we wszystkich szkołach oraz inne zespoły, miały okazję zaprezentować najnowszy dorobek, czasem pierwsze realizacje sceniczne. Widzami byli nie tylko koledzy z innych grup, ale miłośnicy teatru.

„Potyczki teatralne” wejdą na stałe do kalendarza imprez kulturalnych MOK.

Na zdjęciu: fragment przedstawienia w czasie „Potyczek teatralnych”



Wygrał „Bar pod zdechłym psem”

Piotr Jakubiak i Martyna Markowska, uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Zambrowie są laureatami powiatowego finału 51. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego i wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich w Białymstoku.

Eliminacje powiatowe, w których wzięło udział dwunastu recytatorów, zorganizował Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.

Piotr Jakubiak recytował wiersz W. Broniewskiego „Bar pod zdechłym psem” i fragment „Konopielki” E. Redlińskiego. Martyna Markowska wybrała utwór W. Szymborskiej „Nic dwa razy” oraz fragment „Błękitnego zamku” L. Montgomery.

Monika Karwowska (Zespół Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie) zdobyła drugie miejsce, Joanna Prokop (ZSO) trzecie, a Karolina Marciński (kółko teatralne „Iskierka” MOK) wyróżnienie.

Praca i porządek

Dwudziestu długotrwale bezrobotnych czuwa nad porządkiem i czystością w mieście. To wspólny program Urzędu Miasta i Powiatowego Urzędu Pracy w Zambrowie. Każdy z bezrobotnych jest odpowiedzialny za czystość w przydzielonym frag-

mencie miasta. — Pierwszy raz takie rozwiązanie zastosowaliśmy w ubiegłym roku. W mieście były czyste ulice i place, a ludzie mieli zajęcie i pieniądze. Program się sprawdził — mówi burmistrz Kazimierz Dąbrowski.



CZARNE OWCE

Na oddziale chirurgicznym łomżyńskiego szpitala leżał mój mąż. Poszłam go odwiedzić w południe. Przyznaję, nie była to pora odwiedzin, przyszedłam dwie godziny za wcześnie. Jednak nikt z personelu nie zwrócił mi uwagi. Ze mną weszło do swoich chorych kilka innych osób. Mąż miał podłączoną kroplówkę, która akurat zesza. Poszłam do pokoju pielęgniarek, żeby o tym powiedzieć. Pielęgniarka, nie wiedząc czemu, strasznie się oburzyła: „Kto panią tu wpuszczał? Proszę wyjść!”, wrzasnęła.

Zaskoczyło mnie to i też zareagowałam ostro. Powiedziałam, że wyjdę, ale tylko wtedy, jeśli wyjdą wszyscy odwiedzający, którzy przebywali na oddziale. Pielęgniarka natarła na mnie i siłą wypchnęła mnie z oddziału na korytarz! Zostawiłam torebkę przy łóżku męża, więc po torebkę pozwoliła mi wrócić. Popłakałam się. Poszłam pośkarżyć się ordynatorowi, ale go nie zastałam. Czekałam, ale się nie doczekałam. Następnego dnia też go nie zastałam. Czuję taki żal, że muszę to z siebie wyrzucić. Nigdy bym nie przypuszczała, że coś takiego spotka mnie w moim szpitalu! Wydawało mi się, że personel jest przyjaźnie nastawiony do pacjentów i ich rodzin. Są jednak czarne owce. Na marginesie chcę podzielić się moimi przemyśleniami. Uważam, i nie jest to tylko moja opinia, że pielęgniarki tolerują rodziny pacjentów tylko do momentu, gdy członkowie rodzin wykonują za nie robotę przy pielęgnacji chorych. Nie daj Boże o coś prosić! Wtedy można być narażonym na takie sytuacje, jaka mnie spotkała.

Jadwiga Aptacy
Łomża



„Niebieski sztandar powiewa nad głowami

To Unia bez granic, jesteśmy Europejczykami”, śpiewały dzieci z Akademii Malucha Miejskiego Przedszkola nr 1 w Zambrowie.

Każda z czterech grup przedszkolaków prezentowała inny kraj. Polskę — maluszki, które z wielkim wdziękiem śpiewały i tańczyły krakowiacka. Czterolatki w charakterystycznych strojach (Pawełek Konopka wystąpił w szkockiej spódnicy i czapce), popisywały się wiedzą o Wielkiej Brytanii, a dwie najstarsze grupy reprezentowały Holandię i Grecję.

Do Akademii Malucha uczęszcza 132 dzieci. Od 2003 roku działa tu jedyny w województwie Przedszkolny Klub Europejczyka. Każdego roku dzieci „odwiedzają” inne kraje Europy. Zambrowska Akademia przystąpiła do programu Sokrates Comenius i współpracuje z przedszkolem na Litwie i w Grecji.

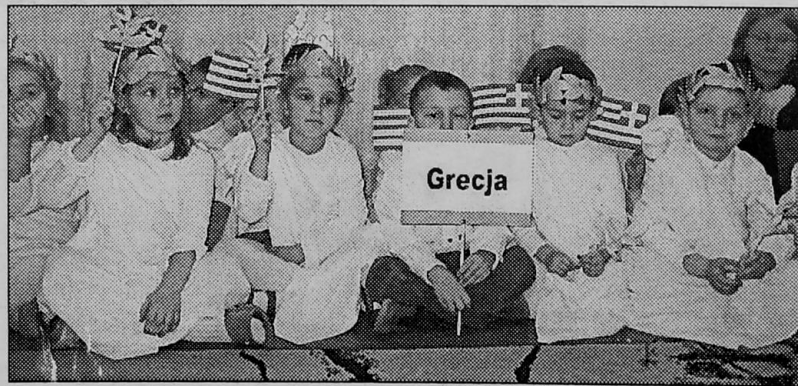
— Do stałego programu

należy nauka języka angielskiego. Stażystki, a są to studentki skierowane do nas



Europa w Akademii

przez Powiatowe Biuro Pracy, w czasie zabawy z dziećmi uczą je języka. Dzieci



Kobiety do wojska!

Studentki psychologii, informatyki, rusycystyki, germanistyki niedługo staną przed białostocką Wojskową Komendą Uzupełnień. Wezwania mogą otrzymać także absolwentki szkół średnich o tych profilach. I chociaż wojsko tłumaczy, że pobór pań jest koniecznością, one same z tego pomysłu wcale nie są zadowolone.

Dotąd obowiązek stawienia się do poboru spoczywał tylko na obywatelkach w średnich i pomaturalnych szkołach medycznych oraz studentkach medycyny. Teraz obowiązek sta- wiennictwa do poboru (zgodnie z zapisami znowelizowanej ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej

Polskiej) obejmuje absolwentki szkół średnich i wyższych w zawodach: medycznych, weterynaryjnych, morskich, lotniczych, psychologów, rehabilitantów, radiologów, diagnostyków laboratoryjnych, informatyków, teleinformatyków, nawigatorów oraz tłumaczy.

— Armia potrzebuje nowych specjalistów, więc musieliśmy rozszerzyć obowiązek poboru na nowe kierunki — mówi płk Krzysztof Łaskiewicz, oficer prasowy Szefa Sztabu Generalnego w Ministerstwie Obrony Narodowej. — Panie będą od razu przenoszone do rezerwy, a jeśli będzie potrzeba, na przykład wybuchnie wojna, dopiero wzywane do służby.

Pamiętajmy o ogrodach

XII Wiosenne Targi Ogrodnicze w sobotę i niedzielę (8 i 9 kwietnia) organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Ogrody i posesje rolników Podlaskiego należą do najpiękniejszych w kraju. Zachwycają bogactwem krzewów ozdobnych, rabat, ukwieconych altanek. Od zawsze rolnicy czerpią z wiedzy i podpowiedzi fachowców z Ośrodka.

Na Targi do Szepietowa przyjeżdżają wystawcy z całej Polski. Będzie można kupić różnorodne odmiany roślin, krzewów, drzew i najpiękniejsze kwiaty. Będą kiermasze rękodzieła ludowego i produktów regionalnych, stoiska z miodem, sprzę-

tem pszczelarskim, bogata architektura ogrodowa.

W czasie Targów Irena Kaus, ekspert od ogrodów, będzie podpowiadać jak dobrać i pielęgnować ozdobne rośliny w ogrodach przydomowych (godz. 10.30, biurowiec PODR). Jarosław Kopeć zaprezentuje systemy nawadniania (godz. 11.30, biurowiec PODR), a Sławomir Grodzki przedstawi fundację „Krajinę mlekiem płynącą”.

Każdego roku w czasie Wiosennych Targów Ogrodniczych Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego na dwa dni zamienia się w wielkie handlowe miasteczko. Tylko dlatego, żeby... wszyscy pamiętali o ogrodach. (m)

liczą, nazywają kolory, śpiewają piosenki, mówią wierszyki w języku angielskim. — mówi Barbara Śliwińska, dyrektor Akademii Malucha.

W przedszkolu wisi certyfikat odebrany w Krako-

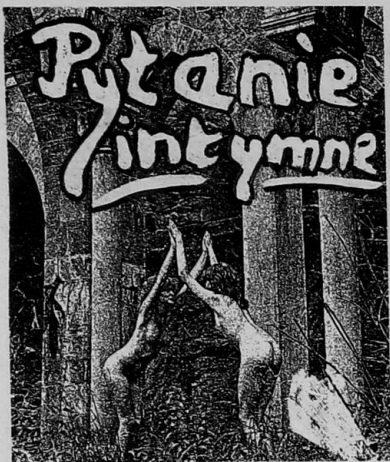


wie, przyznany przez ministra edukacji i komisarza UE ds. edukacji, szkoleń, kultur i wielojęzyczności za „nowatorskie inicjatywy w nauce języków obcych”.

Na zdjęciach: Aleksandra Godlewska i Bartek Oleksiak (krakowianka i krakowianek) oraz przedszkolaczki reprezentujące kraje Europy

KONTAKTY





Jestem w średnim wieku, dwoje dzieci jest już prawie dorosłych. Przede mną operacja usunięcia jajników i macicy. Lekarz powiedział, że jest to konieczne. Boję się i źle się czuję psychicznie. Wydaje mi się, że po operacji nie będę już w pełni kobietą. Boję się, że rozsypie się moje małżeństwo. Czy potem będę mogła choć od czasu do czasu współżyć? A jeśli tak, to czy dla męża będą to inne stosunki niż przed operacją?

Jadwiga

Każda interwencja chirurgiczna budzi lęk i stres. Taki stan niekorzystnie odbija się na seksualności kobiety. Traci ochotę na współżycie, a jednocześnie rodzą się obawy dotyczące przyszłości małżeństwa. Usunięcie macicy i przydatków jest jedną z najczęstszych operacji u kobiet. Po zabiegu wiele kobiet powraca do satysfakcjonującego życia erotycznego. To nie macica odgrywa zasadniczą rolę w reakcjach seksualnych kobiet w średnim wieku, tylko mózg, który jest centralnym ośrodkiem płciowości.

Wiele kobiet uważa, że usunięcie macicy pozbawia ich kobiecości i może poważnie zakłócić życie intymne. Należy zmienić nastawienie psychiczne. Tu może dużo pomóc miłość i wyrozumiałość męża. Po operacji przez jakiś czas wskazana jest wstrzemięźliwość, gdyż podjęcie zbyt wczesnego współżycia może być bolesne i wówczas kobieta nie osiągnie oczekiwanej satysfakcji, a kolejny stosunek będzie budził lęk. Z kolei zbyt długa abstynencja erotyczna może źle odbić się na relacjach w związku. Nawet jeśli małżonkowie nie współżycją ze sobą, nie powinni od siebie stronić. W kochającym się i zgodnym związku można odpowiednio wyważyć erotyczne napięcie.

Mężczyzna, współżyczący z kobietą po zabiegu usunięcia macicy, nie odczuwa żadnych zmian. Gdyby nie towarzyszył żonie w jej problemach i o niczym nie wiedział, nawet by nie poznał.



LEKARZ DOMOWY

Moja mama ciągle zażywa jakieś leki, bo to boli ją głowa, kiedy indziej jest zdenerwowana, wieczorem boi się, że nie zaśnie. Studiuję różne ulotki i od razu wie, że to lek dla niej, choć nie zna się na medycynie. Boję się o nią, bo różnych leków łyka coraz więcej. Czy może przedawkować?

Ewelina

Może uzależnić się od leków i wtedy ich działanie nie będzie skuteczne. Badania wykazują, iż przy dłuższym zażywaniu tego samego leku organizm uodparnia się na jego działanie. Czując

zmniejszanie skuteczności przyjmowanego lekarstwa, zażywa się coraz większe dawki i na te większe ilości także uodparnia się organizm. Tak wpada się w lekową pułapkę. Zażywanie lekarstwa przeradza się najpierw w przyzwyczajenie. Nasila się fizyczna i psychiczna potrzeba ciągłego sięgania po lekarstwo. I wpada się w lekomanię.

Najczęściej lekomania dotyczy zażywających środki przeciwbólowe i uspokajające. Stosowanie ich w nadmiarze uszkadza wiele narządów wewnętrznych, głównie

wątrobę i nerki. Powszechnie stosowany paracetamol może doprowadzić do toksycznego zapalenia wątroby. Bywa, że przewlekłe stosowanie środków nasennych powoduje bezsenność, rozdrażnienie, zaburzenia nerwowe.

Leczenie lekomanii jest bardzo trudne i długotrwałe. Przy odstawieniu leku chory cierpi, odczuwa głód zażycia, jest rozdrażniony, niespokojny, mogą wystąpić zaburzenia ciśnienia krwi i pracy serca.

Dziś wiele leków można nabyć bez recepty. Ale trzeba wiedzieć, że samoleczenie jest bardzo niebezpieczne dla zdrowia.



POD PARAGRAFEM

Od piętnastu lat jesteśmy rozwiedzeni. Systematycznie płaciłem zasądzone na syna alimenty. W listopadzie ubiegłego roku mój syn z pierwszego małżeństwa skończył osiemnaście lat. W styczniu przeszedłem na rentę i poważnie zmieniła się moja sytuacja finansowa. Leczenie kosztuje, a ze względu na chorobę nie mam możliwości dorobienia. Z drugą żoną mam dwoje

dzieci. Czy muszę nadal płacić alimenty na pełnoletniego syna?

Robert

W przypadku zmiany okoliczności zawsze można wystąpić do sądu z wnioskiem o zmianę wyroku alimentacyjnego. Wniosek musi być wsparty dowodami, dokumentem mówiącym o wysokości otrzymywanej renty, rachunkami za leczenie.

W kodeksie rodzinnym nie obo-

wiązuje zasada, że rodzic ma obowiązek alimentacyjny do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. Zwykle przyjmuje się rozwiązanie, że alimenty trzeba płacić, dopóki dziecko nie ukończy szkoły i zdobędzie zawodu, który pozwoli mu samodzielnie się utrzymać.

Jeśli pełnoletnie dziecko kontynuuje naukę, rodzic ma obowiązek płacić alimenty. Jednak sąd może rozważyć zmianę sytuacji materialnej i zmienić wysokość dotychczas płaconych alimentów.



POZNAJMY SIĘ

Jestem optymistką i wierzę, że ta wiosna już nie będzie samotna i uśmiechnie się do mnie (lat 25) i mego dziecka. Nie tracę nadziei, że w naszym życiu pojawi się czuły, odpowiedzialny, opiekuńczy mężczyzna i stworzymy pełną miłości, szczęśliwą rodzinę. Odezwij się, napisz.

Brzózka

Mam pogodny stosunek do życia i ludzi. Przyjmuję świat z otwartością serca. Jestem finansowo niezależny, bez nałogów (lat 44).

Uważam, że najważniejsza w każdym człowieku jest dobroć i szczerść. Wciąż szukam wymarzonej partnerki, miłej Pani do lat 40. Lubię dobrą lekturę, podróże, spacerować we dwoje. Jeżeli czujesz, że jesteśmy do siebie podobni, napisz. Ileż szczęścia mogą sobie zaofiarować dwie osoby! Foto (do ewentualnego zwrotu), mile widziane.

Bartosz

Mam 26 lat, jestem średniego wzrostu brunetką. Kocham wszystko, co piękne, dobre i szlachetne. Kocham ludzi, dobrą muzykę, zwierzęta i przyrodę. Szukam czułego, opiekuńczego mężczyzny, dla którego ważne są wartości duchowe i zasady wiary. Brakuje mi rozmów z Tobą, śmiechu z Tobą, wspólnego przeżywania chwil dobrych i złych. Może mnie też szukasz? Może jesteś już blisko? Daj znak...

Dorotka

Jestem kawalerem (37 lat, 178

cm), ciemnym blondynem i zodiakalnym Rakiem. Podobno o sympatycznym wyglądzie. Cenię uczciwość i poszanowanie godności drugiego człowieka. Nie ak-

ceptuję alkoholu. Obecnie odbywam krótką karę pozbawienia wolności i latem opuszczę te ponure mury. Szukam spokojnej, uczciwej Pani w odpowiednim wieku, która potrafiłaby mnie zaakceptować i wybaczyła miejsce, w którym się znalazłem. Uwielbiam wieś, znam życie wsi i dlatego chętnie poznałbym Panią z takiego środowiska. Ale to nie jest warunek (mieszkam w mieście). Nie przeszkadza mi dziecko, które być może potrafiłbym pokochać, jak własne. Odezwij się. Jeszcze nie wiemy, ale być może oboje właśnie siebie szukamy.

Artur

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem, zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



• Poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Łomży mieszkaniec gminy Stawiski (pow. kolneński) wpadł podczas kontroli drogowej na ul. Szczuki w Szczuczynie (pow. grajewski).

• Dwaj pijani rozrabiali na ul. Strażackiej w Grajewie. Gdy przybyli policjanci, jeden z awanturników poszczuł ich psem, który ugryzł policjanta w rękę. Wobec rozrabiaczy prokurator zastosował poręczenie majątkowe po 1000 złotych. Czeka ich także rozprawa sądowa.

• Podczas kontroli drogowej kierowcy fiata 126 p na ul. Wojska Polskiego w Grajewie, pasażer, mieszkaniec pobliskiej wsi, wyrzucił foliową torebkę. Zawierała marihuane.

• Na drodze Miecze — Wólka (gm. Rajgród, pow. grajewski) podróżny zgubił kartę bankomatową. Nim zdążył ją zablokować, ktoś przez bankomat w Piątnicy (pow. łomżyński) pobrał z jego konta 800 złotych

• Niespodziewaną wizytę złożyła Cyganka starszemu małżeństwu z Kędziorowa (gm. Wąsosz, pow. grajewski). Tak „zaczarowała” gospodarzy podczas oferty sprzedaży narzuty i naczyń, że nie zauważyli, jak okradła ich z 1500 złotych. Potem wsiadła do volkswagena (kolor niebieski) z łódzkim numerem rejestracyjnym.

• Zbiornik wyrównawczy centralnego ogrzewania, 1600 euro i książeczka oszczędnościowa przypadły z domu w Michałowie (gm. Czyżew, pow. wysokomazowiecki).

• Obrażen ciała doznał pasażer forda fiesty w wypadku w Dzikowinach (gm. Klukowo, pow. wysokomazowiecki). Samochód zjechał do rowu i uderzył w przepust drogowy.

• Ogólnych potłuczeń doznał rowerzysta, potrącony przez fiata 126 p, gdy samochód wyprzedzał go na drodze Brok — Wysokie Mazowieckie.

• Dane szesnastolatka z Wysokiego Mazowieckiego wykorzystał ktoś do założenia konta w internetowym portalu aukcyjnym i sprzedaży towaru za 113 złotych. Poszkodowany nabywca, nie doczekawszy się przesyłki, powiadomił policję i tak wszystko się wyjaśniło.

• 7 królików ukradł złodziej z altanki przy ul. Wądołowskiej w Zambrowie.

• Spawarka wartości 1400 złotych zginęła z piwnicy w Bronakach Pietraszach (gm. Jedwabne). Z innej piwnicy w tej samej wsi zginęła butla gazowa i przedmioty wartości 600 złotych.

• 3200 metrów aluminiowej linii niskiego napięcia ukradli złodzieje w Kisielnicy (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Straty 16 tysięcy złotych.



KRONIKA POLICYJNA

Natomiast w Laskach (gm. Zbójna, pow. łomżyński) zginęło 800 metrów linii. Straty 4000 złotych.

• 28 sosen z jednej działki i 30 z sąsiedniej wyciął nieznany złodziej w lesie w pobliżu Łochtynowa (gm. Łomża). Straty po 2000 złotych.

• Nie zamknięte drzwi skusiły złodzieja, który zakradł się do mieszkania w bloku przy ul. Prusa w Łomży i ukradł wieżę wartości 700 złotych. Właściciel był w tym czasie na balkonie.

• Złotą biżuterię i dokumenty ukradł włamywacz do domu przy ul. Rybaki w Łomży. Straty 3800 złotych.

• Ogólnych obrażeń doznał kierowca daewoo tico i jego troje pasażerów wskutek zderzenia z lanosem na skrzyżowaniu al. Legionów i ul. Mickiewicza w Łomży. Zawinił kierowca lanosa, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

• W szpitalu zmarł rowerzysta (lat 40), potrącony przez volvo na ul. Zambrowskiej w Wysokim Mazowieckiem. Zawinił kierowca ciężarówki, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu.

Zemsta?

Czterech wyrostków w wieku 16-17 lat weszło do sklepu przy Starym Rynku w Łomży pod pozorem kupna radioodtwarzacza. Właściciel odwrócił się do gabloty i wtedy został uderzony prawdopodobnie metalową rurką. Gdy odzyskał przytomność, bandytów już nie było, ale niczego nie ukradli!



Rondo z obłędem

Jedno z najbardziej niebezpiecznych w kraju skrzyżowań w Piątnicy (pow. łomżyński) zamieni się w rondo. Przebudowa rozpoczęła się w poniedziałek, 3 kwietnia 2006 roku. Tym samym

Zguba na... podwórku

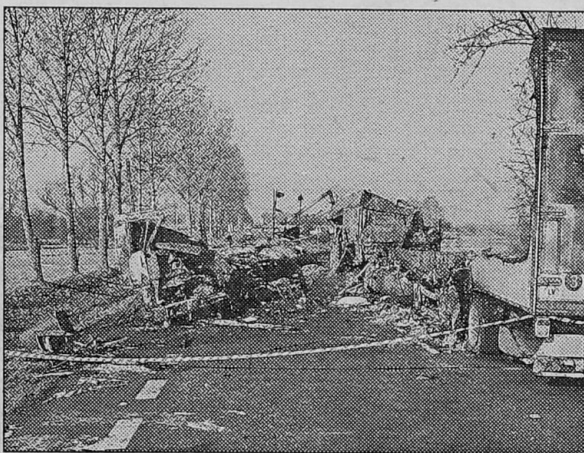
Przerażeni dziadkowie powiadomili policję: zostawiona im pod opiekę czteroletnia wnuczka zaginęła! Do poszukiwania dziecka zjechali do wsi Konopki Białystok (gm. Grabowo, pow. kolneński) policjanci z psem i strażacy, dołączyli mieszkańcy. Prawdopodobnie wielkie zamieszanie sprawiło, że dziewczynka, chociaż wzywana po imieniu przez megafon, długo nie ruszała się ze swojej kryjówki na... podwórku!

rozpoczął się prawdziwy obłęd, mimo sygnalizacji świetlnej i tzw. ruchu wahadłowego: sznur samochodów jadących do i z Białegostoku. Tak będzie do końca lipca!

Budowa ronda to zmiana ruchu: podróżujący od strony

Drozdowa, aby dotrzeć do centrum Piątnicy, muszą jechać nowym mostem i ulicą Rybaki w Łomży.

Na zdjęciu: pierwszy dzień budowy ronda w Piątnicy

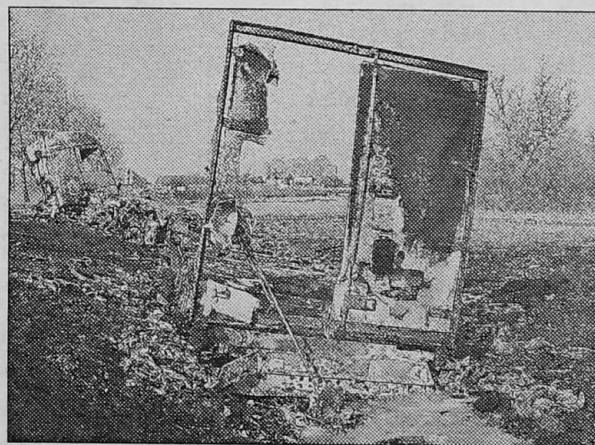


Tragedia w Jeżewie

Trzy tiry stały w ogniu w pobliżu Jeżewa Starego (gm. Tykocin, pow. białostocki), na krajowej drodze nr 8 Warszawa — Białystok. Dwaj kierowcy spaleni żywcem.

Tragedia wydarzyła się po północy, w poniedziałek, 3 kwietnia 2006, roku. Polska ciężarówka zjechała nagle na lewą stronę i czołowo zderzyła się z ciężarówką łotewską. Po odbiciu się, przyczepa polskiego tira uderzyła w drugą nadjeżdżającą ciężarówkę łotewską. Wielka siła przez okno wyrzuciła z niej pasażera, lat 19. Po odzyskaniu przytomności, chłopak zobaczył płonące tiry. Rzucił się na ratunek ojcu, którego w ostatniej chwili zdążył wyciągnąć zza kierownicy! Obaj przewiezieni zostali do szpitala.

Na zdjęciu: wraki spalonych tirów koło Jeżewa



Interpol w mercedesie

Do wypożyczalni samochodów w Dortmundzie przyszedł mieszkający w Niemczech Polak (lat 41). Legitymując się polskim paszportem i zaświadczeniem meldunkowym, wypożyczył dostawczego mercedesa z przyczepą. Zgodnie z umową, miał go zwrócić do północy tego samego dnia. Nie zwró-

cił. Właściciel powiadomił policję. Dzięki doskonałej współpracy z Interpolem, policjanci z Łomży znaleźli mercedesa na parkingu w Miastkowie (pow. łomżyński). Złodzieja nie było. Policjanci zatrzymali podróżujących skradzionym mercedesem dwóch mężczyzn w wieku 21 i 33 lata.



spiećcia

Szumia drzewa

Szumia drzewa, leśne szkółki,
Że nikt z PiS-em nie chce spółki.
Od jesieni faktów wieszczą,
Aż korony im wprost trzeszczą.

Lecz choć wiedzy tyle w drzewie,
Skąd się dzieje tak, to nie wie.

Coś tam raz szeptała kora,
Że struktura w PiS-ie chora,
W kierownictwie jakieś wtyki.
Wyżerają go szkodniki!

Któżby z chorym — może
szkodzić,
W koalicję pragnął wchodzić.

Nie przypadła rzecz ta włóknie
I jak korę w bok nie huknie,
Za krytykę PiS — drużyny,
To z niej poszły wnet trociny.

Zdaniem włókien złych cech nul,
Kierownictwo mają cool!

Tu nie zdzierzył stary korzeń:
Ty się może samo ożeń,
Niech do rządu włókno leci!
Piękne, piękne będą dzieci.

Ja tam sędzę, według mnie,
PiS się nie w tę stronę gnie.

Raz pokretnie, raz przejrzyście,
Jeszcze rzecz drażyły liście,
Gałąź, słoje, szczyt i pniak,
W sprawie PiS-u, co i jak?
Nawet szyszka, o to szyszał!

Drzewo gada i... usycha.

Szumia drzewa duże, małe,
Szumia polskie bory całe,
Dęby, sosny, brzozy, tuje,
Mądrych u nas nie brakuje.

Cóż z tych szumów, cóż z teatru,
Oprócz szalonego wiatru.

Gdyby ktoś się wreszcie wziął,
I troszeczkę drzew tych ściał,
W papier zmienił choć elity,
Dzieci miałyby zeszyty.

Lecz niestety, ale skądże!
Drzewa tylko szumia mądrze.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



Pan prezydent zachorował. Z Sejmu wraca Urbański i mówi:

— Panie prezydencie, parlament przesyła pozdrowienia i życzenia szybkiego powrotu do zdrowia 238 głosami za, 120 przeciwi i 40 wstrzymującymi się...

W zimowy wieczór gajowy złapał w lesie złodzieja, który kradł ścięte drzewo.

— Co, kradniemy drzewo?

— Panie gajowy, ja tylko zbieram paszę dla królików!

— Chcesz mi wmówić, draniu, że króliki jedzą drewno?

— Jeśli nie będą chciały jeść, to napalę nim w piecu.

Gajowy napotyka na skraju lasu młodą dziewczynę.

— Nie boi się pani tak sama chodzić po lesie? Jeszcze ktoś panią zgwałci...

— Gdyby pan był tak miły... to już bym dalej nie szła...

— Mamo, dzisiaj śniła mi się Marysia.

— Nie szkodzi, ja to wypiorę...



— Wchodzi sekretarka do gabinetu szefa.

— Szefie, mam dwie wiadomości, dobrą i złą.

— Zaczynaj od dobrej.

— Nie jest pan bezpłodny.

— Panie doktorze, mój mąż ma problemy w łóżku, mógłby pan coś zrobić, żeby znowu był jak młody byczek?

— Proszę się rozebrać.

— Rozebrać?

— Tak, zaczniemy od rogów.

Większość dziewcząt marzy o tym, by do ich sypialni wdarł się dobry chłopak i zachował się jak zły chłopak.

— Córeczko, będziesz miała braciszka.

— No wiesz, mamo, a mnie nawet dłużyć w zębach nie pozwalasz.

— Dlaczego Mikołaj jest zawsze uśmiechnięty?

— Jako jedyny zna adresy wszystkich niegrzecznych dziewczynek.

Grzeczne dziewczynki kładą się do łóżka o 21.00. Żeby na 23.00 wrócić do domu...

— Tu seks telefon, spełnię twoje najskrytsze pragnienia!

— Genia, to ja. Kup chleb i dwa mleka do domu...

Stary kawaler wreszcie się ożenił. Podczas nocy poślubnej słysząc nagle z sypialni:

— Maamaaa!! A Hania tak szeroko rozkłada nogi, że ja nie mam się gdzie położyć!

— Mam najszybszą rękę na Dzikim Zachodzie — chwali się kowboj John.

— A ja tam wolę dziewczyny — odpowiada kowboj Bil.

— Poproszę 50 prezerwatyw.

— Mam tylko 48.

— Niech będą, ale muszę pani powiedzieć, że zepsuła mi pani cały wieczór!

Dowcipy nadesłali: Artur Kolańkowski (nagroda) z Chicago (USA), Maria Palelik z Warszawy i Tadeusz Brzózka z Zambrowa. Dziękujemy. I czekamy na dostawę świeżych dowcipów na nasz nieustający konkurs.

Występ z układu!

Z dobrze poinformowanych źródeł, zbliżonych do PiS, otrzymaliśmy przeciek z Kancelarii, że tajemniczy, ale niszczyielski „układ” obejmuje większość Polaków.

Poza „układem” odkryte zostało niedawno przez prezesa PiS niezwykle groźne tzw. „towarzystwo”. Tak dalej być nie może! W związku z tym w najbliższym czasie zostanie powołana Komisja, która będzie wydawać świadectwa tym, którzy chcą wystąpić z „układu” lub „towarzystwa” i wejść na jedyną słuszną drogę, wytyczoną przez Przywódców Narodu, braci Jarosława i Lecha.

Komisja w szczególności będzie badać: co się ma w spodniach; co nosi się na głowie; jak często przesyła się przekazy do Torunia; jak często kpi się z ludzi o innych poglądach; czy używa się gumki podczas stosunku z własną żoną; czy należało się do czerwonych lub różowych, ale się ich potępia. Przede wszystkim jednak, czy krytykuje się Przywódców i (w drugiej kolejności) Ich Partię.

W zależności od odpowiedzi na wszystkie pytania Komisja wyda świadectwa. Wystąpienie z „układu” (lub „towarzystwa”) potwierdzone zostanie państwowym certyfikatem Narodowego Instytutu Prawa i Sprawiedliwości i otworzy przed neofitą możliwość wykazania się gorliwą służbą dla Przywódców.

Co stanie się z tymi, którzy z „układu” (lub „to-



warzystwa”) wystąpić nie będą chcieli albo nie uzyskają certyfikatu o wystąpieniu, na razie nie wiadomo.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie potwierdziło (ani nie zaprzeczyło) informacji, że prowadzi rozmowy o wydzierżawieniu na 30 lat 18 580 hektarów na Kamczatce i ponad 10 000 hektarów na Madagaskarze.

JUSTYN PRAWICKI



Za „prawidłową realizację programu sportu szkolnego” w gminach powiatu łomżyńskiego, podziękowania odebrał Zdzisław Dobrowolski (Piątnica), Grzegorz Fabiszewski (Nowogród), Jan Freling (Wizna), Andrzej

Ważny „zwykły sport”

Podziękowania i gratulacje zawodnikom, trenerom i animatorom sportu, reprezentującym Ludowe Zespoły Sportowe i Szkolny Związek Sportowy, znalazły się w porządku sesji Rady Powiatu Łomżyńskiego. Na „podium” stanęli:

Marzena Banach (LKS Narzew Łomża) z Nowej Rudy (gm. Turośl, pow. kolneński), czterokrotna mistrzyni Polski w skoku w dal w kategorii młodzieżek i juniorek młodszych, 15 w mistrzostwach świata kadetek w Maroku (rok 2005), halowa mistrzyni Polski juniorek młodszych.

Artur Zaczek (LKS Narzew Łomża) z Bud Czarnockich (gm. Piątnica), mistrz Polski LZS juniorów młodszych w biegu na 100 metrów (2005), halowy mistrz Polski w biegu na 60 metrów.

Anna Pruszkowska (LUKS Prefbet Śniadowo) z Jemielitego Starego (gm. Śniadowo), zwyciężczyni międzynarodowych mittin-gów w Hiszpanii, brązowa medalistka halowych mistrzostw Polski juniorów młodszych w biegu na 600 metrów i srebrna w biegu na 800 metrów, mistrzyni Polski LZS w biegu na 1500 i w sztafecie 4 x 400 metrów.

Magdalena Stankiewicz (LUKS Prefbet Śniadowo) z Wizny, srebrna medalistka mistrzostw Polski juniorów młodszych w biegu na 800 i na 1000 metrów, brązowa medalistka halowych mistrzostw Polski juniorów młodszych na 600 metrów.

Trenerem Marzeny Banach i Artura Zaczka jest Jan Kotowski, trenerem Anny Pruszkowskiej i Magdaleny Stankiewicz — Andrzej Korytkowski.

Za najlepszych animatorów kultury fizycznej LZS Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych uznało Franciszka Baranowskiego z Jeziorka (gm. Piątnica), inicjatora budowy boiska piłkarskiego i LZS Czarni Jeziorko oraz Leszka Klepackiego z Łomży, kierownika Posterunku Policji w Śniadowie, współzałożyciela Klubu Sportowego Skra Wizna i pierwszego trenera drużyny piłkarskiej, współorganizatora drużyny piłkarskiej LZS w Śniadowie i jej trenera.

Górski (Jedwabne), Stanisław Grodzki (Łomża), Wiesław Nowak (Zbójna) i Józef Pawłowski (Śniadowo).

Za „odpowiedź na pytanie, jak zdobywać mistrzostwo szkół województwa podlaskiego”, wyróżnieni zostali: wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzewski, dyrektor Gimnazjum im. Ofiar Katyń w Piątnicy Jacek Bieńczyk, przewodniczący Rady Gminy Piątnica Dariusz Kossakowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrzyjałowie (gm. Piątnica) Andrzej Milewski i dyrektor Szkoły Podstawowej w Kupiskach (gm. Łomża) Adam Wszebrowski.

Za najlepszych animatorów kultury fizycznej w powiecie łomżyńskim uznani zostali przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego Adam Frączek i jego zastępca Jan Marcińczyk.

Wszystkim wyróżnionym gratulujemy!

Na zdjęciu: sportowy akcent w czasie sesji Rady Powiatu Łomżyńskiego

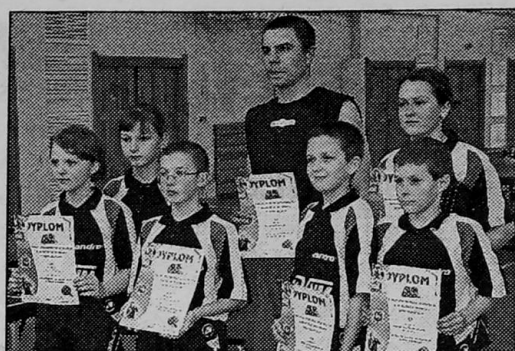
Drużyna chłopców Publicznego Gimnazjum nr 15 z Białegostoku (półfinaliści mistrzostw Polski kadetów) zdobyła I miejsce w Finale Gimnazjady Województwa Podlaskiego w koszykówce. Tuż za nimi uplasowała się drużyna Publicznego Gimnazjum nr 8 z Łomży. Trzecie miejsce wygrał zespół Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie.

Organizatorem Finału Gimnazjady Województwa Podlaskiego w koszykówce chłopców było Miejskie Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie.

Zespół z Białegostoku, prowadzony przez Dariusza Sawickiego, zdecydowany faworyt, wygrał wszystkie mecze w eliminacjach. Ostra walka toczyła się o kolejne medalowe miejsca pomiędzy reprezentacjami gimnazjów z Łomży, Bielska Podlaskiego i Zambrowa. Przegrany mecz MG 1 w Zambrowie z PG 8 w Łomży (11 punktami), otworzył szansę na srebrny medal dla PG 8 Łomża. O ostatecznej kolejności zdecydował

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Prawie 300 zawodników zgromadziła sobotnia tenisowa Parafiada w Łomży, poświęcona pamięci Jana Pawła II. W hali Szkoły Podstawowej nr 9, na 17 stołach siedem godzin o palmę



II Parafiada Tenisowa

pierwszeństwa rywalizowali zawodnicy w sześciu kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe dziewczęta i chłopcy, gimnazja dziewczęta i chłopcy, ministranci oraz opiekunowie (nauczyciele, księża). Przyjechali ze wszystkich parafii Diecezji Łomżyńskiej, położonych w województwach podlaskim i mazowieckim.

Wśród opiekunów zwyciężył Tomasz Kućmierowski, nauczyciel Gimnazjum w Czyżewie, trener i zawodnik. W finale pokonał... Alinę Żelazną, najlepszą seniorkę województwa podlaskiego, zawodniczkę drugoligowego SKTS „Wałkuscy” i nauczycielkę wychowania fizycznego w Publicznym Gimnazjum nr 1 w Łomży. Trzeci był Andrzej Rogiński z Publicznego Gimnazjum nr 9 w Łomży.

Z księży najwyżej, bo na piątym miejscu, uplasował się Andrzej Kotarski z parafii w Gąsewie. Ks. Paweł Bejger z parafii NMP Częstochowskiej w Łomży zajął 13. miejsce.

W kategorii szkół podstawowych i gimnazjów nie zabrakło zawodników z regionalnej czołów-

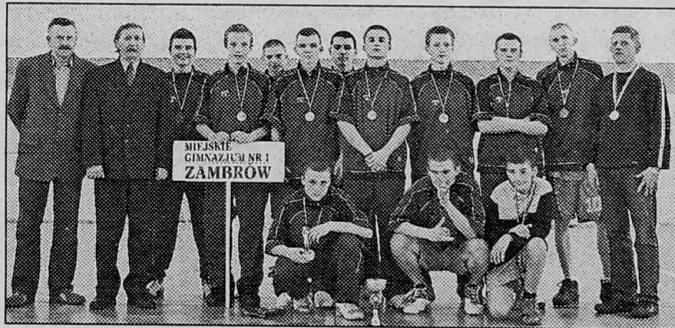
ki młodzieżowego tenisa stołowego. Kategorię szkół podstawowych wśród dziewcząt wygrała najlepsza młodziczka województwa podlaskiego, Edyta Szablowska (SP 9 Łomża) przed Justyną Malinowską z Mścich (gm. Radziłów) i Moniką Strzałkowską z SP 2 Grajewo. Wśród chłopców najlepsi byli Bartek Niemyjski z Nowych Piekut i Bartek Kostro z Wysokiego Mazowieckiego. W tym sezonie to był ich kolejny turniej, gdzie stoczyli ze sobą finałowy pojedynek.

Wśród gimnazjalistek triumfowały zawodniczki SKTS „Wałkuscy”: Monika Narołewska, Weronika Łuba i Sylwia Trzonkowska. Wśród gimnazjalistów wygrali Karol Kunicki i Rafał Sadowski z Tykocina, trzeci był Piotr Zalewski z Łap.

Prawdziwie amatorski tenis reprezentowali uczestnicy kategorii ministranci. Wygrał Łukasz Jastrzębski z parafii Czerwin przed Jakubem Borkowskim z parafii Gąsewo i Markiem Rawą z Sielunia (Ostrołęckie).

Na zdjęciu: ekipa parafii w Kupiskach

Finał gimnazjady



trzeci mecz, w którym reprezentacja PG 8 Łomża (trener Włodzimierz Wójcik) wygrała pięcioma punktami z PG 1 Bielsk Podlaski (trener Jarosław Walerian) i zdobyła drugie miejsce. Dzięki takiemu rozstrzygnięciu, zespół MG 1 Zambrow (trener Piotr Głuszczyk) został brązowym medalistą Gimnazjady Województwa Podlaskiego w koszykówce chłopców Podlaskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego w Białymstoku.

Najsukuteczniejszymi koszykarzami byli: Mariusz Rapucha i Krzysztof Sulima z PG 15 Białystok, Adrian Konert z PG 8 Łomża, Jakub Strękowski z MG 1 Zamb-

row i Aron Weres z PG 1 Bielsk Podlaski.

W uroczystości zakończenia turnieju udział wzięli przedstawiciele Podlaskiego Wojewódzkiego SZS w Białymstoku, Piotr Skawski z Zarządu Powiatowego SZS, wicestarosta Stanisław Olżański, przewodniczący Rady Miasta, Zbigniew Korzeniowski, dyrektor i jego zastępca MG nr 1 w Zambrowie Ryszard Ogrodnik i Dariusz Grabowski,

Zespoły oraz zawodnicy otrzymali puchary, statuetki i nagrody rzeczowe.

Na zdjęciu: brązowi medaliści z Zambrowa (fot. Michał Ogrodnik)





Druga kolejka III ligi piłkarskiej: ŁKS Browar — Znicz Pruszków 2:1; Freskovita Wysokie Mazowieckie — Dolcan Ząbki — 1:0. Oba zwycięskie zespoły spotkają się w sobotę w derbowym meczu w Łomży

Zwycięstwem ŁKS 2:1 zakończył się niedzielny mecz ze Zniczem Pruszków w Pruszkowie. Po przegranej pierwszej kolejce w Łomży z rezerwami Legii, podopieczni Jerzego Engela, faworyci grupy podlasko-mazowieckiej, zmierzyli się z trudnym

przeciwnikiem. Objęli prowadzenie dopiero w 45 minucie pierwszej połowy, kiedy z rzutu wolnego bramkę strzelił Łukasz Adamski. Utrzymali przewagę aż do 35 minuty drugiej połowy, kiedy po błędzie środkowego rozgrywającego Tomka Łuby, przeciw-

nik zdobył wyrównującego gola. W chwilę potem na polu karnym Znicza sfaulowany został napastnik ŁKS Maciej Lesisz. Sędzia podyktował rzut karny. Pewnym wykonawcą okazał się Paweł Strózik.

Również w niedzielę na własnym boisku Freskovita Wysokie Mazowieckie wygrała z Dolcanem Ząbki 1:0. Bramkę w 38. minucie strzelił Marcin Warakomski. Drużyna Tadeusza Gaszyńskiego zagrała ofensywnie. Pokazali się od bardzo dobrej strony dwaj nowi napastnicy, Marek Gołębiewski i Sebastian Janusiński. Gołębiewski wielokrotnie zagrażał bramce Dolcana i może mówić o pechu, który nie pozwo-

przyniosło Freskovicie awans z 7. na 5. miejsce w tabeli. Drużyna Gaszyńskiego zaprezentowała solidny futbol i duży potencjał.

Trener Gaszyński szykuje zespół do prestiżowego meczu derbowego z ŁKS. Odbędzie się w najbliższą sobotę, 8 kwietnia (godz. 16.00), na stadionie w Łomży. W rundzie jesiennej w Wysokiem wygrał ŁKS 1:0. Trener Gaszyński, który po odejściu z ŁKS świeżo objął wówczas zespół z Wysokiego Mazowieckiego, publicznie oświadczył, że jego podopieczni byli lepsi, a ŁKS miał więcej szczęścia. Zdania nie zmienił do dziś i zamierza to udowodnić w sobotę!

— Znam ŁKS Browar od pod-

Raport:



• Rafał Boguski, najsłynniejszy wychowanek Łomżyńskiego Klubu Sportowego, w sobotę po raz pierwszy wybiegł na boisko w barwach Wisły Kraków. W meczu z warszawską Polonią w 85. minucie zastąpił w linii ofensywnej Pawła Brożka. Wisła wygrała mecz 2:0.

• Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików w tenisie stołowym odbędą się w sobotę, 8 kwietnia, w hali MOSiR w Grajewie. Wyłonieni zostaną mistrzowie województwa i zawodnicy na półfinały mistrzostw Polski. Zapisy od godz. 9.30. Początek turnieju godz. 10.00. Startować mogą zawodnicy urodzeni w 1993 roku i młodsi, posiadający licencje Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Awans do półfinałów mistrzostw Polski uzyskują po dwie najlepsze zawodniczki i po dwóch zawodników. Więcej informacji: Eugeniusz Skibniewski, tel. 505-437-235.

• Czwartoligowa Warmia Grajewo, zajmująca po rundzie jesiennej drugą pozycję w tabeli, wygrała na własnym boisku sobotni mecz z Hetmanem Białystok 2:0. Derbowy mecz Wisły Szczuczyn z Olimpią Zambrów, który również miał odbyć się w sobotę, został przełożony z powodu złego stanu stadionu Olimpii.

• Tomasz Waldziński, założyciel i trener Uczniowskiego Klubu Sportowego „Return” przy III LO w Łomży, został wiceprezesem metodyczno-szkoleniowym Podlaskiego Wojewódzkiego Związku Tenisa. Związek został utworzony 31 marca na założycielskim zjeździe w Białymstoku.

Konkurs Wędkarski Okaz Roku 2005 rozstrzygnięty



Do historii przechodzi XII Konkurs Wędkarski Okaz Roku 2005, organizowany przez Tygodnik „Kontakty” i, po raz ostatni, Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży.

15 wędkarzy zgłosiło 25 dużych ryb, 8 z nich spełniło złote normy medalowe „Wiadomości Wędkarskich”, 1 srebrne, a 8 brązowe. A więc tylko 8 ryb nie zdobyło „medalu”.

Adam Borkowski z Łomży okazał 2 „złote” karasie 2,70 kg (48 cm) i 2,10 kg (43 cm); złotego leszcza 4,20 kg (68 cm); złotego lina 3,25 kg (55 cm) oraz karpia 4,80 kg (64 cm).

Tomasz Pawłowski z Zambrowa zgłosił dwa złote lina 2,8 kg (56 cm) oraz dwa okonie 0,70 kg (35 cm) i 0,50 kg (29 cm).

Dwa szczupaki 6,30 kg (94 cm) i 4,20 kg (80 cm) wyholował Marian Drozdowski z Łomży.

Czesław Kozłowski z Łomży: srebrnego i brązowego leszcza, odpowiednio 3,40 kg (64 cm) i 2,80 kg (61 cm).

Medalowe okazy wyłowili mieszkańcy Drogoszewa: złotą brzanę 5,60 kg (77 cm) Sebastian Dulewicz i brązowego bolenia 3 kg (76 cm) Jacek Ciecierski.

Ireneusz Białczak z Wizny wygrał zmagania z potężnym złotym szczupakiem: 13 kg (108 cm)!

Po jednej rybie zgłosili wędkarze z Łomży: brązowego karpia 11,10 kg (91 cm) Stanisław Kojro, brązowego bolenia 3,50 kg (75 cm) Adam Mazur, brązowego szczupaka 7,65 kg (98 cm) Zygmunt Alicki, brązowego sandacza 6,50 kg (85 cm) Marian Winko, brązowego sandacza 5,95 kg (83 cm) Krzysztof Lewandowski.

Niewiele zabrakło do brązowego medalu za okonia 0,90 kg (40 cm) Marcinowi Dziedzicowi z Łomży. Edward Szafranski z Wysokiego Mazo-

wieckiego zgłosił złowionego wczesnym rankiem na... groch szczupaka 5,50 kg (95 cm), a jazia 1,2 kg (43 cm) Paweł Kirchner ze Stawisk.

Brzana i karaś to nowe rekordy konkursu Wędkarski Okaz Roku.

Komisja konkursowa w składzie: Władysław Tocki (red. naczelny

„Kontaktów”), Karol Urbański (ichtiolog) i Krzysztof Gedrowicz (pomysłodawca Konkursu przed 12 laty) oraz Edward Kurczewski, właściciel salonu wędkarskiego w Łomży po rozpatrzeniu wszystkich zgłoszeń, ogłosiła werdykt:

I miejsca (puchary i dyplomy):

Sebastian Dulewicz — za brzanę

Adam Mazur — za bolenia

Tomasz Pawłowski — za jazia

Adam Borkowski — za karasia, leszcza i lina

Stanisław Kojro — za karpia

Marcin Dziedzic — za okonia

Marian Winko — za sandacza

Ireneusz Białczak — za szczupaka

II miejsca (sprzęt wędkarski i dyplomy):

Jacek Ciecierski — za bolenia

Adam Borkowski — za karpia

Czesław Kozłowski — za leszcza

Zygmunt Alicki — za szczupaka

Krzysztof Lewandowski — za sandacza

Paweł Kirchner — za jazia

Tomasz Pawłowski — za lina i okonia

III miejsca (sprzęt wędkarski i dyplomy):

Marian Drozdowski — za szczupaka

IV miejsce (dyplom)

Edward Szafrankowski — za szczupaka

Laureatów serdecznie zapraszamy na uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród w restauracji „Pod Łosiem” 21.04.2006 o godz. 10.00.



OBWIESZCZENIA WÓJTA GMINY WYSOKIE MAZOWIECKIE

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Osipy Kolonia
w gminie Wysokie Mazowieckie

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Osipy Kolonia obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ul. Mickiewicza 1A o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Osipy
Lepertowizna w gminie Wysokie Mazowieckie

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Osipy Lepertowizna obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy o godz. 12.00.

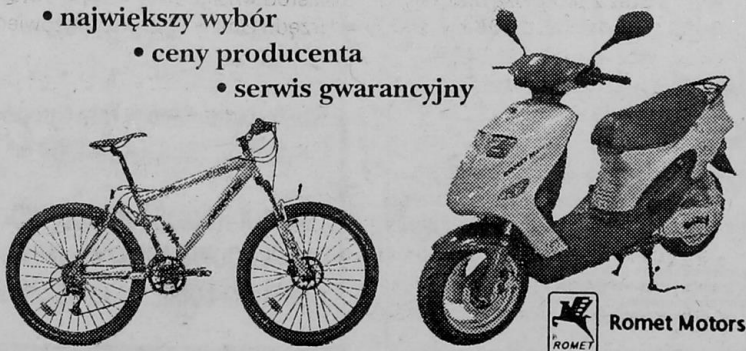
Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

SKUTERY ROMET ROWERY

ARKUS, Łomża, al. Legionów 60a, tel. 086-218-69-67

- największy wybór
- ceny producenta
- serwis gwarancyjny



REKLAMA

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

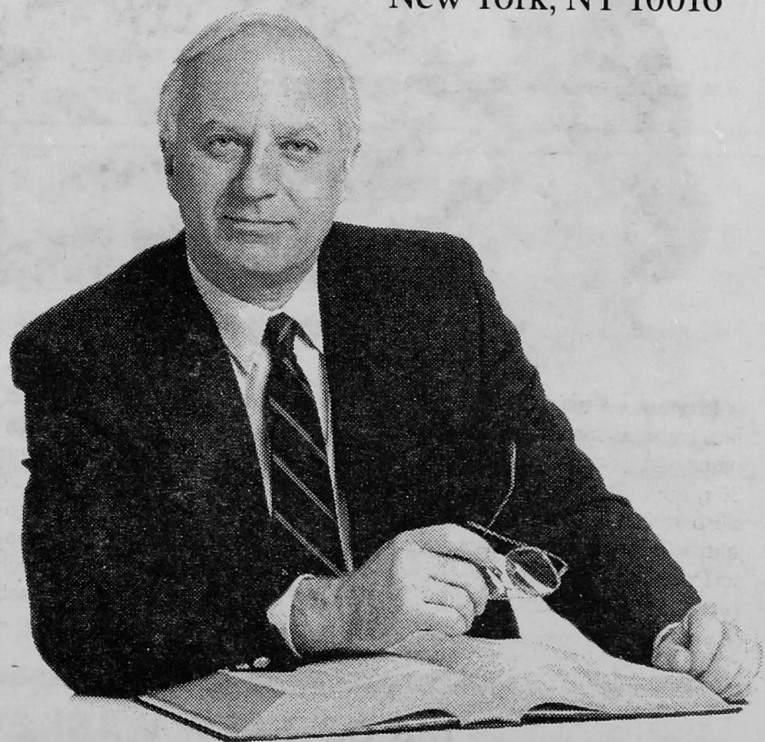
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c

KONTAKTY



InstaBUD



**ŻELIWNY KOCIOŁ OPALANY
GROSZKIEM WĘGLOWYM**

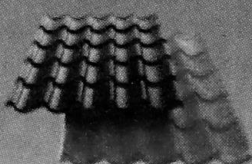
**Już od 1 kwietnia 2006
nowo otwarty oddział
Szczuczyn**
ul. Łomżyńska 24
tel. (086) 272-52-51

OFERUJEMY:

- najwyższej klasy blachy szwedzkie: BudMat, Plannja,
- folie dachowe i budowlane,
- solidne systemy rynnowania: Kanlon, Siba,
- okna dachowe: Velux, Roto,
- kotły grzewcze typu: Cichewicz, Buderus, Weberman, Kostrzewa, Sokółka, Kielear,
- kominki z płaszczem wodnym i wkłady kominkowe,
- artykuły hydrauliczne i sanitarne,
- montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych i c.o.

Atrakcyjne ceny!
każdego miesiąca promocja
na inny kolor blachodachówki

Szwedzkie blachodachówki



Plannja

BudMat

**KOMINEK
Z PŁASZCZEM
WODNYM**

EDILKAMIN
TECHNOLOGIA OGNI



**18-400 Łomża
Al. Piłsudskiego 117**
(za stacją Orlen)
tel./fax (086) 473-77-69
tel. kom. 0 604 524-115
instalbud99@o2.pl

Nowy Nissan NOTE Rodzina potrzebuje przestrzeni



SHIFT_family life

Wyposażenie standardowe

- Przednie poduszki powietrzne (kierowca + pasażer)
- ABS + EBD + system wspomagający hamowanie
- Elektrycznie regulowane szyby drzwi przednich
- Centralny zamek sterowany pilotem

już od 46 900 zł

Finansowanie, przyjazne dla rodziny:
wystarczy 633 zł, aby mieć nowego
Nissana NOTE.*



Mama i Tata chcieliby wypróbować nowy samochód.
Ja i mój brat ładnie rysujemy, więc weźmiemy udział w rysunkowym konkursie
Nissana, aby wygrać na miesiąc samochód do testowania dla naszej rodziny.

**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

www.nissan-note.pl

*Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Niniejsza oferta jest ważna w okresie od 11.03.2006 do 30.04.2006 dla pierwszych dwustu klientów, którzy podpiszą umowy sprzedaży w okresie jej obowiązywania. Oferta ta skierowana jest wyłącznie do klientów indywidualnych i nie dotyczy klientów flotowych ani samochodów demo. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Zużycie paliwa: 5,1-7,0 l/100 km, emisja spalin: 135-166 g/km *Kredyt na 96 miesięcy z pierwszą wpłatą 633 zł i miesięczną ratą od 633 zł. RRSO dla kredytu 46.267 zł wynosi 7,22%.

WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 5431

BIURO PISANIA PODAŃ

**pozwy, wnioski,
zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne**

Łomża, ul. Polowa
11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

**Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”**

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

TYTAN

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Al. Legionów — pow. 56 m², 3 pokoje,
parter, wysoki standard — 110.000 zł

Dworna — pow. 46,44 m², 2 pokoje,
I piętro — 90.000 zł

Niemcewicz — pow. 42,7 m², 2 pokoje,
III piętro — 91.000 zł

Domy:

Łomża — Nowogrodzka, pow. użytk.
206 m², pow. działki 408 m², wysoki
standard — 370.000 zł

Łomża — Os. Narew, pow. 130 m²,
pow. działki 450 m² — 210.000

Działki budowlane w Nowogrodzie
o pow. od 1500 m² do 4300 m²

**NIERUCHOMOŚĆ HANDLOWO-
USŁUGOWO-MIESZKALNA W
CENTRUM ŁOMŻY — 1.600.000 zł**

fak. 605



KONTAKTY



MEGANE
RENAULT SETUŁA TROJCIERNA SAMOCHÓD



KONCESJONER RENAULT I DACIA

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 086 218-27-20, 086 216-42-99

fax 086 216-45-94

Sztuka użytkowa

Koniec z kłopotliwymi kombi! Megane Grandtour wyeliminowany, komfortowy, bezpieczny, a przy tym dynamiczny i oszczędny dzięki nowoczesnym silnikom wysokoprężnym. Teraz w serii limitowanej 3-litrowej klimatyzacja w prezencie. www.renault.com.pl

Dla silnika 1.3 dCi 105 KM średnie zużycie paliwa (cykl miejski) wynosi 4,2 l/100 km, emisja CO₂ 124 g/km.

Hurtownia **CENTER-MEBEL** Akcesoria Meblowe
Grzegorz Kurak
Aleja Legionów 141F 18-400 Łomża

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO: ASYSTENTA KSIĘGOWEJ

OCZEKIWANIA WOBEC KANDYDATA:

- doświadczenie w księgowości
- obsługa komputera

OFERUJEMY:

- pracę w młodym, energicznym zespole
- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenia

APLIKACJE: CV, list motywacyjny prosimy kierować na adres: Center-Mebel Aleja Legionów 141F, 18-400 Łomża, tel. 086-218-36-47 lub lomza@center-mebel.pl

REKLAMA

WIOSENNE PORZĄDKI

STIHL®

Laur Konsumenta

**STIHL
RE 107**



**STIHL
RE 127
PLUS**



799,- PLN

Ciśnienie robocze:
10-110 bar
Moc: 1,7 kW
Dł. węża ciśnieniowego: 8 m

1.299,- PLN

Ciśnienie robocze:
10-135 bar
Moc: 2,3 kW
Dł. węża ciśnieniowego: 9 m
W komplecie: bęben na wąż

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

REKLAMA

Technicznie zaawansowany, modny i super tani
5,0 megapikseli - ostatni do formatu 3x4,5 cm
64 mm (2,5 cala) wysięgnacz o wysokiej rozdzielczości
Obrotowy 3D WISZAK KREŚLĄCY C-VIDEO
3-trybny zoom optyczny

Kodak EasyShare

za 1399 PLN? aż tyle...?



NIE! tylko teraz

jedynie **1199 PLN**

Aparat do nabycia w Gale Foto, Sady Rynek 10, tel. 061 216 77 10, oraz w Kodak Express Otwarty Świat, "Galeria Stokrotka", Al. Piłsudskiego 14a, tel. 086 216 00 90

REKLAMA

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

NZO
SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy**

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskie-
go 6, godz. 14.00-18.00. Graży-
na Nierodzińska - wtorek, śro-
da, tel. 0-604-437-386, Wie-
sław Wenderlich - poniedziałek,
czwartek, piątek, tel. 0-604-436-
076. USG też „Eskulap”, Piłsud-
skiego 82. Rejestracja tel. (086)
215-27-40.

982-o

USG - Dr n.med. RYSZARD
WAGNER - SPECJALISTA RA-
DIOLOG, Łomża, Al. Legionów
94. Tarczycza, brzuch, prostata,
piersi, narządy rodne, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466.
RTG ZĘBÓW.

5096-o

MEDYCYNĄ SPORTOWĄ, 0-
606-277-193

810-00

„NOVADENT” STOMATOLO-
GIA M.J. Głębocki: - implanty, -
licówki, korony pełnoceramicz-
ne, - mikroskop do leczenia ka-
nałowego, Polowa 15/82, Łom-
ża, (086) 216-24-90, 0-506-166-
297

768-o

LOKALE

STANCJA DLA pani pracującej,
0-609-766-548

667-o

SPRZEDAM DOM, Łomża,
Rządowa 6, tel. 2160-351, po
18.00

FaK.745-00

WYNAJME M-4, tel. 0-604-261-
629

803-00

SPRZEDAM DOM w stanie suro-
wym lub zamienię w bloku, Wy-
goda, 0-606-874-161

834-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-
504-074-956

848-o

POSZUKUJĘ LOKALU do wyna-
jęcia 10-25mkw, tylko centrum
(Długa, PKS), 0-602-307-308

850-00

BUDYNEK o pow. użytkowej
269,42 położony na działce o
pow. 295,00 mkw w Łomży przy
ul. Długiej 7a, tel. (022)654-55-
13

873-o

SPRZEDAM M-5, Ks. Janusza 10,
tel. 2188-739 po 19.00

939

DO WYNAJĘCIA 36mkw w cen-
trum, tel. 0-602-46-48-77

923

„MERITUM” NIERUCHO-
MOŚCI, Łomża, Legionów 7,
(086)218-93-98, www.nierucho-
mosci.hi.pl

943-o

WYNAJME POKÓJ mężczyźnie,
(086)47-30-182

944

SPRZEDAM M-2, tel. 218-68-64
po 13.00

950

SPRZEDAM MIESZKANIE
49mkw z garażem, Ząbki k/War-
szawy, tel. 0-506-02-12-01

FaK/poczt-a-o

SPRZEDAM GARAŻ z kanałem,
Kopernika, (086)216-25-48

956-o

DO WYNAJĘCIA kawalerka na
posesji w Łomży, (086)218-82-
66

957-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, ul.
Krótka, Łomża, 0-604-530-997

960

SPRZEDAMY SKLEP sportowy
z lokalem, tel. 219-00-16, 218-
55-16

967

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086)
218-50-70

970

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086)
218-17-81

970

SPRZEDAM DOM mieszkalno-
usługowy w Łomży, 0-600-142-
184

972-o

DO WYNAJĘCIA M-4, 0-696-
430-617

986

STANCJA, 0-602-552-974

987

WYNAJME LOKAL użytkowy
33,3mkw, Polowa 15/81, tel. 0-
668-48-20-55

997

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-
506-40-53-84

991-o

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA pod zabudowę usłu-
gowo-handlową 12 ary, Łomża,
0-660-632-736

826-00

SPRZEDAM DZIAŁKĘ i M-5
w Łomży, (086)217-26-15 po
16.00

904-00

DZIAŁKA, DOMEK nad jezio-
rem, (086)2160-121, 0-696-044-
599

916

SPRZEDAM TANIO budowlaną,
0-695-428-408

920

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 94 ary,
Kolno, tel. (086)278-45-58

FaK/poczt-a

DZIAŁKA BUDOWLANA w
Łomży, (086)473-74-34 po
20.00

946-o

DZIAŁKĘ 14a zabudowaną i
51,5 a niezabudowaną, Łomża
- Zambrów, 0-508-871-006

948

DZIAŁKI ROLNICZE Łomża
0,47ha pulwy 2ha, tel. 218-40-
19

977

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 0-
604-300-066

41-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż,
montaż, (087)565-05-16, 0-601-
391-644

165-o

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, (086)2189-859, 0-504-
101-766

704-o

NAPRAWA: pralki, lodówki,
(086)219-03-33

801-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
0-603-342-397

821-o

DOCIEPLENIA, KRYCIE da-
chów, (086)279-15-14, 0-501-
815-249

837-o

WYRÓB i MONTAŻ wkładów
kominowych, blacha kwasowa,
tel. 0-691-287-680

840-00

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE
bezpłowo, 0-506-19-19-47

905-o

ROBOTY ZIEMNE - koparki ła-
dowarki, tel. 0-604-446-462

908-o



KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)

tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,

www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 602

MOTORYZACJA

WYPRZEDAŻ UŻYWANYCH
przyczep samochodowych 2-3m,
(086)4737-391, 0-604-412-207

809-00

OPEL OMEGA 2.5TD (1996r),
bogata wersja, 0-602-22-43-43

865-0

AUDI 100 C4 (1993r), niebie-
ski, 2.0 + gaz, 11500,- 0-661-
748-460

913

RADIO do taxi Motorola, szpa-
kówka + taksometr TAKSEL,
1200 zł, 0-661-748-460

913

OPEL ZAFIRA (1999r) 1.6 16V,
klima, ABS, elektryczne szyby,
lusterka, 0-691-704-380

921

GOLF III 1.9TDI (1992r), bez-
wypadkowy, pół roku w Polsce,
(086)218-58-06

945

Wyrazy głębokiego współczucia

**Państwu BOŻENIE i MARKOWI
WASZKIEWICZOM**

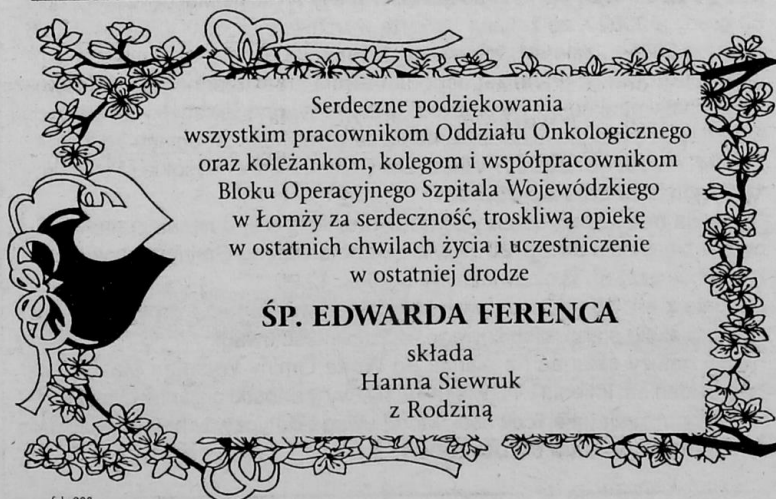
z powodu śmierci

ŚP. MAŁGORZATY STEFAŃSKIEJ

składają

pracownicy

Urzędu Miejskiego w Stawiskach
Ośrodka Pomocy Społecznej
i Gminnego Ośrodka Kultury



Serdeczne podziękowania
wszystkim pracownikom Oddziału Onkologicznego
oraz koleżankom, kolegom i współpracownikom
Bloku Operacyjnego Szpitala Wojewódzkiego
w Łomży za serdeczność, troskliwą opiekę
w ostatnich chwilach życia i uczestniczenie
w ostatniej drodze

ŚP. EDWARDA FERENCA

składa
Hanna Siewruk
z Rodziną

fak. 998

AUTO MOTO KONTAKTY

lat firmy
RADIO TAXI
96 21
LOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

REKLAMA

SKODĘ FELICJĘ (1998r), tel.
218-13-06

947

TRANSIT 2.5D (1991r), blaszak
max, 0-505-56-33-51

953

PONTIAC (1990r), gaz,
(086)2180-426

954

126p (1995r), tel. (086)217-47-
18

959

FORD SIERRA (1991r), cena do
uzgodnienia, (086)217-43-23, 0-
507-809-110

968

GOLF IV 1.9TDI (1999r), 0-696-
199-613

969

FORD TRANSIT 2.5D (1995r),
osobowo-ciężarowy, 9500 zł, 0-
506-048-018

974

SPRZEDAM PASSAT CDI
(2002r), 0-604-40-20-41

1002-0

CITROEN XSARA PICASSO 1.6
(2003r) + gaz, klima, centralny
zamek, faktura VAT, 71000 km,
(086)216-52-49

1014

Chcesz wybrać
**najlepszy
kredyt?**

Niezależny Doradca
Kredytowy QS Kredyt
pomocze Ci go wybrać!

Kredyty:
✓ Od 400 zł do 400 000 zł
✓ Do 40 000 zł
✓ Do 5 000 zł bez zaświadczenia o dochodach
✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61
Łomża ul. Piłsudskiego 95 tel. 473-57-30
Grajewo ul. Piłsudskiego 6 i p. tel. 261-13-08
Kolno ul. Dąbrowskiej 4 (Kryta Pływalnia)
tel. 474 01 41; 501-438-824
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

QS kredyt kredyty bliżej Ciebie!

fak. 604

MERCEDES C klasa 2.2D
(1995r), Peugeot 306, kombi
2HDJ (2002r), 0-661-934-353

1016

SPRZEDAM GOLF III 1.9TDI, 3-
drzwi, (11.1996r), C-330M, 0-
604-968-483

fak/poczta

UNO 1.0i Fire (XII.1997r), ga-
rażowany, 6300 zł, 0-504-86-
52-48

1019

FIAT 126p (2000 r), (086) 217-
83-29

1022

KONTAKTY



OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Brzóska
Brzezińskie w gminie Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Brzóska Brzezińskie obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Gołasze Puszcza
w gminie Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Gołasze Puszcza obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ul. Mickiewicza 1A, o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości
Brzóska Falki w gminie Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Brzóska Falki obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Mystki Rzym
w gminie Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Mystki Rzym obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ul. Mickiewicza 1A, o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Dąbrowa Dzieciół
w gminie Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Dąbrowa Dzieciół obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ul. Mickiewicza 1A o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**

OGŁOSZENIE

**Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obejmującego tereny miejscowości Michałki w gminie
Wysokie Mazowieckie**

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z późn. zmianami) oraz uchwały Nr 16/III/2002 Rady Gminy Wysokie Mazowieckie z dnia 30 grudnia 2002 r. ze zmianą zawartą w uchwale Nr 66/XVI/04 z dnia 26 sierpnia 2004 r., **zawiadamiam** o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Michałki obejmującego obszar w granicach administracyjnych miejscowości, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18.04.2006 r. do 19.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie w godz. **od 8.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **04.05.2006 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie przy ul. Mickiewicza 1A, o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Wysokie Mazowieckie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia miejscowości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 09.06.2006 r.**



MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

897-0

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09

938-0

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-93-04-25

938-0

ELEKTRYK- INSTALACJE, 0-606-47-88-82 po 17.00

933-0

ROBOTY BUDOWLANE z klimatu – ogrodzenia, kominy oraz inne, 0-607-180-175

951

WYKONUJEMY TYNKI gipsowe, maszynowe, 0-512-38-34-07

Sms

BUDOWA – REMONTY, 0-508-95-80-56

971

TAPICER, 0-608-742-950

978-0

ZLECĘ WYBUDOWANIE domu jednorodzinnego, 0-695-59-05-36

996

GLAZURA, TERAKOTA, regipsy, malowanie, szpachlowanie, (086)219-26-33 po 14.00

1006

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, docieplenia poddaszy – płyty gipsowo-kartonowe, tel. (086)218-30-06, 0-889-64-65-97

1021

BUDOWNICTWO

PROMOCJA! ZAPRASZAMY: - glazura 14,90 zł; terakoty 17,90 zł; gresy od 15,90 zł; polerowane 49 zł. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk, doradztwo, raty, dowóz. „Glazura Królewska”, Łomża, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (przy dworcu), tel. (086)473-77-91

240-00

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881

Fak. 30-0

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66.

Fak. 53-0

KAŻDA SOBOTA: Hanover, Bremen, Hamburg i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

867-0

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363

348-0

HANNOVER, OSNABRUCK, Dortmund i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

867-0

OKĘCIE, PRZYSIĘGI, wesela i inne, 0-507-84-36-29

912-00

PRACA

OCHRONA ŚRODOWISKA, duże doświadczenie - poszukuje pracy, 0-512-273-136

197-0

TECHNIKÓW FARMACEUTYCZNYCH na staż i po stażu zatrudnić, (086)215-03-66

669-0

PROMOCYJNA OFERTA pracy Biura Regionalnego „ORIFLAME”, 0-606-641-643

881-0

DO SPRZEDAŻY markowych perfum – dodatkowa w Łomży, (085)746-45-35, 0-691-637-959

885-00

ZATRUDNIĘ DO układania glazury, 0-606-416-991

910-00

POSPRZĄTAM na święta – solidnie, (086)473-11-58, 0-505-146-761

922

ZATRUDNIĘ TRAKTORZYSTĘ w gospodarstwie rolnym, (029)76-15-888

932

RESTAURACJA ŁADOGA poszukuje kelnerów i kucharzy z doświadczeniem, ladoga@ladoga.pl

Sms



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarek)
tel.(86) 218-17-88

fak. 599

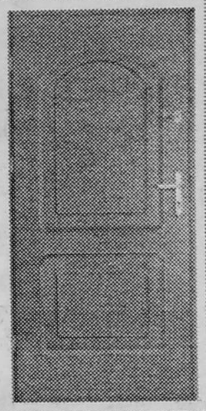
WIOSENNA PROMOCJA!

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ - SUPER CENY!!!



- Kompleksowe remonty pomieszczeń
- Sprzedaż, dostawa, montaż:
 - drzwi Polskiej Techniki Zabezpieczeń
 - zabudowy balkonów
 - bramy garażowe
 - okna i drzwi z PCV i aluminium

Łomża, Al. Legionów 62 A
(za dawną "Mazowiecką") tel. 086/218 12 39
tel. kom. 604 523 899, 602 422 660



REKLAMA

PRACA przy dociepleniach. Tylko fachowcy. Atrakcyjne wynagrodzenie, 0-602-669-517

958-0

ZATRUDNIĘ TYNKARZY do tynków gipsowych, 0-505-517-997

963

PRACA, 0-604-879-134

975

PRZYJMĘ DO PRACY młodych (17-25) do obsługi stoiska gastronomicznego na festynach, praca weekendowa, 0-502-734-664

976

PRZYJMĘ DO PRACY w kancie, 0-506-813-806

993

ZATRUDNIĘ OSOBY odpowiedzialne i komunikatywne, zarobki 1200 zł, tel. 216-01-46

994

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA zatrudni 8 osób na różne stanowiska, tel. (086) 216-01-46

994

KIEROWCA kat. BCE – szukam pracy, (086)472-19-34

995

POSZUKUJĘ PRACOWNIKA do produkcji drzwi aluminiowych, Zambrów, 0-506-660-848

1001

NOWO OTWARTA firma w Łomży zatrudni i przeszkoli 10 osób, 0-888-064-333

1003

ZATRUDNIĘ DO opieki nad osobą starszą, (086)473-04-59 po 17.00

1004

PRZYJMĘ DO PRACY, tel. 0-509-73-00-30

1011

F.H. „MARKBOOK” zatrudni pracowników, (086)216-34-68, (089)752-35-75

1020

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-779, 0-603-847-463

296-0

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na rok akademicki 2006/2007, system: dzienny i zaoczny, specjalność: język angielski, licencjat UwB. Informacja: ul. Reymonta 4 w Łomży, tel. (086)218-25-02, www.nnkjo.edu.pl

914-0

KONTAKTY



ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

fak. 122-0

www.FoliaDoSianokiszonki.pl,
tel. (085)65-38-943

575-0

SIANOKISZONKA – podnośnik
sprzedam, (086)279-10-92

754-00

BELARKĘ Z-543 „Polmot” Far-
Fama (2001r), (086)474-27-99

767-0

SPRZEDAM JAŁÓWKI cielne,
(086) 473-82-25

915

SPRZEDAM CIĄGNIK 3512
(1996r), stan idealny, (086)217-
85-42

916

SPRZEDAM DWIE jałówki: -
„SZAROLEZ” wycielona i NCB
cielną, 0-694-751-805

917

C-360, stan bdb (1984r), 0-691-
85-12-19

931

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samo-
zbierającą z dmuchawą, (086)
2196-441

940

SPRZEDAM SŁOMĘ, 0-605-
238-417

942

URSUS 5312 + tur (1995r), stan
idealny, tel. (029)679-45-62, 0-
604-29-68-90

Sms

SPRZEDAM ZBIORNIK do mle-
ka 1000L, kombajn „Anna”,
2170-858

965

URSUS 1241 + tur, (086)4742-
470

955

ZIEMNIAKI sadzeniak skrobio-
wy, (086)216-00-74

964

KUPIĘ ROZRZUTNIK jedno-
osiowy używany, (086)217-91-
80 po 19.00

949

CIĄGNIK JOHN DEERE 2130-
LS, (086)216-08-28 wieczorem

966

SPRZEDAM SIANO w kostkach,
0-606-644-165

973

SPRZEDAM ULE z pszczołami,
(086)217-73-29

979

FENDT 611 LS 100KM z turem,
0-503-333-455

980

OPONY DO MALUCHA, obor-
nik, siano – sprzedam, (086)219-
00-01

999

SPRZEDAM SIEWNIK zbożowy
„Poznaniak” i wykwalifikowa-
ny, przygotowany do siewu jęcz-
mieni i owies, (086)2188-320

1000

SPRZEDAM CIĄGNIK C-
330, mało używany (1991r),
(086)277-53-49 wieczorem

1001

CIĄGNIK CASE INTERNATIO-
NAL 956XL z turem + chwytak
(1989r), 95 KM, 5800Mtg, tel. 0-
501-680-652, (086)2167-414

1012

SPRZEDAM KULTYWATOR:
plug dwuskibowy, brony trójki,
(086)473-12-28

1015

ZWIERZĘTA

SZCZENIAK BEAGLE, (086)
2160-121, 0-696-044-599

917

SPRZEDAM PAWIE, (086)2170-
759

952-0

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Nie-
podległości 9, (086)216-34-38

Fak.38-0

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086)218-00-01.

Fak.54-0

CENTRUM SERWISOWE – na-
prawy sprzętu RTV, Radziecka 3,
(086)216-71-66

688-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA,
(086)212-54-85.

Fak.55-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-
509-125-133.

Fak.55-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
(086)212-54-86.

Fak.55-0

ODZYSKIWANIE ODSZKODO-
WAŃ. Windykacja należności, 0-
500-244-733

sms

KREDYTY SAMOCHODOWE
na oświadczenie o dochodach,
0-660-79-87-98

sms

KREDYTY DLA zadłużonych!
Bez sprawdzania w BIK-u, 0-
660-798-798

sms

RÓŻNE

DEKORATOR, dekoracje wesel-
ne, 0-512-12-46-47

719-0

DREWNO OPAŁOWE – komin-
kowe, z dowozem, Al. Legionów
147, 0-606-119-548

512-0

SPRZEDAM DREWNO opało-
we, 0-504-249-519

749-00

DREWNO OPAŁOWE, (086)47-
42-470

955-0

PRZYJMĘ ZIEMIĘ z wykopów,
tel. (086)216-92-56

962

ODDAM LUB SPRZEDAM zie-
mię za wykop ok. 900 mkw,
czarnoziem, glina, (086) 217-
51-26

1005

SIATKI OGRODZENIOWE,
(086)216-22-27, 0-608-332-
905

1017-0

MAGICZNE BIURO matrymo-
nialne „Katarzynka”. WRÓŻ-
KA, (086)473-16-50, www.tup-
tus4.webpark.pl

1018-0

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używa-
ne rzeczy! Ogłoszenie w „Kon-
taktach” zamieścisz za darmo!

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne
w „Kontaktach” sprzedam lub
kupię używane (meble, sprzęt
AGD i RTV oraz dla dzieci) –
TYLKO ZA 2 złote!

SPRZEDAM UŻYWANE KA-
SKI MOTOCYKLOWE 4 SZTU-
KI FIRM (Shoei, Nolan, AGV) w
bardzo dobrym stanie oraz fo-
telik rowerowy, tel. 0-600-588-
143

835-00

SPRZEDAM SEGMENT pokojo-
wy używany, (086)216-92-56

961-0

SPRZEDAM mało używane: - dy-
wany od 60 do 130 zł, - fotele od
50 do 100 zł, - regał pokojowy z
ławą 300 zł, - kuchnię gazową z
rożnem 150 zł, tel. (086)216-45-
91 lub (086)219-08-66

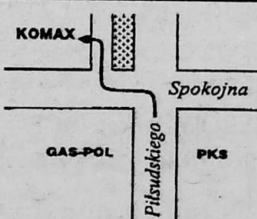
990



**ŚWIAT
GLAZURY**

**ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dołowni mleka



FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

fak. 606



KONTAKTY

- komin-
egionów
512-0
opało-
749-00
086)47-
955-0
kopów,
962
AM zie-
mkw,
5) 217-
1005
OWE,
8-332-
1017-0
rymo-
VRÓŻ-
w.tup-
1018-0
żywa-
„Kon-
armo!
robne
m lub
przet
eci) –
KA-
ZTU-
GV) w
az fo-
-588-
835-00
kojo-
56
961-0
- dy-
le od
wy z
wą z
5-45-
990



Tylko my

ROZDAJEMY PIENIĄDZE

szczególne w Aptece

Łomża, ul. Dworna 8



TRWA! NOWY WIELKI KONKURS

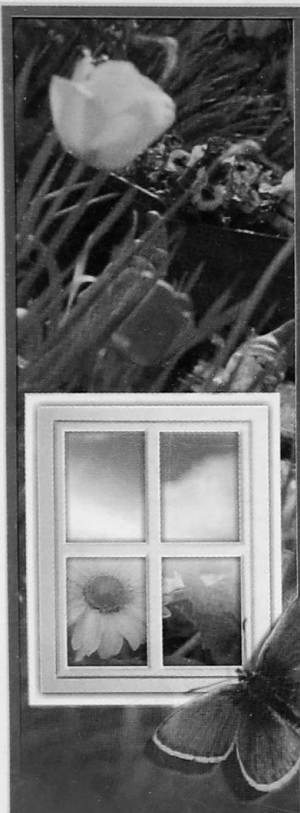


KOLEJNY FIAT PANDA do wygrania w konkursie!

2006

szczególne w Aptece

Łomża, ul. Dworna 8



www.domel.pl

WIOSENNA PROMOCJA

Wymień Okna
na Dobre!

**NOWE
NIŻSZE
CENY**

W OFERCIE:

- OKNA PVC BEZOŁOWIOWE
- OKNA PVC ALUPLAST
- OKNA OBOROWE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY
- UCZCIWE DORADZTWO
- FACHOWY MONTAŻ
- BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
 Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

REKLAMA

HONDA
The Power of Dreams

nowa honda

Pierwsza w mieście

**NOWY MODEL JUŻ W SALONIE
ZAPRASZAMY!**

W zależności od wersji auta: zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 (l/100 km), emisja CO₂ od 132 do 136 (g/100 km).

Honda Finance (022) 548 98 88



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
 Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
 tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
 http://multi-auto.honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

**www.szukasz
hurtowni
oscypkow na
pomorzu.pl**

Nawet jeżeli kryteria Twoich poszukiwań są wyjątkowo wymagające, sprostamy im z łatwością. Precyzja naszych wyszukiwarek nie ma sobie równych, a baza naszych kontaktów firmowych należy do najlepiej zaopatrzonych i najszybciej aktualizowanych. Spróbuj i przekonaj się, jak szybko i precyzyjnie szuka się na **www.pkt.pl**



pkt.pl

Polskie Książki Telefoniczne

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840

